

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5: dodatek poranny kop. 3.

Dziś: Piotra Alek. B. M.  
Poniedziałek: Wirgiliusza B. W.  
Wtorek: Mansweta B. M.  
Środa: Saturnina i Filomeny.

## KURIER WARSZAWSKI

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

## OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmują także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Czwartek: Andrzeja Apołota.  
Piątek: Eligjusza B. Marjana.  
Sobota: Bibjanny P. M.  
Niedziela: Franciszka W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 512.  
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

## Nadesłane.

Album Kostrzewskiego cena rs. 2. Przesyłka 30 k.

## KALENDARZ

Smilona słowiańska: Dziś Lechostawa, jutro Tomira.  
Zgromadzenia: Zebranie członków zgromadzenia szczerkarskiego z powodu 50-letniego jubileuszu istnienia tego zgromadzenia. (Kościół św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej—9 zrana.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuki pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulki. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Wystawy terminowe: Wystawa prac ś. p. Andriollego. (Salon artystyczny malarzy, rzeźbiarzy i budowniczych, Nowy-Swiat, 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.)—Wystawa skór, wyrobów skóranych i dekoracyjno-tapicerskich. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ul. Krak.-Przedm., od 10-ej zrana do 7-ej wieczorem.)—Wystawa tryptyku p. t. „Modlitwa” Wacława Szymanowskiego. (Sala resursy obywatelskiej na Krakowskiej-Przedm., od 11-ej zrana do 7-ej wieczorem.)—Wystawa przetworów owocowych i warzywnych. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Chmielna, 14—od 9-ej zrana do 10-ej wieczorem.)

Teatry: Wielki dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie na dochód Kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów rządowych warszawskich: wyjątki z operetek (z udziałem pani Klementyny Czosnowskiej i Janiny Babińskiej); wieczorem: „Hymn narodowy” oraz „Otello” (z udziałem panny Libii Drog i pp. Eugenjusza Durota i Romana Blanchartaj; jutro „Lucja z Lammermooru” (z udziałem panny Julji Biondelli oraz pp. Snaghesa i Broggi-Muttini’ego) oraz „Divertissement tancerkie”; — Rozmaitości: dziś „Hymn na-

rodowy” oraz „Jakub Warka”; jutro „Wieś i Wacek”; — Mały: dziś „Hymn narodowy” oraz „Weseli spadkobiercy”; jutro „Pierścień rodzinny”. (7½ wieczorem.)  
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 25615 rs. 97 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 2-ej po południu wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wytywa.

## Ceny węgla w Warszawie.

## II.

## Pośrednicy.

W każdej gałęzi handlu pośrednicy pomiędzy wytwórcą a spożywcą zabierają znaczną część ceny artykułu. Zobaczyć, ile zarabiają pośrednicy w handlu węglem w Warszawie.

Trzy są rodzaje pośredników w handlu tym artykułem: wielcy kupcy, prowadzący handel wyłącznie hurtowy, składnicy, trudniący się sprzedażą hurtową i drobną, wreszcie przekupnie, których miejscem sprzedaży są podwórza domów.

Węgiel wprost w kopalniach zamawiają kupcy wielcy i w części składnicy, z handlarzami i drobnymi kopalnie nie wdają się wcale.

Handel węglem opiera się na zasadach odmiennych od handlu innymi artykułami.

Kupiec hurtowy, czy większy składnik, otwierając skład swój, zawiera z kopalniami umowę, na mocy której zobowiązuje się sprowadzać od nich miesięcznie pewną z góry umówioną ilość wagonów.

Nie płaci on gotówką z góry, ale dopiero po upływie każdego miesiąca w ciągu dni 10 czy 14, niekiedy w terminie nawet dłuższym, musi uregulować rachunek za miesiąc upłyniony. Dla większej pewności

kopalnie żądają złożenia kaucji, która zależy od ilości zamówionych wagonów węgla. W każdym razie kaucja wielkiego składnika wynosi około 6000 rs. przyczem kopalnia procentu od kaucji nie płaci.

Od pewności wypłaty i ilości zapotrzebowania węgla zależy cena, jaką kupiec hurtowy płaci kopalniom a ceny te zależą także od gatunku węgla, stosownie do tego, z jakiej kopalni jest brany.

Kupcy hurtowi ryzykują mało, albo nawet wcale nie ryzykują. Mają oni stałych odbiorców, jakoto fabryki rozmaite instytucje, przedsiębiorstwa itp., wiedząc więc z góry, jakie mniej więcej zapotrzebowanie będą mieli. Jeżeli przypadkiem zapotrzebowanie to będzie w miesiącu mniejsze, zbywającą ilość sprowadzonych wagonów nabędą od nich chętnie składnicy mniejsi, którzy, rozporządzając mniejszym kapitałem, nie zawsze są w stanie zamówić taką ilość wagonów, jakaby w sprzedaży drobnej zbyć mogli.

Kupiec hurtowy spekuluje więc na pewno i zarobek ma niezawodny, chociaż zysk jego na wagonie jest mniejszy od zysku kupca detalicznego.

Zawiera on wprawdzie z odbiorcami najczęściej kontrakt na cały rok, lub podejmuje się na licytacji dostawy węgla po cenie z góry umówionej, ale mimo to ryzyko jego jest małe, bowiem ceny węgla w Dąbrowie nie ulegają zmianom raptownym, owszem trzymają się one na jednym poziomie zawsze przez czas dłuższy. Zresztą hurtownik zabezpiecza od niespodzianek pod tym względem kontrakt, który zawiera z kopalniami.

Wobec tego hurtownik nie jest narażony na straty prawie nigdy, a mniejszy lub większy zysk jego zależy niemal wyłącznie od obrotów handlowych.

Jak zaś może on być zysków swoich pewnym, do wodzi ta okoliczność, że kolej wiedeńska, która jest w kraju bodaj największym spożywcą węgla, bowiem zużywa przeszło 40 wagonów dziennie, płaci po 41½ kop. za korzec węgla z kopalni „Saturn” loco

## MILUTKA ŻONA.

## POWIEŚĆ

przez

Alberta Wilczyńskiego.

(Dalszy ciąg.)

Całutki dzień przeszedł bardzo przyjemnie. Cesia wyłączała tylko mna była zajęta, i uważałem, chciała się mną pochwalić przy obiedzie, przedstawiając różnym znajomym paniom. W ogóle uważałem, że pojawienie się moje cokolwiek ochłodziło temperaturę naszego towarzystwa. Cesia zaprzestała swoich ekscentrycznych figlów, a jej młody sztab zachowywał się bardzo przyzwoicie, z całą dystynkcją. Już to w ogóle ten mąż, przyjeżdżający do żony, bawiący u wód, stanowi pewnego rodzaju stracha na owych społecznych wróblu, którzy lubią się kręcić koło cudzych żon, o czem panowie mężowie pamiętać powinni.

Szczególniej pan Stanisław stracił tu rezon i nie trudno mi było wyczytać z jego twarzy, iż czuje się w pozycji kota, odsadzonego od miski z mlekiem. Bawiła mnie trochę ta jego bajronowsko-desperacka mina, z którą prowadził mamę pod rękę, przy powrocie z Kuźnicy.

— Moja Cesiu—mówię do żony—co się panu Stanisławowi stało? dziwnie jakoś jest oswiały... Patrz, jak mama prawi mu reprimendy, on tam coś przekrobał.

I rzeczywiście musiała matka mieć coś do niego, bo rozmawiała żywo, coś mu przekładała dobitnie,

a śmiechała się złośliwie, jak to ma zwyczaj, kiedy tnie słowa prawdy.

— Niech się dąsa — rzecze Cesia. — Czasami nieznośny jest ze swojemi pretensjami i obrazami. Podąsa się, to się i przeprosi. Oni wszyscy są tacy; prawda, że grzeczni, ale jak tylko im trochę więcej pozwolę, zaraz chcą skakać na głowy i rządzić, jak szare gęsi. Co do mamy, to powiem ci, formalnie opanowała Stasia i zawiadnęła nim tak, że czasem aż mi go żal. Znasz mamę, że nie może obejść się bez towarzystwa mężczyzn, a teraz tem więcej, że tatko wykreślony został z liczby stałych adjutantów.

W parę dni jednak, stosunki naszego kółka jakoś się uregulowały. Mnie wciągnięto do wspólnych zabaw i wycieczek, asystenci żony przyzyczaili się do stracha-męża, a ja przyznaję się otwarcie, zasmakowałem w tem nowem i wesolem życiu. Odsłodziłem się, odmłodziłem przynajmniej o lat dziesięć i tak się rozbawiłem, że jak przyjdzie słota, o którą tu nie trudno, nie wiem, co z sobą robić i formalnie się nudzę. Idę po obiedzie do czytelnicy, przerzucam gazety, szukając w nich głównie, czy kto ze znajomych nie umarł, powieści nawet czytać mi się nie chce, a o mojej pracy naukowej to podobno ani razu nie pomyślałem. Cały pakiet papierów i książek leży sobie spokojnie, owiazany szpagatem, na dnie mojego kuferka i, zdaje się, do czasu wyjazdu ztąd, wcale go nie tknę.

A propos książek, dostarczanych kobietom do czytania przez pan. Alfreda, miałem tu z niemi dosyć gorzkiej przeprawę. Przynosi im same pikantne nowości Bourgois, Maupassanta i innych znakomych naturalistów. Mama niech sobie czyta, kiedy chce, ale dla Cesi, która jest wrażliwa, i łatwo sobie każdą nową przyswaja, bezwarunkowo podobną lekturę uważa za szkodliwą.

Obie panie, no i sam Alfred wystąpili przeciw mnie jako zacofanemu konserwatystcie. Nie dziwię się temu panu, który jest trochę narwany, bo jest synem końca dziewiętnastego stulecia, ale szanowna teściowa mogłaby mieć trochę więcej rozsądku i zastanowienia.

— Dlaczegoż masz żonę trzymać wciąż pod kluczem? Chwała Bogu, ma lat dwadzieścia cztery i zdaje mi się dość swojego rozumu. Już przeszedł ten czas, w którym trzymano kobiety w nieświadomości złego i dobrego, jak lalki, przeznaczone do zabawy mężczyzn. My możemy przecie wszystko wiedzieć, a swoją drogą być porządnymi... Uważam, iż daleko bezpieczniej znać niebezpieczeństwa, niżeli się ich domyślać i przetrwać się ciekawością.

— Nie bój się, Karolku, nie bój—dorzuca Cesia—mnie książki nie zepsują, bo do zepsucia nie konieczne potrzeba książek, jak kto ma do złego usposobienie. Rzeczywiście są to rzeczy bardzo ładnie i z prawdą napisane, analiza duszy i serca kobiet wyborna. Weź i przeczytaj, a z pewnością cię zajmą. Ja, uważasz, mam swoje zasady i przekonania, jednym uchem słucham, co autorowie mówią, a drugim wypuszczam.

Ha, myślę sobie, jeżeli matka, kochająca córkę tak, jak ona Cesię, uznaje, że to nie szkodliwe, to niech sobie czyta, zwłaszcza, że moja żona nie należy do tych, które jednym tehem radęby połknąć każdą sensacyjną powieść. Czyta nieraz kilka dni tę samą książkę, którą ja zaciekawiony w ciągu jednej nocy przeczytałem—widocznie jej nie zajmuje...

(Dalszy ciąg nastąpi.)



Dąbrowa, kiedy każdy hurtownik dostanie ten sam węgiel co najwyżej po cenie 42 kop. za korzec.

Hurtownik nie ponosi ryzyka także i na kosztach przewozu węgla do Warszawy, bowiem taryfa kolejowa ulega zmianom bardzo rzadkim.

Jedynym więc niebezpieczeństwem, na jakie naraża się hurtownik przy swoim przedsiębiorstwie, jest niewypłacalność tego lub owego odbiorcy. Tego niebezpieczeństwa każdy nielekomyślny i nie zbyt łatwowierny hurtownik uniknąć może łatwo, nie trudno mu bowiem sprawdzić, czy większemu odbiorcy, któremu udziela kredytu, nie grozi bankructwo. Zresztą kredyt taki nie jest nigdy długotrwałym, więc niespodzianki w wypłacalności nie są ani częste, ani dotkliwe.

Byle więc hurtownik miał obrót znaczny, zysk jego jest zawsze pewny.

Nie zawsze można to powiedzieć o składniku mniejszym. I taki posiada dostawy poważniejsze dla fabryk, zakładów przemysłowych i instytucyj, lecz głównym terenem jego działania jest dostawa węgla dla osób prywatnych, wynosząca pojedynczo 10 korcy i więcej.

I on sprowadza przeważnie węgiel wprost z kopalni, w ilościach mniejszych, i chociaż nigdy na sprzedaż wagonu straty nie poniesie, to jednak, posiadając obroty handlowe mniejsze, mniej stosunkowo zarabia i od czasu do czasu znajduje się w tem położeniu, że zarobek nie wystarcza na pokrycie kosztów utrzymania składu.

Słabą stroną handlu węglem dla kupców jest ta okoliczność, że obroty ich w lecie są bardzo małe, zaś tak zwany „sezon” trwa zaledwie przez cztery do pięciu miesięcy zimowych. Zarabia on właściwie tylko w zimie, jak bowiem przekonaliśmy się z badań rachunków kilku składników, w miesiącach letnich zyski ich zaledwie pokrywają koszty utrzymania personelu służbowego i dzierżawy lokalu, a zdarzają się wydatki, że nawet i tych kosztów zysk na sprzedaży nie pokrywa.

Jakież są koszty handlowe?—pyta czytelnik.

Obliczyć je w przybliżeniu łatwo. Bierzemy tu pod uwagę składy, jakich jest w Warszawie około 30. Koszty są następujące: dzierżawa składu około 400 rs., podatki 200 rs., pensja pisarza 400 rs., pensja stróża 150 rs., płaca stróżów pilnujących, aby nie skradziono węgla z wozów w drodze ze stacji towarowej do składu, 200 rs. Razem 1,350 rs. rocznie; do tej sumy doliczyć należy przynajmniej 200 rs. na ewentualne straty, powstałe ztąd, że ten lub ów odbiorca za węgiel nie zapłaci. Więc koszty handlowe składnika wynoszą około 1,550 rs. rocznie, nie licząc, naturalnie, wydatków nadzwyczajnych, na jakie kupcy bywają od czasu do czasu narażeni. Zwracamy uwagę, że w sumie tej nie mieści się wcale dzierżawa mieszkania prywatnego, ani utrzymania osobistego składnika. Oprócz tych kosztów składnik musi utrzymywać konie, wozy i służbę furgonową, lecz o tych wydatkach pomówimy później.

Do ostatniej kategorii pośredników należą *przekupnie*, których składy znajdują się przy każdej ulicy drugorzędnej; żaden z nich nie posiada takiego kapitału, by mógł sprowadzać węgiel wprost z kopalni. Są to węglarze, skazani na łaskę i nielaskę składników.

Składy ich mieszczą się na podwórzach domów, zaś kantor w budce drewnianej przy składzie. Tu i owdzie budka owa jest ogrzewana piecykiem żelaznym, więc w czasie mrozu przekupień, o ile nie jest zajęty na podwórzu, nieraz wśród trzaskającego mrozu, chroni się w „kantorku”, grzeje się tam i wdycha powietrze, czadem węglowym przesycone. Ztąd też mało który z nich cieszy się zdrowiem, a natomiast wielu po kilku latach pracy zapada na astmę i inne dotkliwe choroby.

Potrzebując węgla, udaje się on na stację towarową kolei wiedeńskiej, gdzie go nabywa u wielkich składników, sprzedających wagony zbywające.

Koszty handlowe przekupnia są stosunkowo znacznie wyższe, aniżeli składnika hurtowego. Za dzierżawę podwórza płaci on od 5 do 20 rs. miesięcznie, co zależy od wielu okoliczności, od ulicy, a głównie od tego, czy okolica jest gęsto zaludniona, czy więc dużo może mieć odbiorców, wreszcie od tego, czy w pobliżu nie znajduje się składzik drugi. Przypuśćmy więc przeciętną cenę dzierżawy 12 rs. miesięcznie. W takim razie przekupień zapłaci 144 rs. za plac, parobkowi 60 rs., na podatki itp. około 30 rs., ogółem zatem około 234 rs. rocznie, nie licząc w tem mieszkania prywatnego, utrzymania własnego, ani kosztów zwózki węgla ze stacji.

Tacy są pośrednicy w handlu węglem i takie ich koszty handlowe.

Rozpatrzmy teraz rzecz najwięcej ogół mieszkańców miasta Warszawy obciążającą, a mianowicie przypatrzmy się samemu handlowi węglem, jego cenom, kosztom transportu do Warszawy, kosztom przewozu ze stacji i zarobkom składników, oraz cenom węgla w sprzedaży; a dowiemy się, ile za węgiel płacą pośrednicy i ile biorą od publiczności.

K. W.

## Wystawa u ogrodników.

Zatem wystawa przetworów owocowych i warzywnych doszła do skutku. Ziściła ona najzupełniej przewidywania tych, którzy ją projektowali. Lokal Towarzystwa ogrodniczego przy ul. Chmielnej wystarczył w zupełności na pomieszczenie okazów naszego niemowłeczego przemysłu w tej dziedzinie i większe pomieszczenie okazuje się zupełnie zbyteczne.

Pierwszy krok postawiliśmy, a że chodziło na razie o przekonanie się, co w kraju w chwili obecnej wytwarzamy z utrwalonych owoców i warzyw, więc skoro wszyscy ważniejsi producenci wystąpili na tej wystawie, cel jej w zupełności osiągnięto.

Publiczność, interesująca się tem wszystkiem, co domowego dotyczy przemysłu, zechce niewątpliwie wystawę zobaczyć. Sprawozdawcy znów opiszą, kto wystąpił i co mianowicie wystawił. Nam w tej chwili chodzi nie o informowanie takie, lecz o wyciągnięcie z wystawy wniosków ogólniejszego znaczenia, o zaznaczenie, co według okazów dostarczonych jest dobre i rozpowszechnienia godne, w jakich gałęziach przetwarzania owoców i warzyw doszliśmy już do niejakiego rozwoju, a jakie dalszej wymagają pracy.

Otóż dział win owocowych, głównie agrestowych i porzeczkowych, reprezentowany jest na wystawie względnie bardzo bogato.

Wystąpiło kilku fabrykantów z napojami wysokiej drobi. Co prawda, niektórzy z nich wyrabiają te wina już od lat 20, a nawet 30. Z tej strony jesteśmy zatem uspokojeni: wina owocowe rozpowszechnia się u nas i z czasem w znacznej części zastąpią wina winogronowe, których sami wyrabiać nie mamy z czego. Za to *jablecznik*, ów codzienny napój zarówno włościanina, jak i bogatego właściciela w Normandji, Wirtembergji lub Styrii, nie istnieje na wystawie ani w jednym okazie. To znaczy, że go nie robimy i robić nie umiemy. A szkoda, boć jablek Bóg nam nie poskąpił, jak tego dowiódł choćby tegoroczny dowóz galarami. Potrzeba koniecznie, aby ludzie, obdarzeni duchem przedsiębiorczym, pomyśleli o uzupełnieniu tego braku, ile że jablecznik, porównany z piwem, zawsze wychodzi zwycięsko, użycie zaś wódki dla uboższych a pracujących ludzi czyni niepotrzebnym. Nie rujnując zdrowia, orzeźwia on, ułatwia trawienie, a więc pośrednio wzmacnia.

Susz z warzyw wyrabia kilku fabrykantów na wielką i mniejszą skalę; można śmiało twierdzić, że ten przemysł miejscową potrzebę zaspokaja, a dla handlu wywozowego wielką ma przyszłość.

Nie możemy powiedzieć tego samego o suszonych śliwkach i powidłach. Robi się ich trochę, ale wcale nie tyle, ile wymaga spożycie krajowe.

Ponieważ próby pokazują, że możemy dostarczać nawet takiego suszu, jak Francja, trzeba więc uderzyć w tę stronę całą siłą i produkcję znacznie powiększyć.

Pomijając drobne przetwory, zaznaczmy jeszcze dwa dotkliwe braki. Oto ani jeden wystawca nie okazał *chleba owocowego* ani *suczej marmelady*. A jednak chleb ten robi się łatwo ze wszystkich owoców i odgrywa wielką rolę w zimowym żywieniu się innych narodów. Za marmeladę, do bakalijski dodawaną, płacimy duże pieniądze co rok obcym.

Koniecznie trzeba temu zaradzić.

A zatem dobre wino i susz warzywny, dobre lecz w niedostatecznej ilości susz owocowy i powidła, brak zupełny jablecznika, chleba owocowego i suczej marmelady—oto co nam jasno wykazuje obecna pierwsza wystawa.

Przed laty 10-ma nie byłobyśmy w możności i takiej urządzić, więc postąpiliśmy naprzód. Niechże następna wystawa zakryje rażące luki, któreśmy tu wskazali. Róbmy, co tylko można u siebie i dla siebie, bo cała mądrość polega najpierw na zaoszczędzeniu pieniędzy, cudzoziemcom płaconych za niezbędne produkty, zanim się od nich zarobi za sprzedany nadmiar.

Edmund Jankowski.

Wczoraj w południe, w obecności zarządu Towarzystwa ogrodniczego z zastępcą prezesa dziekanem Jurkiewiczem na czele, przy udziale zaproszonych sędziów-ekspertów została otwarta w lokalu Towarzystwa pod nrem 14-ym przy ulicy Chmielnej pierwsza w kraju wystawa przetworów owocowych i warzywnych, co do której urządzenia szczęśliwą inicjatywę powziął p. Edmund Jankowski.

Inicjator i znakomity specjalista we wszystkich gałęziach nie tylko teoretycznego, lecz i przemysłowego ogrodnictwa ocenił powyżej znaczenie wystawy, poprzestając więc na opisanie poszczególnych działów i zdaniem sprawy z całości.

Komitet wystawowy, ograniczony skromnym bud-

żetem, poprzestał na również skromnej dekoracji. Na balkonie domu powiewające flagi dużych rozmiarów aślisze stanowią zewnętrzną oznakę wystawy.

Duża sala, w której odbywają się posiedzenia sekcyjne i pogadanki, druga sala biblioteczna oraz przyległy gabinet wystarczyły na pomieszczenie okazów, rozmieszczonych na stołach i półkach. Ściany udekorowano girlandami z zieleni, kasę urządzono w kancelaryjce, z prawej strony od przedpokoju.

Każdego przy wejściu, o ile nie jest dotknięty katarrem, uderzy silny zapach włoszczyzny i suszu owocowego. W pierwszej sali zwracają przedewszystkiem uwagę trzy duże stoły, zajęte przez producentów fabrycznych, czyli t. zw. wielką produkcję fabryczną.

Pierwsze miejsce w tym względzie trzyma fabryka Kornelin z pod Radomia, prowadzona przez p. Perkowskiego specjalistę, który odbył studia w Troi pod Pragę czeską.

Kornelin wystawił włoszczyznę na sposób zagraniczny suszoną, a więc: *julienne* sypką i prasowaną, *melange d'Equipage* itp. Z owoców suszonych znajdujemy: jabłka w krążkach, gruszki obrane i nieobrane, śliwki węgierki w kilku gatunkach. Z napojów owocowych fabryka wyrabiała dawniej jablecznik i wiszniak, obecnie jednak poprzestaje tylko na wyrobie octów owocowych w 7-iu gatunkach.

Również cały stół zajął na swoje okazy p. Kolakowski z Kazimierza. Tu przedewszystkiem zwracają uwagę różne konserwy na potrzeby wojskowe, następnie jarzyny i owoce w różnych postaciach konserwowane oraz herbata owocowa, urządzona z kombinacji rozmaitych odmian jagód suszonych a następnie przypalanych; ma to być napój tani, smaczny a nie narkotyczny.

Do wielkiej produkcji zaliczają się okazy przetworów z dóbr otwockich, własność p. Zygmunta Kurtza. W Otwocku są, jak wiadomo, największe w kraju plantacje owocowe, a właściciel tylko część surowego produktu sprzedaje, resztę zaś przerabia na konserwy w postaci powideł i suszu, które mają zbyt w całym kraju.

Jak już donosiliśmy, oprócz sędziów zaproszonych przez komitet, każdy z wystawców ma prawo proponować jakiegos specjalistę na rzeczoznawcę.

Otóż jako sędziowie ze strony wystawców do działu wyrobów gospodarczych weszli pp.: Skrodzki restaurator z teatru Nowego, A. Kilmbach z hotelu Angielskiego i cukiernik Ignacy Górski.

Do działu napojów owocowych został zaproszony p. Aleksander Girdwojny, inspektor ogrodu Pomologicznego.

Zaproszeni przez komitet i przez wystawców sędziowie nader skrupulatnie próbowali wszystkich okazów i w rozmaity sposób. Susz owocowy, marmelady, konfitury, powidła itp. konsumowano przy ekspertyzie w pierwotnej postaci, z warzyw suszonych i konserw jarzynowych oraz ekstraktów robiono zupy, sosy itp., o których wydawano ścisłą opinię. Sędziowie 3-go działu, win i napojów owocowych, po długiej naradzie uznali za konieczne dopełnić analizy kilku gatunków, co powierzono doświadczonego chemikom p.: Bukowskiemu i Milicerowi. Dopiero na zasadzie wyników z rozbiórki chemicznego, t. j. dziś wieczorem lub jutro zrana będą przyznawane nagrody.

Najwcześniej, bo już do południa, ukończyli ekspertyzę sędziowie 1-ej grupy, t. j. suszu i powideł.

Rezultat zatwierdzony przez komitet jest następujący:

Za susze owocowe p. Stanisław Perkowski z Kornelina otrzymał złoty medal, p. Kolakowski z Kazimierza Dolnego srebrny wielki. Pani Roszkowska z Wichrad za powidła srebrny mały. Pan M. Mutniański za staranny wyrób powideł srebrny mały. Pani L. Łuszczewska z Nowomińska za chleb z jablek medal brązowy.

Za suszone warzywa: Stanisław Perkowski medal złoty, J. Kolakowski srebrny wielki (głównie za kapustę prasowaną na potrzeby wojskowe), W. Karpinski za suszoną miętę i olejek miętowy srebrny wielki, pani Brzeszyńska z Sulejowa za suszone warzywa (*julienne*) do rosolu i zup medal srebrny mały, p. Józef Filipowski za pomysł wyrobu zup suszonych (barszcze, kapuśniak i t. p.) list pochwalny.

P. Zygmunt Kurtz właściciel Otwocka przerobiwszy z tegorocznej produkcji 55,200 funtów owoców wystawił swe okazy po za konkursem.

Wobec tego sędziowie i komitet uznając wyborne gatunki powideł i suszonych owoców, oraz warzyw poważnego w kraju producenta uznali za stosowne stawiającemu po za konkursem p. Kurtzowi przyznać cztery dyplomy zasługi, równające się złotym medalom (najwyższej nagrodzie) mianowicie: jeden na suszone gruszki, drugi za znakomitą dobroć prunelli, trzeci za powidła z gruszek, jablek, śliwek i mięszanych, czwarty wreszcie za warzywa suszone.



W drugim dziale, nazwanym wyroby gospodarcze, przyznano następujące nagrody:

Za wyrób czystych, smacznych i doskonałych marmelad owocowych pp.: Winklerowi i Kraszewskiemu, prowadzącym wielką produkcję medal srebrny mały (w dziale marmelad najwyższa nagroda); za konfitury i syropy p. Pagowskiemu medal srebrny wielki; za konfitury z truskawek i moreli pani Zofii Krasnodębskiej medal srebrny mały; wreszcie, jedyną nagrodę za wyroby z orzechów włoskich, medal brązowy firmie Winkler i Kraszewski.

Za konserwy owocowe p. Dobrowolskiemu (kuchmistrz firmy A. Stepkowski) medal mały srebrny, za owoce cukrowane na sposób kijowski stawajacemu po za konkursem p. Semadeniemu dyplom uznania, równający się wielkiemu srebrnemu medalowi.

Z wystawców-amatorów nieproducentów otrzymali nagrody: pani Kłobukowska za ogół wyrobów medal srebrny mały; doktorowa Rogowiczowa, za konfitury z rabarbaru medal brązowy, a za szparagi w konserwie dyplom uznania. P. Mutniański za soki medal srebrny wielki, a za pomidory w konserwach medal srebrny mały; p. Pagowski za soki medal srebrny mały; pani J. Szamowska za galaretę medal wielki srebrny; p. Dobrowolski za ogół konserwów owocowych medal srebrny wielki. Co do ekstraktu pomidorowego p. Zielińskiego, nagroda będzie przyznana po ekspertyzie, jaka dopełni p. Aleksander Liefeldt, właściciel restauracji w hotelu Brühlowskim.

\*

Dziś wystawa będzie otwarta od godziny 10-ej zrana. Dla ogółu publiczności, a zwłaszcza pań-gospodyń, budzi ona wiele interesu i pożytku.

Jutro, z powodu przypadającego wieczorem zebrania ogólnego członków Towarzystwa, wystawa będzie otwarta tylko do godziny 6-ej po południu.

## Kon i bicykl.

Podaliśmy w swoim czasie rezultat meczu, rozegranego pomiędzy cyklistą Meyerem a jeźdźcą konnym, Cody. Oto bliższe szczegóły wyścigu, zaczerpnięte ze specjalnego pisma paryskiego *Bicyclette*.

Dzień pierwszy, 27-maj października.

Czas jest prześliczny. Wesołe słońce październikowe oświeca hipodrom Trotting-Clubu. Mecz rozpocznie się o godz. 1-ej z południa. Na pół godziny przedtem tłumy publiczności zajmują trybuny. Chłopcy stajenni oprowadzają dziesięć koni Cody'ego, między którymi zwraca uwagę niewielki konik, niezmiernie podobno lotny, ale nerwowy i wielce kapryśny przy wsiadaniu. Na małego konika rachuje podobno Cody najwięcej.

O godz. 1-ej pokazuje się Cody na torze, ubrany po meksykańsku; ma na głowie wielki kapelusz filcowy, pod którym różnokolorowa chustka okrywa włosy. Kurtka skórzana i długie buty z ostrogami dopełniają kostjumu. Długie jasne włosy spadają jeźdźcowi na ramiona. Przybywa i Meyer w jasno-błękitnym trykocie.

Starter daje znak. Cody wskakuje na konia i puszcza się galopem. Meyer jedzie bardzo szybko.

Od startu Meyer pozostaje w tyle o 50 metrów, które naprosto stara się odzyskać. Po przejechaniu trzech kręgów Cody przesiada się na drugiego konia, na co traci 8—9-ju sekund, podczas których Meyer ucieka żwawo.

Dziesięć pierwszych obrotów Cody przejeżdża w 18'22", Meyer w 18'58".

Nie należy zapominać, iż tory cyklisty i jeźdźca są nierówne. Pierwszy liczy ściśle 960, drugi ściśle 1000 metrów.

W pierwszej godzinie Cody przejechał 33 kil. 25 metrów, Meyer 30 kil. 10 metrów.

O godz. 3-ej podają Cody'emu małego konika. Zaledwie jeździec skoczył na siodło, koń rzuca się, staje dęba, przesadza wreszcie balustradę i wyłamuje z toru.

Cody nie traci czasu. Zeskakuje z nerwowego rumaka, wskakuje na innego i pędzi galopem.

O godz. 4-ej koniowi Cody'ego pęka kopyto. Odprawiają konia okulażonego do stajni, jeździec przesiada się szybko.

Wreszcie o godz. 5-ej po południu drugi koń staje się niezdatnym do biegu.

Rezultat dnia po czterech godzinach gonitwy jest następujący:

Cody ma: 124 kilometry 375 m.

Meyer 112 kil. 220 m.

Dzień drugi.

Pogoda nie jest tak piękna, jak dnia poprzedniego. Po znaku startera Meyer pędzi z najwyższą szybkością. Cody zdaje się oszczędzać koni. W ten sposób Meyer przejeżdża 9600 metrów w 18'43", Cody 10,000 m. w 19'30".

Mały konik znów kaprysi. Jeździec i tym razem przejechał na nim nie może ani jednego metra. W ciągu drugiej godziny powtarza się to samo. Cody jest pozbawiony najłatwiejszego swego konia. Publiczność grzmiącym oklaskami wita każde nowe wysiłki jeźdźcy przy dosiadanu niesfornego rumaka.

Po dwóch godzinach jazdy Cody nie oszczędza już koni. Co godzina prawie zużywa ze szczerem szpicrutę. Zadaje

razy wszędzie: w bok rumaka, w głowę, w piersi. Jednocześnie ostrogi kaleczą boki zwierząt i pozostawiają krwawe ślady po sobie. Jeździec dobywa z koni wszystko, co w tych warunkach ze zwierzęcia wydobyć można. Sto kilometrów przejeżdża tym razem Cody w 3 g. 31'55", Meyer zaś w 3 g. 23'59".

Mały konik jest wciąż nieposkromiony. Parę koni zleka kuleje. Jeździec pracuje szalenie, aby zwierzęta utrzymać w pełnym galopie.

Po czterech godzinach biegu rozlega się wystrzał z pistoletu. To koniec gonitwy dzisiejszej.

Meyer przejechał dziś 111 kil. 810 m., Cody zaś 110 kil. 750 m.

Cyklista jest świeży i w bardzo dobrej formie, prawie wszystkie konie Cody'ego są straszliwie znużone.

Dzień trzeci i ostatni.

Deszcz pada. O godz. 1-ej m. 10 bieg się rozpoczyna. Meyer, zgity na bicyklu w pałak, jedzie wytrwale. Wilgotny tor przeszkadza cyklistcie.

Po godzinie Cody zmusza wreszcie niesforne konie do galopowania po linii prostej na przestrzeni trzech kilometrów.

Pierwsze 70 kilometrów przejeżdża Cody w 2 g. 24'4", pierwsze 60 kil. 820 m. przebiega Meyer w 2 g. 25'23". Meyer co pół godziny jedzie z najwyższym wysiłkiem, jakby na *finiszu*, Cody nie śpieszy się już, ale galopuje równo.

Po czterech godzinach okazuje się, iż Cody przejechał 114 kil. 250 m., Meyer 108 kil. 470 m.

Współzawodnicy więc w ciągu trzech dni, jadąc po czterech godzinach dziennie, przebyli:

Cody 349 kil. 375 m.

Meyer 332 kil. 500 m.

Meyer więc poniósł porażkę o 16 kil. 875 m.

A oto tablica porównawcza czasu i przestrzeni:

| Dzień pierwszy:        |                |
|------------------------|----------------|
| CODY                   | MEYER          |
| 1 godz. 33 kil. 025 m. | 30 kil. 010 m. |
| 2 " 32 kil. 035 m.     | 29 kil. 150 m. |
| 3 " 30 kil. 040 m.     | 27 kil. 490 m. |
| 4 " 28 kil. 075 m.     | 25 kil. 570 m. |

| Dzień drugi:           |                |
|------------------------|----------------|
| 1 godz. 30 kil. 650 m. | 30 kil. 410 m. |
| 2 " 28 kil. 900 m.     | 28 kil. 540 m. |
| 3 " 26 kil. 350 m.     | 25 kil. 635 m. |
| 4 " 24 kil. 850 m.     | 28 kil. 230 m. |

| Dzień trzeci:          |                |
|------------------------|----------------|
| 1 godz. 29 kil. 280 m. | 29 kil. 000 m. |
| 2 " 29 kil. 195 m.     | 27 kil. 280 m. |
| 3 " 27 kil. 850 m.     | 25 kil. 350 m. |
| 4 " 27 kil. 925 m.     | 26 kil. 840 m. |

(X)

## Wiadomości bieżące.

— W *Petersb. list.* czytamy: Wobec otrzymywanych w ministerjum komunikacji nieustannych skarg od eksporterów, wysyłających ziarno do Austrii, na znaczne straty na wadze towaru, ministerjum, jak się dowiadujemy, zawiadomiło depeszą koleje pograniczne, iż w razie wykrycia straty na wadze od dnia 25-go listopada koleje odpowiadać za nią będą przed osobą wysyłającą bez wszelkich ograniczeń.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja środkowo-azjatycka przybędzie do Petersburga w styczniu. Obecnie zebrano dane statystyczne o handlu z Azją środkową, które zakomunikowane zostaną departamentowi handlu i rękodziel.

— *Russk. żiżn* przytacza niektóre szczegóły o projektowanej reformie celnej. Departament celny przystąpił mianowicie przede wszystkim do sporządzenia przepisów, na których zasadzie byłoby możliwe zredukowane i uproszczone formalności celne. Jednocześnie zwrócono uwagę na działalność kantorów ekspedycyjnych, których usługi kosztują nie raz więcej, niż samo cło od towarów. Z drugiej strony departament postanowił zmniejszyć lub skasować niektóre opłaty dodatkowe przy opłacie cła, figurujące pod nazwą: akcydensów, opłat kancelaryjnych, na tragarzy, za nakładanie stempli, za ekspedycję i t. d.

— *Now. wr.* pisze: Istnienie ogólnego zjazdu przedstawicieli kolejowych wkrótce się zakończy. P. minister finansów w porozumieniu z p. ministrem komunikacji w celach centralizacji instytucji rządowych postanowił od d. 13-go stycznia skasować zjazd ogólny i przenieść jego funkcje do ministerjów komunikacji i finansów. Pod władzą departamentu spraw kolejowych będą skoncentrowane wszystkie sprawy taryfowe, a w departamencie kolejowym — sprawy techniczne. Zjazdy zbierać się będą odtąd przy wzmiankowanych departamentach pod kierunkiem delegatów rządowych.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w celu ustanowienia kontroli rządowej na giełdach nad oznaczaniem cen walorów i papierów procentowych postanowiono mianować do komitetu notowań członka z ramienia ministerjum finansów.

— Zarząd kolei południowo-zachodnich depeszą okólnikową zawiadomił tutejsze zarządy kolejowe, iż na mocy upoważnienia p. ministra komunikacji w d. 24-ym b. m. otwarto dla ruchu osobowego i towarowego nowe dystanse Mohylów-Oknica-Lipniny i Oknica-Bielce.

— Według raportów, otrzymanych przez władzę gubernialną, objawy epidemiczne w wielu gminach powiatu warszawskiego, jak również dalsze obawy epidemii ustaly. Na mocy powyższego w gminach: Czyste, Ochota, Powązki i Mokotów, polecono baraki, szpitale wiejskie i ambulansy zamknąć, a jednocześnie lekarzy delegowanych odwołać. Natomiast, wobec wciąż jeszcze niepomyślnych warunków zdrowotnych w osadzie Przedecz powiatu włocławskiego, delegowano lekarza tymczasowo ustanowionego w Nieporęcie, dra Strużewskiego, któremu polecono, ażeby w razie potrzeby zawiadomił władzę, celem dodania mu do pomocy służby sanitarnej.

— Gubernator łomżyński zawiadomił p. oberpoliemajstra, że cholera w pow. makowskim zupełnie wygasła.

— Zarząd komunikacji dostrzegł, iż stróże domów zmiatają śnieg na otwory wentylacyjne, a nawet oblewają je wodą dla utworzenia lodowej powłoki, tak samo postępują z otworami urządzeniami nad hydrantami i szluzami. Z obawy, aby w razie pożaru nie zachodziły trudności w odszukiwaniu otworów z kranami, zwrócono się do władzy policyjnej o rozciągnięcie dozoru nad stróżami.

— Pierwsza część czynności dwóch komisji, wyznaczonych z ramienia magistratu warszawskiego do sprawdzenia wartości dochodowej domów i budowli, nowopobudowanych w ubiegającym 1893-im r. i kwalifikujących się na zasadzie uchwały rady państwa z d. 30-go czerwca 1888-go r., do opłaty podatku szacunkowego na rzecz kasy miejskiej, dobiega do końca, gdyż obie komisje dokonały już sprawdzeń na miejscu wszystkich wskazanych posesyj. Pozostaje zatem część druga czynności, polegająca na całkowitem szacowaniu dochodu tych nieruchomości, których właściciele, pomimo wezwań władzy miejskiej, nie złożyli dotąd deklaracji.

— Pobór opłat za patenty przemysłowo-handlowe na r. 1894-ty, rozpoczęty przed dwoma tygodniami (13-go b. m.), dał dotychczas rezultaty mniejsze, aniżeli za takiż okres w roku zeszłym. Wydano mianowicie 203 osobom tyleż dokumentów, ogólnej wartości rs. 12,000, gdy w roku zeszłym w tymże czasie wydano 354 osobom 400 dokumentów na sumę rs. 18,800. Z liczby 421 kupców, należących do zgromadzenia kupieckiego, wykupiło patenty zaledwie 16-tu, w ogóle na rs. 2,700. Kupców gildyjnych wykupiło patenty ledwo 43-ch. Zważywszy, że liczba osób, wykupujących patenty w Warszawie, ustawicznie wzrasta, wskutek czego napływ interesantów przy końcu terminu prekluzyjnego (13-ty stycznia r. p.) z każdym rokiem się zwiększa, zwracamy uwagę osób interesowanych, aby dla uniknięcia przykrości, tłoku, straty czasu, a ewentualnie kary, pośpieszali z uiszczeniem wspomnianych opłat.

— Osoby wyznania mojżeszowego, używające imion chrześcijańskich i pragnące je mieć wypisane na patentach handlowo-przemysłowych na r. 1894-ty, winny, wraz z innymi dowodami legitymacyjnymi, przedstawić właściwemu oddziałowi magistratu oryginalne metryki, w których imię to jest wymienione. Nie dopełniający tej formalności, patentów z imionami chrześcijańskimi nie otrzymają.

— Do oszacowania gruntu miejskiego przy starym zakładzie wodociagowym, który będzie oddany w dzierżawę Towarzystwu rybackiemu na urządzenie magazynu do sprzedaży ryb świeżych, wyznaczono na dzień 30-ty b. m., godzinie 12 w południe, komisję złożoną z obywateli techników i urzędników miejskich.

— Z rozporządzenia naczelnika kolei terespolskiej wyznaczono komisję, złożoną z przedstawicieli wydziałów, pod przewodnictwem p. Juliana Molińskiego, celem szczegółowego sprawdzenia materiałów, znajdujących się w głównym magazynie tej kolei na stacji Praga. Ze względu na znaczne zapasy, poczynione już za administracji skarbowej, czynności komisji, które rozpoczęły się d. 21-go b. m., potrwać parę miesięcy.

— Władza wyższa zezwoliła warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności na zbieranie wzorem lat zeszłych podczas obecnej pory zimowej ofiar na zasilenie funduszów instytucji. W cyrkule I-ym zbierać będzie ofiary opiekun p. Ignacy Habielski, w II-im Edward Kopeczyński, w III-im Aleksander Bębnowski, w IV-im Ludwik Szczygielski, w V-ym Stanisław Pfeiffer, w VI-ym Antoni Szelązek, w VII-ym Mikołaj Fijok i Aleksander Włodarski, w VIII-ym Teodor Braun i Bronisław Knoll, w IX-ym Jan Dzierżawski, Antoni Jasiński, August Störl, w X-ym Julian Ski-



bicki, w XI-ym Antoni Koczalski, w XII-ym (Praga) Henryk Piaszczyński i Władysław Łabędzi.

= Do Bazaru rzemieślniczego (Plac Bankowy, róg Żabiej) nadszedł świeży transport płócien, ręczników, ścierek, drelików, dymek, itp. rzeczy domowego przemysłu z okolic Myszynca, Helenowa i Stanisławowa. Wyroby te odznaczają się niezwykłą mocą jako tkane z najprzedniejszego gatunku lnu fińskiego, dokładnością roboty i taniością.

= D. 28-go b. m. i. r. (wtorek) o godz. 6-ej po południu, odbędzie się w warszawskim Towarzystwie dobroczynności posiedzenie komitetu budżetowego, zaś d. 29-go t. m. i. r. (środa), o godz. 5½ po południu, członków przytułku dla rzemieślników i robotników fabrycznych.

= Na opiekunkę ochrony V-ej zaproszono p. Karolinę Vetterową.

= W dnia wczorajszym powrócił z zagranicy jenerały konsul perski, Edward Epstein.

= Eusapia Palladino.  
Eusapia Palladino przyjechała wczoraj do Warszawy i stanęła w mieszkaniu prywatnym.

Podróż odbyła jednym ciągiem z Neapolu, pierwszy raz wydalając się ze swego kraju.

Celem jej podróży jest wyłącznie Warszawa i wyłącznie kółko naukowe, które ją sprowadziło, temu zaś chodzi o ostateczne zbadanie, czy nadzwyczajne zjawiska, o których tyle w ostatnich czasach pisano, są prawdziwe, czy też polegają na oszustwie.

Dla wyjaśnienia tej kwestji przygotowano cały szereg przyrządów kontrolujących, które przy pomocy elektryczności i innych środków fizycznych będą sygnalizowały każdy podejrzaną ruch medium, nie zależnie od zwykłej kontroli.

Wskutek tego panuje ogólne zaciekawienie, co do rezultatów tych badań, nie tylko w naszym mieście, ale i pozagranicami kraju.

Z Paryża i z Londynu Towarzystwa psychologiczne zamówiły już sprawozdania.

Nasze pismo ma zapewnić w tej kwestji artykuły inicjatora doświadczeń i autora drukowanej już w *Kurjerze* w maju r. b. „Wycieczki po nowe prawdy”.

Nadmieniamy, że żaden z uczestników koła nie jest spirytystą i że kwestja wspólnictwa jest wyłączona, gdyż Eusapia przyjechała sama.

Posiedzenia rozpoczną się po paru dniach wypożyczni, niezbędnego po uciążliwej dla neapolitanki podróży.

Przyjechała w letnim paltocie i narzeka, że ją tujsze powietrze szczypli w pliczki.

Eusapia nie chce brać udziału w żadnych innych posiedzeniach, bądź publicznych, bądź prywatnych, i odmówiła już bardzo korzystnym zaproszeniom.

Lista uczestników koła jest zamknięta i nie może być powiększona, ponieważ toby utrudniało kontrolę.

Sądziimy, że w tych warunkach decydujące wyniki są możliwe, zwłaszcza, że Eusapia pozostanie tu całe dwa tygodnie pod codzienną kontrolą.

= Z teatru i muzyki.

\* Wykwinta, dystygowana i poważna sala żegnała wczoraj Maurela, występującego u nas po raz ostatni.

Łoże pierwszego piętra niemal całym szeregiem w jedwabiach, aksamitach i brylantach; parterowe też pięknie obsadzone; w krzesłach przewaga panów nie pospolitujących się na byle jakie widowisko.

Dużo osób z *highlife'u*; sporo przysięgłych znawców. Halaśliwego entuzjazmu nie było.

Natomiast w ciągu samej akcji opery szły gęste z łóż i krzesel, urywane brawa, przecinające w pauszach śpiew, tak pochlebne dla artysty, umiającego odczuć, kiedy sala słucha go uważnie i rozumie.

Pod tym względem mógł Maurel być najzupełniej zadowolonym. A i zapamięta sobie z pewnością kilkakrotne *unisono* wywoływania po świetnie zagranym i zaśpiewanym akcie drugim.

Młodzieńcze jakieś technienie ożywiało wczorajsze czterdziestodwulecie „Rigoletta”, niesione na przedziwnym artyzmie śpiewu Maurela, na miękkich dźwiękach głosu p. Suagnesa, na dziewczęcej świeżości powabnego sopranu panny Biondelli, na koncercie akompanjamentu orkiestry, prowadzonej pysznie przez p. Trombiniego.

Salwą braw, rywalizujących z grzechotaniem piorunów z piątego aktu, zakończył się ciekawy, ożywiony i piękny wieczór teatralny wczorajszy.

\* Dziś w teatrze Wielkim „Hymn Narodowy”, następnie zaś „Otello” z pp. Drog i Dąbrowską; pp. Durotem i Blanchardem — jutro „Lucja z Lammormooru”.

\* W jutrzejszym przedstawieniu „Lucji z Lammormooru” wezmą udział: panna Biondelli pp.: Suagnes, Broggi-Muttini i Sillich.

\* Rozmaitości w dniu dzisiejszym rozpoczną przedstawienie „Hymnem Narodowym”, następnie zaś da-

ny będzie „Jakub Warka” z pp.: Barszczewską, Ostrowską i Trapszówną pp. Leszczyńskim, Ładnowskim, Rapackim, Nowikiem i Wojdałowiczem.

\* Teatr Rozmaitości w przyszły poniedziałek wystąpi z premierą, na którą złożyą się: Blizińskiego „Panna z posagiem”, tłumaczenie z francuskiego „Boubouroche” i Zyg. Przybylskiego „Przyjaciel męża”.

\* W najbliższą środę odbędzie się w Towarzystwie muzycznym wieczór, urządzony staraniem p. Münchhejmera, z programem symfonicznym.

W skład tego programu wejdzie: symfonia Mozarta (D dur), część 7-ej symfonji Beethovena, uwertura „Hebrydy” Mendelsohna oraz utwory instrumentalne i wokalne: Halévy’ego, Münchhejmera, Verdiego i innych.

Wykonanie programu powierzono pani Do wiakowskiej, panu Koenneke i orkiestrze amatorskiej.

\* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień tak się przedstawia:

Teatr Wielki.

Dziś: o godzinie 1-ej po południu przedstawienie na rzecz kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów warszawskich. Hymn narodowy. „Ptasznik z Tyrolu” (akt 2-gi), śpiew p. Czosnowskiej, „Mikado” (akt 2-gi), „Piękna Helena” (część aktu 3-go, z udziałem p. Czosnowskiej), „Dzień i noc” (część aktu 3-go); wieczorem: Hymn narodowy i „Otello” (występ panny Drog i pp.: Blanchart’a i Durota); poniedziałek: „Lucja z Lammormooru” (występ panny Biondelli, oraz pp.: Broggi-Muttini i Suagnesa) i divertissement tancerskie; wtorek: „Pajace” (występ panny Drog, oraz pp. Blanchart’a, Broggi-Muttini i Suagnesa) i „Syrena”; środa: „Aida” (występ panny Drog i pp. Broggi-Muttini’ego i Durota); czwartek: „Rigoletto” (występ panny Biondelli i pp. Blanchart’a i Suagnesa); piątek: „Król Lear”; sobota: „Rycerskość wieśniacza” (pierwszy występ p. Elizy Frandin) i „Wieszczka lalek”; niedziela: „Straszny dwór”.

Teatr Rozmaitości.

Dziś: Hymn narodowy i „Jakub Warka”; poniedziałek: „Wice i Wacek”; wtorek: „Półświatki”; środa: „Nauczycielka”; czwartek: „Flipota” i „Barkarola”; piątek: „Flirt”; sobota: „Jakub Warka”; niedziela: „Stadla paryskie” i „Dom otwarty”.

Teatr Mały.

Dziś Hymn narodowy i „Weseli spadkobiercy”; poniedziałek: „Pierścień rodzinny”; wtorek: „Piękna Helena” (z udziałem panny Czosnowskiej); środa: „Przygody Klarety”; czwartek: „Baron cygański” (z udziałem panny Czosnowskiej); piątek: „Pierścień rodzinny”; sobota: „Zemsta nietoperza” (występ p. Czosnowskiej); w niedzielę: „Figle Chochlika” i „Champignol mimo woli”.

= U chemików.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji chemicznej w warszawskim oddziale ruskiego przemysłu i handlu poruszono parę nader zajmujących kwestyj, dających materiał do obszerniejszego omówienia w artykułach specjalnych.

Poprzedzając tutaj na luźnej wzmiance, notujemy, iż pierwszy mówił dr. Fabjan w sprawie ogólnej przemiany materji.

Mówca powoływał się na doświadczenia, czynione przez Nenckiego, Pawłowa, Masena i innych i zaznaczając rezultaty, przez nich osiągnięte, nadmienił, iż jednym z ważnych następstw, wywołanych tą przemianą w organach żywych, jest usunięcie wątroby z obiegu krwi.

Prof. Milicer za przedmiot do swego wykładu wybrał nową nową metodę wykazywania kwasów mineralnych, jak sól i siarczany, w occie i kwasach organicznych.

Metoda powyższa posługuje się głównie jako środkiem pomocniczym masą drzewną; do ważnych zaś właściwości należy, iż daje się również zastosować do wykazania kwasu solnego wolnego w sokach roślinnych, co szczególnie wielkie ma znaczenie przy badaniu raka w żółtku.

Z drobnych wiadomości parę ciekawych szczegółów nadmienił p. Trzeński o próbach otrzymywania alkoholu z torfu.

Myśl sama, jakkolwiek poruszają ją obecnie czasopisma niemieckie, nie jest nową.

Niejednokrotnie już czyniono usiłowania w tym kierunku a rezultat ich był względnie dość pomyślnym.

P. T. przypuszcza, iż zysk z tego rodzaju produkcji może być nawet niezgorszy, szczególnie jeśli sam proces wydobywania alkoholu z torfu odbywać się będzie na miejscu, gdzie istnieją większe przestrzenie pokładów torfowych.

Przypuszczać nawet można, nie odbiegając daleko od prawdopodobieństwa, iż spirytus pedzony z torfu może stać się kiedyś do rywalizacji z takimże spirytusem, pedzonym z kartofli i konkurencję taką wytrzyma całkowicie.

= Bagatela.

Kiedy przed jedenastu laty zawiązało się Towarzystwo ogrodnicze, stawiono zarzut, że „coż znaczne będzie Towarzystwo bez własnego ogrodu?”

Uznając słuszność tych słów, kierownicy Towarzystwa od samego początku mieli na uwadze racjonalną gospodarkę dochodami, byleby zbierać fundusz na własną siedzibę.

Zjawiła się też niespodziewana pomoc w postaci zapisu Spornego, który rs. 30,000 zapisał Towarzystwu z wyraźnym zastrzeżeniem użycia pieniędzy na nabycie własnej siedziby.

Zapis ten, łącznie z 20,000 rubli funduszu zaoszczędzonego, pozwala teraz Towarzystwu zakupić posesję z ogrodem.

Z mnóstwa oglądanych posesyj, placów i ogrodów okazało się, że posiadłość, zwana Bagatelą, w której się niedawno mieścił zlikwidowany zwierzyńiec, jest najodpowiedniejszą dla kupna.

Zarząd Towarzystwa zamiar nabycia Bagateli powziął już przed trzema laty i do narad w tym względzie zaprosił ściślejsze grono członków.

Wszelkie jednak rokowania, dawniej prowadzone, nie mogły przysięść do skutku, ponieważ wymagana cena była nazbyt wygórowana.

Nareszcie, gdy p. Rau opuścił swe żądanie do rs. 75,000, zarząd uznał za stosowne spisać punktację, naturalnie warunkową, gdyż cały układ wymaga zatwierdzenia ogólnego zgromadzenia, co właśnie jutro ma nastąpić.

Pomijając sam fakt założenia własnej siedziby, co Towarzystwo wprowadza w nową fazę rozwoju, zauważmy, że odpowiedniejszej miejscowości na krańcach miasta (o śródmieściu bowiem, przy drożynach placów, mowy być nie mogło) nigdzie niema.

Przedewszystkiem dostanie się do Bagateli, położonej przy węzle zbiegających się linii tramwajowych, jest nadzwyczaj łatwe.

Następnie, oprócz ogrodu dość obszernego, Towarzystwo niepotrzebuje nic wykładać na budowlę, które są już gotowe.

Całe pierwsze piętro pałacyku będzie zajęte na zbiory tworzącego się muzeum ogrodniczego i na bibliotekę, a obszerna sala posłuży na odbywanie posiedzeń sekcyjnych, pogadanek itp.; drugie piętro może być wynajmowane na lokale, a parter na restaurację i cukiernię.

Budynki, pozostałe po zwierzyńcu, doskonale się nadają na założenie cieplarni i składów gospodarczych.

Towarzystwo ogrodnicze, nie zatracając swych głównych celów i zadań naukowych, przez nabycie na własność posesji może swym członkom-amatorom zapewnić różne korzyści, w postaci przyjemnych spacerów i rozrywek w ogrodzie, co niewątpliwie wpłynie na powiększenie liczby tychże członków.

Wreszcie, jak wiadomo, jednym z zadań Towarzystwa jest urządzenie wystaw ogrodniczych, znakomicie wpływających na rozwój ogrodnictwa krajowego.

Dotychczas potrzeba starania się o plac, wznoszenie kosztownych budynków itp. nie pozwalały instytucji działać w tym kierunku tak, jak często pragnęła.

Obecnie pałac i ogród Bagateli najzupełniej się nadają do urządzenia wystawy nie tylko specjalnej jednego działu, lecz ogólnej krajowej wszystkich plodów ogrodnictwa.

Taką właśnie wystawę, odkładaną z roku na rok, będzie mogło Towarzystwo urządzić już w jesieni roku 1894-go.

= Bazar.

Zabawa doroczna na rzecz ubogich pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbyła się ma w dniach 15-ym, 16-ym i 17-ym grudnia.

Do zaproszenia dam do udziału w zabawie wydelegowano pp. prezesa Dernałowicza, Zygmunta hr. Rzysszczewskiego i Antoniego Wernera.

= Biuro informacyjne.

Zarząd warszawskiego stowarzyszenia subjektów handlowych wyznania mojżeszowego, pragnąc ułatwić swym członkom poszukiwanie posad, postanowił rozszerzyć działalność wydziału biura informacyjnego dla poszukujących pracy i w tym celu zaprosił do współdziału ludzi, których wpływy i praca mogą się przyczynić do rozwoju biura.

Członkowie stowarzyszenia mogą poprzeć usiłowania zarządu przez komunikowanie wydziałowi informacyjnemu wiadomości o wakujących posadach.

= Worki kolejowe.

Od pewnego czasu koleje przewożą zboże, otręby, sól i niektóre inne tego rodzaju towary bez opakowania, wprost wysypywane do wagonów, specjalnie na ten cel zbudowanych.

Wysyłający w ten sposób zboże i inne towary bez worków zwykle dowożą je do stacji kolejowych w workach swoich i po wysypianiu towaru do wagonów, worki zabierają z powrotem, odbiorcy zaś obowiązani są towar zabrać do worków własnych w dia-



gu 12-tu godzin od chwili przybycia wagonów na stację przeznaczenia

Jakkolwiek więc transportowanie zboża bez opakowania dogodne jest dla kupców i rolników, to jednak brak worków do przywiezienia ziarna na stację kolejowe i zabranie go ze stacji niejednokrotnie stawa się tycze kupców i rolników w położeniu dość kłopotliwym.

Obecnie zarząd kolei nadwiślańskiej powziął zamiar wypożyczania interesantowi worków w ilości żądanej i w tym celu nabył już kilka tysięcy worków, z których dowożący i wywożący zboże do stacji i odwrotnie będą mogli korzystać na warunkach następujących: a) worki mogą być wypożyczone wyłącznie tylko na zboże, wysyłane koleją nadwiślańską; b) zawiadowcy stacji mogą worki wypożyczać na swoją odpowiedzialność osobom znanym i zasługującym na zaufanie, lub za kaucją, pobieraną od interesantów w celu zagwarantowania całości i zwrotu worków; c) wypożyczający płać od wagonu ładunku, czyli za 150 worków, po rs. 2 na dobę.

Na takich samych warunkach worki będą wypożyczone i interesantom, zabierającym ze stacji kolei nadwiślańskiej zboże, sól i inne tego rodzaju towary, wysypywane do wagonów.

Dodać tu jeszcze należy, że na zasadzie § 8 przepisów o przewozie ładunków nasypywanych, w razie gdy interesanci nie zabiorą ze stacji w ciągu 12 godzin tego rodzaju ładunku zboża kolej przeładowywać w worki swoje i pobiera za to od odbiorców po rs. 2 od wagonu na dobę.

#### Statystyka długowieczności.

Komitet londyńskiego Towarzystwa antropologicznego, pozostającego pod protektorem królowej Wiktorji przystąpił do zbierania danych statystycznych, dotyczących długowieczności we wszystkich krajach Europy.

Zebrań danych w obrębie 10-tych gubernij Królestwa Polskiego zajmie się członek tegoż towarzystwa, nauczyciel prywatny, p. Edward Hill.

Ten ostatni część materiału spodziewa się otrzymać ze źródeł urzędowych, część zaś za pośrednictwem cyrkularzy, rozesłanych do lekarzy tutejszych i prowincjonalnych.

#### Kanalizacja i wodociągi.

Z powodu licznych prac przedwstępnych i wykonania referatów posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów nie mogło być zwołane w tygodniu ubiegłym i odbędzie się dopiero we czwartek, dnia 30-go b. m.

Wczoraj obradowała w biurze zarządu przy ulicy Królewskiej nr. 41 komisja techniczna, której przedstawiono wyliczenia za roboty, dokonane w ciągu roku.

Z wyliczeń tych okazuje się, że wszelkie budowy, rozpoczynane w porze jesiennej, dają niekorzystne pod względem finansowym rezultaty.

Szczególniej ulica Nalewki, gdzie kierujący robotami zmuszony był przepompowywać wodę, pochłonięła 4% po nad wyznaczony kosztorys.

Krótkość dnia jesiennej wpłynęła na podrożenie robocizny, której, nawet pomimo niezwykle oszczędności na materiałach (około 18%), nie zdołano pokryć.

Przy wykończaniu zasypywania basenów osadnikowych i robót wewnętrznych, t. j. podłóg i sklepień odwrotnych betonowych, zajęta jest jeszcze poważna liczba robotników, bo 463 osoby.

Przy budowach wpustów ulicznych, które na zlecenie magistratu dokonywane są pośpiesznie, znajduje się jeszcze zatrudnienie około 250-tych ludzi, gdy zaś dodamy jeszcze robotników przy rurze 20-calowej na ulicy Chłodnej, przy robotach eksploatacyjnych i przy połączeniach rur z kanałami, osiągniemy cyfrę około 1,000 ludzi, którzy, pomimo ukończenia sezonu budowlanego, znajdują zatrudnienie przy robotach miejskich.

#### Spadek amerykański.

W tych dniach, w dziale ogłoszeń *Kurjera*, była pomieszczona odezwa konsulatu Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Berlinie, poszukująca spadkobierców po zmarłym za oceanem niejakim „Debricky”.

W konsulacie jeneralnym warszawskim tejże rzeczpospolitej poinformowano nas, iż kwestja ogłoszeń o tym spadku już wcześniej została załatwiona, wiadomość bowiem została rozesłana jednocześnie do wszystkich konsulatów amerykańskich w Europie.

Konsulat berliński spóźnił ogłoszenie i zmienił zasadniczo pisownię nazwiska zapisodawcy, który nazywał się nie „Debricky”, lecz Dembickim.

Dowody spadkobierców prawnych już przesłano do Nowego Jorku.

#### Oszustwa hiszpańskie.

Znane czytelnikom naszym oszustwa hiszpańskie, o których od roku zamieszczaliśmy dość liczne wzmianki, doczekały się nareszcie surowego śledztwa.

Jeden z łotrowskiej szajki został już aresztowany w Barcelonie.

Jest to Moszek Karower, pochodzący z rodziny warszawskich złodziei, wielu już bowiem Karowerów odsiadywało więzienie i zalicza się do kategorii t. z. pobytowych.

Wspomniany Moszek Karower był, jak się zdaje, dostarczycielem adresów różnych zamożniejszych współwyznawców w kraju.

Łotr po skończonym śledztwie oszustw hiszpańskich będzie tutejszym władzom wydany.

#### O terpentynie.

Wzmiankowaliśmy w swoim czasie w rubryce wypadków o pożarze, wynikłym przy ul. Orlej pod № 6-ym, skutkiem zapalenia się terpentyny przy jej gotowaniu.

Po przeprowadzeniu śledztwa, władza policyjna pociągnęła do odpowiedzialności sądowej p. Felicję Borelową za to, iż nie zabroniła swej służącej gotowania terpentyny do zaprawy podłóg i tym sposobem przyczyniła się do wypadku.

W sądzie pani B. tłumaczyła się, iż weale obecną nie była, gdy służka zajęła się zaprawą podłóg, i bynajmniej nie wydawała żadnych poleceń w tej mierze, nie może przeto być odpowiedzialną za „cudze grzechy”.

Sędzia pokoju, uwzględniając te wywody, p. Borelową od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił, uznając, iż co najwyżej mogłaby służyć oskarżyc.

Zjazd sędziów pokoju podana na ten wyrok skargę apelacyjną bez skutku pozostawił.

#### Przywłaszczenie palta.

Na skutek skargi obrońcy prywatnego Wincentego Zawistowskiego, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej Wolfa i Faję Grünszpánów za przywłaszczenie oddanego do naprawy palta zimowego z kołnierzem futrzanym.

W sądzie oskarżeni, przyznając poniekąd sam fakt przywłaszczenia, zdaniem ich, bardzo zniszczonego palta Zawistowskiego, dowodzili, iż, będąc w strasznej nędzy, zmuszeni byli palto zastawić w lombardzie, aby przeżyć dni parę.

Zamiarem ich jednak było wykupić następnie palto i oddać go właścicielowi, co też nastąpiło, lecz Z. palta już przyjąć nie chciał i sprawę skierował do sądu.

Sędzia pokoju 9-go rewiru m. Warszawy tłumaczenia się tego nie uwzględnił i oboje małżonków na 3 miesiące więzienia skazał.

W zjeździe podprokurator wnosil o uniewinnienie żony krawca, lecz zjazd wyrok I-ej instancji utrzymał w swej mocy.

#### Uniewinniony kupiec.

Na mocy protokołu policyjnego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej mieszkańca m. Warszawy, p. Aleksandra Jeżewskiego, utrzymującego handel win przy ul. Nowy Świat pod № 34-ym za to, iż handlu swego nie prowadził jawnie, a raczej uniemożliwił policji sprawdzanie odbywanych w nim czynności.

Oskarżenie policji między innemi opiewało, iż kupiec J., wbrew niejednokrotnie wydanym rozporządzeniom, zasłaniał oszkłone drzwi wchodowe, prowadzące do handlu fińkami i tym sposobem nie zachował przepisów policyjnych o jawności tego rodzaju handlow.

W sądzie pokoju oskarżony do winy się nie przyznał, utrzymując, iż, jeżeli urządził fińki w swoim zakładzie, to czynił to nie dla jakichś tajemniczych praktyk, lecz dla wygody publiczności, która nie życzy sobie, aby każdy przechodzień zaglądał w oczy konsumentowi.

Sędzia pokoju kupca uniewinnił.

Podana od wyroku tego skargę apelacyjną zjazd bez skutku pozostawił.

#### Kradzieże.

W dniu wczorajszym z mieszkania Rozalji Szulcowej pod № 11-ym przy ul. Nowomiejskiej skradziono klejnoty i garderobę wartości około 200 rs. — Pod № 35-ym przy ul. Nowolipie Dominikowi Sidolemu skradziono z mieszkania, otworzonego za pomocą wyłamania zamków, klejnoty, futro i 90 rs. — Pod № 30-ym przy ul. Elektralnej skradziono w ciągu nocy 18 kranów wodociagowych. — U p. Kozłńskiego pod № 22-ym przy ul. Wilczej skradziono złoty zegarek, rewolwer i srebra stołowe.

#### Przy pracy.

W parku łażeniowskim przy restauracji nowej cieplarni, spadł z drabiny, przez własną nieostrożność, robotnik, Marcin Chmielewski.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i uszkodzeniem krzyża.

Chmielewskiego odwieziono nieprzytomnego do szpitala Dzieciątka Jezus.

#### Rabunek.

Handlarz, Jankel Tleszel, wracając późnym wieczorem do domu, w pobliżu Muranowa, został napadnięty przez czterech drabów, którzy go mocno poturbowali i zabrali mu pugłares, zawierający około 100 rs.

Wszyscy czterej rabusie: Hersz Świernik, Kelman Szejnwert, Jankel Druman i Wolf Zanker zostali ujęci i aresztowani.

#### Okaleczenie przy pracy.

Przed dwoma laty, podczas budowy kanałów, mularz, Franciszek Sztec, uległ niebezpiecznym okaleczeniom, spowodowanym wpadnięciem wołu do kanału.

Po długiej kuracji na koszt miasta, Sztec stał się niezdolnym do pracy, co komitet budowy uwzględnił i przeznaczył mu 25 rs. zapomogi jednorazowej.

Wynagrodzenie to uznaje S. za niedostateczne, skutkiem czego zapożwał on obecnie magistrat przed sąd, żądając przyznania stałego zasiłku rocznego.

#### Zamach samobójczy.

Przy ul. Brackiej przyjęła truciznę Walerja Jarzyńska. Desperatka liczyła lat 26.

#### Nagła śmierć.

Mieszkanca Czystego, Marjanna Studziankowa, powracająca z Warszawy, w pobliżu rogatki wolskiej nagle zmarła. Przyczyną śmierci był atak apoplektyczny.

#### Nagły zgon.

W dniu wczorajszym pod № 128-ym przy ul. Chmielej zmarł nagle z niewiadomej przyczyny Lucjan Jarosiński, urzędnik kolei wiedeńskiej, liczący 39 lat wieku. Zwioki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

#### Dzieciobójstwo.

W dniu wczorajszym pod № 1-ym na Grzybowie ujawniono straszny zamach zbrodniczy.

Antoni Lappe, powróciwszy do domu w stanie pijanym, znęcał się w okropny sposób nad czteroletnią córeczką Antoniną.

Tylko interwencji sąsiadki, Franciszki Roguszowej, należy zawdzięczać, iż dziewczynka nie poniosła śmierci.

Cieężko chore dziecko odwieziono do szpitala.

Zbrodniczy ojciec został aresztowany.

#### Pożary.

Pod № 18-ym przy ul. Rybaki, przez nieostrożność Konstancji Folwarskiej zapaliła się ściana drewniana.

W jednym z mieszkań pod № 49-ym przy ul. Nowolipie, od przewróconej lampy zapaliła się podłoga i różne sprzęty.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili.

## Towarzystwo gorzelników.

Zapowiedziany na wczoraj drugi termin zebrania ogólnego akcjonariuszów Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu zgromadził do sali Muzeum przemysłu liczny poczet producentów wódek.

Głównym przedmiotem obrad było wysłuchanie sprawozdania za czas ubiegły od d. 1-go lipca 1892-go roku po takiż termin r. 1893-go, a zamykający siódmy okres istnienia Towarzystwa.

Nie potrzebujemy przypominać, iż ubiegłe lata nie zawsze były pomyślne dla akcjonariuszów. Natomiast zaznaczyć wypada, iż wbrew wszelkim pesymistycznym twierdzeniom, spółka w ciągu kilku lat ostatnich otrząsnąć się w części zdołała z klęsk przebytych i wracając coraz widoczniej do utraconej równowagi, daje tem samem dowód wielkiej żywotności, jaką posiada.

Konjunktury handlowe lat ostatnich nie należą do świetnych. Konstataje to jednomyślnie cały świat handlowy, utyskujący na powszechną stagnację ekonomiczną. Pomimo wszakże tego, trzy pozycje sprawozdania świadczą, iż ruch w interesach Towarzystwa był w roku ubiegłym znaczny, wywołując też znaczny obrót pieniężny.

Wywóz okowity do Cesarstwa wyniósł 1,193 beczki, zawierające 5,503,541<sup>0</sup>; takiż wywóz za granicę 4967 beczek o 23,681,292 gradusach. Wreszcie w fabryce rektyfikacyjnej przerobiono 4,318,058 gradusów, użytych przeważnie na konsumpcję miejscową.

Cyfrы te dowodzą, iż Towarzystwo w każdym razie zajęło stanowisko bardzo poważnego pośrednika i w charakterze powyższym oddać może producentom-akcjonariuszom znaczne bardzo usługi.

Zauważyć też należy, iż jeden z ważnych działów, dział rektyfikacji, będący dotąd kulą u nogi w działalności Towarzystwa w roku sprawozdawczym, nie tylko nie naraził spółki na żadne straty, lecz nadto przyniósł jej znaczne bardzo korzyści.

Zarząd szczęśliwą tę zmianę przypisuje przede wszystkim kompetentnemu prowadzeniu interesu przez dyrektora działu rektyfikacyjnego, p. Anderszewskiego, z którym zawarł w r. z. kontrakt na okres sześciolatej.

Szczęśliwe operacje w tym kierunku zapewniły i panu A. dość wysokie, oparte na procencie od czystego dochodu zyski, co znow dało powód p. Turskiemu do gwałtownego zaatakowania punktu tego sprawozdania.

Pomimo wszakże całej argumentacji, z jaką pan T. bronił stawianego przez się zarzutu, zebranie ogólne jednomyślnością głosów przychyliło się do opinji zarządu i cyfrę przyznanego wynagrodzenia uznało za słuszną.

Co do planu działań na r. 1893/4 zwięźle przemówienie p. Lipińskiego wyjaśniło obecnym cały system zamierzonej działalności.

Ponieważ większość producentów po dziś dzień chętniej sprzedaje towar, aniżeli oddaje go w komis, przeto i zarząd przeciwko stałym tranzakcjom nie ma do nadmienienia; niemniej uważając system komisowy, jako korzystniejszy dla swoich producentów, o rozwój jego stale troszczyć się będzie, zakładając agentury lub ustanawiając agentów w miejscowościach, gdzie uzna tego potrzebę. Podstawę operacji eksportowych stanowił i stanowi zawsze Hamburg, gdzie firma Towarzystwa zdołała już sobie wyrobić pewne uznanie i otrzymuje nie gorsze od innych, najwięcej renomowanych producentów, warunki.

Z drugiej wszakże strony zarząd nie zaniedbuje rynków gubernij cesarstwa, szczególnie zaś petersburskiego i ma nadzieję, że w kierunku tym zdoła uczynić o wiele więcej przez założenie własnej stałej agentury.

Jednem też z zadań zarządu będzie uregulowanie cen spirytusu na rynku warszawskim. W przeprowadzeniu ważnej tej kwestji liczy on na poparcie wszystkich producentów, bez których pomocy działanie jego byłoby o wiele trudniejszym. Wreszcie w zakończeniu zarząd zaznacza, iż czyni ciągle usiłowania, ku rozszerzeniu obszaru zbytu produktu surowego i przerobionego, ku czemu pomoca mu będą



otworzone już i otworzyć się mające hurtowe składy i magazyny.

W kwestji przyszłorocznego budżetu zestawienie zarządu wykazuje rs. 63,000 dochodu i rs. 29,420 rozchodu, co zapewnia w rezultacie rs. 33,580 czystego zysku.

W sprawie cystern wniosek właściwy odczytuje Feliks hr. Czacki. Cyfry mówią tu same za siebie. Dziś przy przewozie produktu koleją w beczkach Towarzystwo płaci na każdym wiadrze więcej o 7 kop., aniżeli od takiego przewozu w cysternach, a nadpłata ta w okresie rocznym czyni poważną cyfrę rs. 824, nie licząc jeszcze zabezpieczenia się od strat, wyniknąć mogących tak z pęknięcia beczki, jak i znaczenie większego wyparowywania produktu. Układy o nabycie odpowiednich cystern rozpoczęto z firmą niemiecką Rynkopfera. Zamierzone jest nabycie 20 cystern za ogólną sumę rs. 54,922, włączając w to opłatę celną i inne wydatki. Firma przyjmuje obstarunek z 10-letnią rozpiętą, co pozwala Towarzystwu włożyć nakład pokryć niewielkim stosunkowo wydatkiem w stosunku rs. 2,700 rocznie. Wniosek przyjęto bez żadnej opozycji.

W końcu spotkaliśmy się jeszcze z jednym wielce sympatycznym projektem. Odczytuje go książę Woroniecki. Idąc za przykładem wszystkich większych instytucji, zarząd uważa za niezbędne założenie kasy przezorności i pomocy dla urzędników i oficjalistów Towarzystwa. Podstawą kasy będzie składka 6% wnoszona przez uczestników, tudzież dopłata 10% od gratyfikacji, ponoszona zarówno przez Towarzystwo, jak i samych interesowanych.

To jest jeśli gratyfikacja wyniesie ma rs. 100, zarząd uzupełnia ją przez dodanie rs. 10, która to kwota, wraz z potrąceniem rs. 10 z przeznaczonego wynagrodzenia, przelewana jest do kasy na rzecz pracownika. Towarzystwo na ten cel dopłacać będzie ogółem rs. 1,500 rocznie. Wniosek zaaprobowano.

W ogóle zebranie, zapatrując się dodatnio na całą działalność zarządu, przyjmowało z uznaniem wszystkie jego wnioski i poglądy. Prócz p. Turskiego oponował tylko p. Łuniewski, domagając się zmniejszenia kosztów administracji, w szczególności zaś mniejszego uposażenia pracowników. Wyjaśnienie, udzielone przez pp. Dmochowskiego i Lipińskiego, wykazało jednak całą niesłusznosc podobnego żądania, nadmienić też trzeba, że zapatrywanie oponęta nie odnalazło w zebraniu wczorajszym żadnego odzewu.

Dopełnione w zakończeniu obrad wybory powołały ponownie wychodzących na mocy ustawy dyrektorów: hr. T. Czackiego i hr. Wł. Mielżyńskiego, na zastępcę zaś wybrano Wiktora hr. Ronikera.

Skład komisji rewizyjnej pozostał bez zmiany.

Obradom przewodniczył p. St. Starzyński.

Ig. Ch.

## KOTATNIK TERMINOWY.

— D. 28-go listopada, w urzędzie powiatowym noworadomskim, odbędzie się licytacja na oświetlenie w ciągu lat trzech od d. 13-go stycznia r. p. 29-in latarni ulicznych w m. Noworadomsku od rs. 800 kop. 56 rocznie; wadium oznaczono na rs. 80 kop. 8.

— Od d. 28-go listopada wydawane będą w biurze zarządu dobrotelinskiego Towarzystwa fabryki cukru bilety wejścia na zebranie ogólne, mające się odbyć d. 1-go grudnia.

— D. 28-go listopada, o godzinie 7 1/2 wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14), odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwaciarstwa.

— D. 28-go listopada, w warsztatach artyleryjskich okręgu warszawskiego (na Nowej Pradze), odbędzie się licytacja na dostawę przedmiotów i materiałów, potrzebnych do przygotowania kartaczów, od rs. 1492; wadium wymagane jest w wysokości 20%.

— D. 28-go listopada, w radzie gubernjalnym kieleckim, odbędzie się licytacja na dostawę opału dla więzienia kieleckiego i oddziału poprawczego na rok, dwa lub trzy, stosownie do warunków, jakie się okażą korzystniejsze; wadja są wymagane: przy pierwszej dostawie rs. 136, a przy drugiej rs. 335.

## ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 22-go b. m.: „W wieńskim kole żegnali się ministrowie Jaworski i Madejski, oświadczając, że koalicja musiała nastąpić, i zapewniając, iż zawsze uwzględnią będą życzenia koła. — Na wczorajszym poufnym posiedzeniu rady miejskiej we Lwowie przedstawił prezydent Mochnacki sprawę zawieszenia starszego inżyniera miejskiego, Kamińskiego, i konduktora drogowego, Szczudłowskiego, uchwalonego przez magistrat wskutek podniesionych zarzutów przekupstwa w urzędowaniu. Po krótkiej rozprawie rada zatwierdziła zawieszenie ich obu w urzędowaniu i oddanie sprawy na drogę sądową. — Na dwóch wiecach stronnictwa chłopskiego w Myślenicach i Limanowej właścianie uchwalili domagać się od sejmu, aby połączył obszary dworskie z gminami wiejskimi i rozdzielił równomiernie podatki, a następnie uchwalili wysłać petycję do koła z żądaniem zaprowadzenia po-

wszechnych, tajnych i bezpośrednich wyborów do rady państwa i sejmu.”

× Znakomitego chirurga przypomnieli światu uczonemu francuski lekarz dr. Rolland. W czasopiśmie medycznym *Le progrès médical* wzywa mianowicie dr. Rolland swoich kolegów, ażeby zapobiegli profanacji prochów dr. Wójcikowskiego, złożonych na cmentarzu w Dijon. Cmentarz ten z wiosną r. p. ma być zamieniony na plac pod budowę domów. Zarazem podaje dr. Rolland bliższe szczegóły o życiu i działalności tego zasłużonego chirurga. Jako lekarz praktykujący osiadł Wójcikowski w małej miejscinie Quingey i tam dokonał operacji, która mu zapewniła zaszczytne miejsce wśród uczonych lekarzy całego świata. Operacja ta jest t. zw. owarjotomia, której przed Wójcikowskim żaden z lekarzy nie poważyłby się przedsięwziąć i dopiero on dowiódł praktycznie, iż jest możliwą. W r. 1861-ym przeniósł się Wójcikowski do Paryża, ale jakkolwiek wprowadził w używanie owarjotomię, jakkolwiek tak niepospolitą oddał przysługę ludzkości i nauce i jakkolwiek mnóstwu kolegów jego wykonywanie tej trudnej operacji przysporzyło milionów, on sam umarł d. 18-go marca 1882-go r. nieznanymi i w niedostatku. Teraz dopiero wydobył nazwisko jego z pyłu zapomnienia dr. Rolland i wezwał rodaków swoich do składek, aby prochy Wójcikowskiego zabrać z cmentarza w Dijon i nie pozwolić wiatrom roznieść ich po świecie.

× Kłopoty z armatą. Mieszkańcy pasterskiej rzeczypospolitej Andory mieli w ostatnich czasach nielada kłopoty z armatą. Dotychczas jedno tylko działo strzegło całości miniaturowego państewka, w ostatnich jednak latach mieszkańcy uznali za konieczne sprowadzić sobie drugie. Obstarowano tedy armatę u Kruppa, który nadesłał niebawem wspaniałe działo najnowszego systemu, niosące pociski na odległość 4000 metrów. Kto ma armatę, powinien dla honoru domu choć raz z niej wystrzelić. Ustawili tedy obywatele Andory swoje działo na górze, panującej nad doliną rzeczypospolitej, i kazali puszkarzowi dać wystrzał na próbę. W chwili jednak, gdy miano dać ognia, obywatele Andory zadygotali ze strachu. Działo niesie na 4000 metrów, a cała dolina i 1000 metrów wzdłuż nie liczy. Jeżeli więc strzał będzie dany poziomo, kula pójdzie w świat, spadnie gdzieś na obce terytorjum i gotowa wywołać nieporozumienia dyplomatyczne z powodu rozpoczęcia przez Andorę kroków wojennych. Co tu robić? Chyba strzelić w górę? Ale wówczas pocisk spadnie na terytorjum rzeczypospolitej i gotów całą ludność znieść za jednym zamachem. Po długich rozprawach postanowiono usunąć z armaty kulę i strzelić samym prochem. Tak też i zrobiono. Huknęło nad Andorą, zagrzmiało i zgasło... Tak się skończyły kłopoty obywateli rzeczypospolitej Andory z dalekonośną armatą.

× Najdroższymi akcjami na świecie są akcje New-River Company. Towarzystwo, założone w roku 1619-ym, wypuściło wówczas 72 akcje, a raczej tyluż należało do przedsiębiorstwa spółników, akcyj bowiem w dzisiejszym znaczeniu tego słowa w początkach XVII-go wieku chyba nie znano. Interesy towarzystwa szły coraz to lepiej, dochody rosły z każdym rokiem. Przedsiębiorstwo przynosi obecnie 540,000 funtów sterlingów rocznego dochodu. W r. 1878-im dywidenda na każdą akcję wynosiła 1,550, w r. z. 2,600 funtów sterlingów. Jedna akcja New-River Company kosztuje obecnie 94,000 f. sterl.

## BAŃKI MYDLANE.

W aptece.

Chłopczyzna, nie większy od nogi stołka, przychodzi do apteki.

— Proszę pana cukierków na kaszel.

— Czy to dla ciebie, moje dziecko?

— Tak... Cukierki są dla mnie, ale kaszel ma moja babcia...

Żona ze składek.

(Ballada.)

Lat minęły trzy tuziny, a Gabrynia panną jeszcze! Wzdycha ciągle do chłopczyzny, chcąc go w swoje schwytać kleszcze. Lecz chłopczyzna pismo nosem, co się dzieje, zwąchał zaraz: że panienka z pustym trzosem, szkoda czasu na... ambaras!

Jak rzekł—zrobił. Od niej stroni, bo prócz tego, że jest goła, brzydka jeszcze—niech Bóg bron!—nie podobna do anioła.

Gapcia, widząc, że Stefanek już nic sobie z niej nie robi, wnet w pogodny raz poranek do podróży się sposobi. Nie za miasto—któż z was młodzi śmie posadzać tę dziewczę?!—Ot! po mieście sobie chodzi, tak... z ulicy na ulicę. A gdy piękny dom zobaczy, wchodzi zaraz i z godzinę tam posiedzi... nie inaczej!

Powracając robi minę, jak się zdarzy: raz wesołą, to znów smutną i tak dalej; zachmurzone raz ma czoło, to znów w oczach żar się pali.

— Mam chłopczyka, żenić chce się—są to wierne słowa Gapci—złoto wartość mą podniesie, proszę cioci (albo babci). Niech cioteczka da pieniędzy, już nie będę wam ciężarem, tylko, ciociu, proszę przedź, bom zleżałym już towarem. Przytem deseń starej mody już nikogo dziś nie

skusi; chce go kupić chłopiec młody, proszę cioci (lub babci)... dajcie posag!

I tak smutną przy tej mowie miała minę, że wzruszyło by się drewno choćby małą odrobinką.

Sejm zwołują ciocie, babcie—ta mniej daje, tamta więcej... ozłociły w końcu Gapcie, dając dziesięć coś tysięcy. Jasnie konsul jeden, drugi (bo im Gapcia u nóg kula!) nie odmówił też przysługi, dał!

— Niech znają i konsula!

Dał wujaszek, ciocia, babcia... podróż pono z tydzień trwała... no!—i brzydka stara Gapcia niezły posag uzbierała.

Widząc Stefco, iż z panienki zabiegliwa kobiecina, już nie cofa swojej ręki i konkury wnet zaczyna.

Dla narodu był to kawał wielki, świetny, niebywały! Sam ksiądz biskup ślub im dawał, wszystkie świeczki zagorzały, kościół w kwiaty przystroili, był z opery śpiew na chórce...

Ludzie sobie coś mówili... Znam dyskreję, nie powtórzę...

Po dwóch latach, tak to bywa, kapitały przetopiono, więc się Stefco nieraz gniewa, Gapcie zwąc „ze składek” żoną.

Raz pazurki są w robocie, raz powietrze cybuch dzieli... Złoto znikło—i o złocie już oboje zapomnieli.

## Nekrologja.

### S. P. Aleksandra z Holyńskich Janowa Osmolska,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 25-go listopada r. b., przeżywszy lat 31. Pograżony w głębokim smutku mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Krzyża dnia 28-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 3-ej po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5215

### S. P. FELICJA z Mosyardów KACZOROWSKA,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 32, zasnęła w Bogu dnia 23-go listopada r. b. Stroskani; mąż i siostra zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża, dnia 27-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 9-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 11-ej przed poł., na cmentarz powązkowski. —5184

### S. P. Michalina z Cieślińskich BIERZYŃSKA,

b. obywatelka ziemska, b. przełożona pensji żeńskiej w Łęczycy.

po długiej chorobie, zmarła w Żaszkowie gubernji kijowskiej, dnia 24-go listopada r. b.

Pograżeni w smutek: córka, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, dnia 27-go b. m., w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście, o godzinie 10-ej zrana. —5210—

### S. P. WACŁAW GRABSKI,

b. obywatel ziemski, obywatel m. Warszawy,

opatrzone św. Sakramentami, zmarł dnia 23-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 58. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice, żona, córka, zięćowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 27-go b. m., o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-ej po poł., na cmentarz powązkowski. —5214

+ Za duszę s. p. Jakuba i Katarzyny Felicji z Szymanowskich

## ORŁOWSKICH

odbędzie się w d. 27-ym listopada r. b., t. j. w poniedziałek, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) nabożeństwo żałobne, na które pozostali córka i syn zapraszają. —5219—



† Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji z Le Brunów

# SENNEWALD

i Emmy z Le Brunów

## KRAKÓW

odbędzie się w d. 28-ym listopada, t. j. we wtorek, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół.

—1297r—

† S. P.

## Franuś Hankis,

powiększył grono aniolków, przeżywszy lat 5<sup>1/2</sup>. Pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego w dniu 27-ym listopada, o godzinie 12-iej w południe, na cmentarz brudzieński. —5211

† S. P.

## Zofja Dziurkowska,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie dnia 24-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 21.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 27-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 2-iej po południu z mieszkania przy ulicy Czerniakowskiej № 79, na cmentarz prawosławny. Na ten smutny obrzęd pogrzebu w głębokim smutku: matka, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5208

## Ś. p. Ignacy Wejss,

były TECHNIK.

opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach zakończył życie dnia 24-go b. m., przeżywszy lat 76. Pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, w niedzielę, o godzinie 10-iej rano i w poniedziałek o 10-iej, oraz na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, dnia 27 b. m., zaraz po skończonym nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —5216

† S. P.

## Marja Magdalena z Burskich

### GORSKA,

wdowa po obywatelu ziemskim.

opatrzona św. Sakramentami, zmarła po ciężkiej chorobie dnia 25-go listopada 1893 r., przeżywszy lat 77. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają na żałobne nabożeństwo, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 27-go b. m., o godz. 11-iej i pół zrana, w górnym kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz. 2-iej na dworzec kolei żel. warsz.-wied. celem przewiezienia do Skierniewic, gdzie pochowanie nastąpi we wtorek, dnia 28-go b. m., o godz. 1-iej po południu. —1298

† Za spokój duszy

## ś. p. Zygmunta

### BARONA DANCLA

dnia 20 listopada (2 grudnia) odbędzie się żałobne nabożeństwo w Grodnie, w kościele farnym i Kutnie o godzinie 10-iej zrana, na które pozostali: ojciec, macocha i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5186

† Za duszę

Adeli z Tischlerów

## PEUKER

odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 listopada 1893 r., o godz. 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo w kościele pokarmelickim na Krakowskim-Przedmieściu, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci — na które pozostali mąż z dziećmi i rodziną krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. —5201

We wtorek, dnia 28-go listopada r. b., jako w szóstą bolesną rocznicę zgonu

† S. P.

## MARJI RAWICZ,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-iej zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —5213

## Ś. p. Maksyma z Wróblewskich

### ROZWADOWSKA,

wdowa po sędziu pokoju, zmarła. Pozostałe dzieci, wnuki, rodzina, zapraszają na nabożeństwo i pogrzeb d. 27-go listopada, o godz. 10-iej zrana, z kościoła Panny Marii na Nowem Mieście na cmentarz Powązkowski. —5207—

## Ś. p. Tomasz Sułkowski,

właściciel restauracji, przeżywszy lat 57, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył życie w d. 24-ym listopada. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w d. 27-ym b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 2-iej i pół po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na cmentarz powązkowski. Na smutny ten obrzęd pogrzebu w głębokim smutku syn, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5200

† W poniedziałek, dnia 27-go listopada, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Anieli z Wodzińskich

## KRÓLIKOWSKIEJ,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim z konduktem do grobu rodzinnego, o godzinie 10-iej zrana. —5163—

† W dniu 28-im listopada r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 8-iej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p. Wiktorji Osińskiej z mężem, a to z legatu przez niegdy Wiktorję Osińską uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1187—

† W trzecią bolesną rocznicę śmierci

5206

## Edmunda Znatowicza

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża dnia 28-go listopada, t. j. we wtorek, o godz. 9-iej i pół zrana.

† W dniu 27-ym listopada r. b., za spokój duszy

ś. p. Zofji z Gogolewskich

## DEHNEL,

w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne. —5217

† W poniedziałek, dnia 27-go b. m., jako w rocznicę imienin, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Delfiny z Ferinierów

## LANGE,

o godz. 10-iej zrana, w kościele po-kapucyńskim przy ul. Miodowej, na które pozostali synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5209—

## Układy celne.

Now. wr. zwraca uwagę na korespondencję berlińską wiedeńskiej *Polit. Corresp.* ze względu na źródło, które jest wysoce kompetentne:

„Chociaż delegaci ruscy — powiedziano w korespondencji — ujawniają równie szczerze życzenie pomyslnego załatwienia układów, jak i delegaci niemieccy, mimo to obecnie przewidzieć nie można, kiedy nareszcie stanie się możliwym ukończenie układów. W każdym razie przedstawiciele tych interesów w Niemczech, które najbardziej cierpią na obecnym stanie rzeczy, zaczynają godzić się z myślą, iż stan ten potrwa dłużej. Delegaci ruscy wskazują na traktat handlowy rusko-rumuński i zaznaczają, że Niemcy, nie dając tak znacznych ustępstw, jakich domagają się od Rosji, zgodzili się na zmniejszenie ceł od zboża rumuńskiego; możnaby tu odpowiedzieć, że Rumunja nigdy (?) nie uciekała się do stosowania takich środków represyjnych względem Niemiec, jak Rosja, i że otworzyła swoje granice towarom niemieckim, skutkiem czego wywóz z Niemiec do Rumunii nieustannie się zwiększa. Ten mianowicie fakt (?) wraz z innymi względami winienby skłonić ostatecznie Rosję do cofnięcia swoich represaliów i do otwarcia granic dla handlu niemieckiego.”

*Russk. wied.* otrzymują z Berlina wiadomość, że miejscowe izby handlowe postanowiły wystąpić wspólnie do rządu z prośbą o przyspieszenie układów celnych z Rosją. Ma to być demonstracja w celu przeciwdziałania agitacjom partji agrarnej.

*Mosk. wied.* przytaczają poczerpnięte ze źródeł urzędowych dane o ilości skonfiskowanej kontrabandy w latach 1891-ym i 1892-im.

W r. 1891-ym zdarzyło się 2,484 wypadków ujęcia i skonfiskowania kontrabandy, której ogólna wartość równała się 132,000 rs.; w r. 1892-im było podobnych wypadków 2,109, przyczem wartość kontrabandy równała się 134,000 rs.”

*Birż. wied.* notują następujące głosy prasy niemieckiej w sprawie układów celnych:

„W kwestji dopiero co ukończonego drugiego czy-

tania propozycji delegatów rządów russkiego i niemieckiego na konferencji berlińskiej *Nordd. Allg. Ztg.* donosi urzędowo, że przy drugim czytaniu delegaci ruscy zrobili niektóre ustępstwa. Ta sama gazeta robi uwagę, że o przypuszczalnych rezultatach trzeciego czytania, które nastąpi, skoro tylko biuro doradczę przy delegatach niemieckich zaznajomi się z uchwałami drugiego czytania, nie jeszcze teraz powiedzieć nie można.

*Voss. Ztg.* oświadcza, że w najistotniejszych punktach pomiędzy delegatami rządów russkiego i niemieckiego jeszcze zachodzą poważne różnice zdań. Jak mniema wzmiankowana gazeta, mało prawdopodobnem jest przypuszczenie, aby konferencja ukończyła swoje zajęcia przed Bożem Narodzeniem, ponieważ ostateczne porozumienie się a tylu różnych i ważnych punktach musi wymagać koniecznie dłuższego czasu.

„Według słów *Boers. Courr.*, biuro doradczę zbierze się w ciągu bieżącego tygodnia, a w każdym razie najpóźniej w początkach przyszłego, aby naradzić się nad ustępstwami, jakie poczynili delegaci ruscy podczas drugiego czytania, i powziąć stanowczą uchwałę co do tego, jakich ustępstw mają wymagać bezwarunkowo przy trzecim czytaniu. *Berl. Boers. Courr.* uważa, że ustępstwa, zrobione przez delegatów rządu russkiego przy drugim czytaniu, są nieznaczne pod względem treści i nie dotyczą tych artykułów, na których głównie opiera się przemysł niemiecki. W każdym razie gazeta uważa je jako dowód pewnej uprzedzającej gotowości ze strony delegatów russkich.”

Zacytowaawszy powyższe zdania, nie wyłączając *Nation. Ztg.*, której opinie przytoczyliśmy gdzieś indziej, *Birż. wied.* piszą o sobie:

„Niepodobna przemilczeć nam i tego faktu, że sama prasa niemiecka wskazuje na tę okoliczność, iż przy obecnym poziomie cen na zboże w Niemczech wywóz ziarna z Rosji do państwa niemieckiego nie byłby możliwym nawet w tym wypadku, gdyby skutkiem porozumienia się cła zostały niższe do wysokości stawek traktatowych z innymi państwami, t. j. do 3<sup>1/4</sup> marki za tonnę. Przy tej sposobności prasa niemiecka zaznacza, że wywóz zboża z Rosji w chwili obecnej jest bardzo znaczny i że głównie kieruje się do Szwecji, Norwegji, Anglii i Włoch; ale dodaje do tego, że główny udział w dostarczaniu zboża russkiego na wzmiankowane rynki biorą arbitrażerowie giełdy berlińskiej. Ta ostatnia informacja nie jest ścisłą, ponieważ wywóz kieruje się głównie do przytoczonych powyżej państw na żądanie firm miejscowych.”

*Petersb. list.* donosi, iż w ministerjum finansów toczą się żywe narady w kwestji zreformowania ustawy celnej oraz formalności celnych. Opracowany projekt jeszcze w ciągu bieżącego roku wniesiony zostanie do rady państwa. Podobno projektowane jest ustanowienie stałych posad członków komó celnych i inspektorów, czuwających nad czynnością mi komór.

*Birż. wied.* piszą:

Pomiędzy kupcami gdańskimi, nabywającymi towary z Rosji, a agentami kolei malborsko-mławskiej nastąpiło porozumienie, na którego zasadzie kupcy gdańscy oprócz sumy kupna placą agentom wzmiankowanej kolei  $\frac{1}{4}$  % od przypadającej sumy za to, że kolej malborsko - mławska zapewni sprzedawcy zwrot straty towaru za całą drogę od stacji wysyłającej aż do Gdańska. Ilość przyjętego na stacji towaru musi być jednak stwierdzona w sposób urzędowy.

W *Petersb. wied.* czytamy:

„Z powodu układów celnych rusko-niemieckich *Nation. Ztg.* w inspirowanym widocznie artykule pisze: „Ostatnie propozycje delegatów russkich były przyjęte z uprzedzającym pośpiechem ze strony delegatów niemieckich; mimo to różnica zdania z tej i tamtej strony a przytem w najistotniejszych kwestiach jest tak znaczna, że porozumienie się zależy tylko od dalszych ustępstw Rosji (?). W Berlinie nie stracili jeszcze nadziei, że porozumienie nastąpi. Wraz z niektórymi gazetami russkimi możemy tylko zapewnić, że prowizorium nie pragnie nietylko Rosja lecz i Niemcy.” W duchu ugodowym pod względem toczących się układów brzmi również i mowa tronowa cesarza Wilhelma II-go.”

## Panamino.

Odczytany w izbie włoskiej raport ankiety parlamentarnej, który wywołał tak elementarny wybuch namiętności stronnicej na posiedzeniu czwartkowym, stwierdza — co najważniejsze — iż z żadnego doku-



mentu nie wynika, aby gabinet, będący u steru władzy, stał w stosunku simonji do banków, natomiast wszystkie koleje ministerja, od r. 1880-go począwszy, zawiniły grzeszną neutralnością wobec gospodarstwa tychże banków. Rząd zataił najważniejszą część raportu Biaginiego o „Banca Romana” i nie dostarczył sądowi wszystkich u Bernarda Tanlonga pochwycanych aktów. Raport stwierdza, że Włochy przebywają ciężki okres wewnętrzny, z którego wszakże wyjdą zdrowe i nienaruszone moralnie.

Dołączone do sprawozdania alegaty krytykują postępowanie niektórych deputowanych; pokazuje się z nich, że minister Grimaldi raz tylko otrzymał od banku pieniądze i to za spełnienie funkcji obrońcy przed sądem; raport zaprzecza kategorycznie, aby Grimaldi jakkolwiek inną sumę podniósł z banku.

Zarzuty podniesione są przeciw deputowanym: Amadei, Delvecchio, San Donato, Montagna, Mazziano, Simonetti, Miceli, Ellia i Maffei. Ankieta potępia interwencję podsekretarza stanu, San Giuliano, w pewnej sprawie, wkraczającej w zakres śledztwa, i uskarża się, że kilku dziennikarzy i wyższych urzędników stało w stosunkach z „Banca Romana”. Co do mianowania Bernarda Tanlonga senatorem, zarzuca komisja Giolittiemu, że nie zważał na zarzuty, podniesione w swoim czasie przeciw niemu w raporcie Biaginiego.

Faktem jest, że od r. 1880-go do 1891-go włoskie banki emisyjne gospodarowały, jak szare gęsi na rynku pieniężnym Włoch i dopuszczały się niezliczonych nadużyć bez żadnej kontroli z góry. Faktem jest dalej, że Luzzatti i Rudini wychodzą z śledztwa parlamentarnego czyszczyć; że nieprawdą jest, aby Giolitti w listopadzie r. 1892-go czerpał z funduszy „Banca Romana” na cele wyborcze; że Nicotera podniósł z banku pieniądze, aby ich nie zwrócić; że natomiast Crispi, Nicotera, Lacava, Grimaldi i Giolitti już w r. 1889-ym o oszustwach „Banca Romana” dokładnie byli powiadomieni; że Nicotera zataił przed kolegami w ministerjum rozpoczęte przeciw Bernardowi Tanlongo śledztwo policyjne; że tenże Nicotera wspólnie z ministrem Chimirrim nakłonił „Banca Romana” do wejścia w awanturczy interes pożyczkowy z przedsiębiorcą Fazzarim; że jeden z kierowników „Banca Nazionale” zaliczył dyrektorowi „Banca Romana”, senatorowi Tanlongo, raz dziesięć milionów a drugi raz pięć milionów lirów, ażeby mógł usprawiedliwić brak zapasu w kasie i fałszywe *conto corrente*.

Raport stwierdza nareszcie, że Giolitti i Miceli w r. 1889-ym komisji parlamentarnej, która miała zdać izbie sprawę o przedłużeniu koncesji banków emisyjnych, przedstawili fałszywe wykazy bankowe a Crispi musiał o tem wiedzieć.

Zarzuty te wystarczyły, aby gabinet Giolittiego czuł się zmuszonym nazajutrz podać się do dymisji.

X.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 22-go listopada.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Oto premiera w całym słownictwie; czternaście lat i trzy miesiące nie miał Wiedeń nic podobnego. Więc też publiczność rozchwytała bilety, które nie kosztują. Łoże, galerje były nabite, stawili się wszelkie „spitzen”, członkowie izby panów, marszałkowie krajów, niewiast dygnitarskich tłum. Za kulisami, po korytarzach parlamentu roilo się i szumiło już od g. 10-ej zrana, a na scenie, z uderzeniem godziny 11-ej, prezydent zadzwonił na rozpoczęcie widowiska. Zrobiła się cisza. Cały personel wystąpił w galowym stroju—czarnym z orderami; dwaj tylko bez orderów: Plener i Wurmbbrand. Dyrektor teatru, czyli prezes gabinetu, zabrał głos; skierowały się na niego wszystkie lornetki, cała izba go otoczyła. Jest to mąż wysoki, o ruchach gładkich, elastycznych, wytwornych. Głowa wyrazista, wzrok głęboki, zarost rzadki, szatyn. Od razu poznać, że to człowiek grzeczny, uprzejmy, więcej kompromisowy, niż energiczny, ale sympatyczny, więc stworzony na dyrektora koalicyjnego orkiestry, złożonej ze wszystkich instrumentów. Woli on dostrajać je do wspólnego tonu, niż jedne przez drugie zagłuszać.

Główny artysta do ról charakterystycznych, ale szlachetnych, nie czarnych—to Plener. Zaczął zawód publiczny jako blondynek; dzisiaj już szpakowacieje. Znamionuje go naturalność, szczerść, brak wszelkiej pozy.

Wurmbbrand—to postać również elegancka. Byli po lewicy zawodowcy może więcej wypraktykowani, ale z manierami prowincjonalnemi. Sama lewica uznawała, że do teki handlu, która ma ciągle do czynienia z międzynarodowymi stosunkami z ludźmi z zachodu i wschodu, z północy i z południa, potrzeba człowieka, któryby obok znajomości rzeczy, znał i wykwinne formy, któreby można pokazywać na każdej wielkiej scenie europejskiej w rolach gościnnych, któryby umiał reprezentować. Więc hrabia Wurmbbrand tym zadaniom najwyborniej odpowiada.

Jaworski—to szlachcic, wysoki, barczysty, wąs szumny

głowa bielejąca, a twarz krwista; dużo życia w tej postaci.

Madeyski, średniego wzrostu, szczupły, głowa siwiejąca, twarz ciemna, oczy spokojne, wąsy czarne, pod dolną wargą muszka. Widać, że to człowiek pracy umysłowej, inteligencji o szerokich horyzontach.

Cały personel znany był publiczności z dawniejszych występów, ale teraz występują w nowych rolach, to nie bagatela, nawet dla wprawnych artystów. Ale wszystko poszło dobrze, aplauzy były setne, że zaś intermezza i intermedia są w modzie, więc wystąpili husyci i taborcy z fanarami osobiłwami.

Tak niby, jak „Miss Helyet”: gdy jedni tańczą i bawią się, ona się zjawia i śpiewa psalmy i gorzkie żale; albo jak nabożeństwo armji zbawienia wśród kiernaszu.

Za kulisami coraz gwałniej, bo i chóry muszą występować w nowych rolach i w nowych kostjumach, a potrzeba też i nowych choragów, żeby chóry z orkiestrą się nie kłóciły. Więc lubo premiera doskonale poszła, jeszcze jednak mnóstwo jest roboty, żeby całe przedsiębiorstwo było wykonane i gładko funkcjonowało.

Miedzy publicznością siedziała księżna Windischgrätz; pani Plenerowa nie pokazała się jeszcze; zdaje się, że baronówna Eotvos nie będzie chciała należeć do publiczności, ale do artystek, które będą atoli pod pseudonimem występowały.

Gorzej idzie z położeniem kamienia węgielnego i z otwarcie teatru Raimunda. Miało się odbyć jutro, aż tu naraz komisja krajowa teatralna, władza wyborna dla strzeżenia bezpieczeństwa i zdrowia, znalazła jeszcze liczne usterki: tu trzeba dać poręcz, tam drzwi, tam okno, tam schodki, tam siatki nad lampami itp., więc jeneralna próba odroczone na poniedziałek, a premiera na wtorek. W sobotę zrana odbędzie się tylko uroczysta inauguracja gmachu, nie zaś jeszcze sceny.

Na otwarcie teatru odegrana będzie baśń alegoryczna Raimunda „Spętana fantazja”.

Zdaje się, że nowy piękny teatr, poświęcony szlachetnej i uczciwej muzyce, będzie dziełem trwałej wartości. Cesarz przybędzie na wieczór otwarcia.

A.

\*

Berlin, 23-go listopada.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Ks. Bismark, spędziwszy ostatnie trzy miesiące przeważnie leżąc, odzyskał już o tyle siły, że jest w stanie regularnie odbywać spacer. Stan zdrowia pod wpływem ujemnym niefortunnej pory roku polepsza się bardzo powoli, ale wymaga wielkiej względności; jest jednak nadzieja, że pobyt w Friedrichsruhe przez zimę przywróci księciu dawniejsze siły. Monotonję życia w Friedrichsruhe przerwało wesołe wydarzenie. Hrabina Herbertowa, synowa księcia, z domu hrabianka Hoyos, której ślub z hr. Herbertem odbył się d. 24-go czerwca r. z. w Wiedniu, powiła w starym zamku familijnym Bismarków, Schönhausen, wczoraj wieczorem córeczkę. Ks. Bismark już po raz trzeci jest dziadkiem. Młodszy syn jego, hr. Wilhelm, piastujący godność prezesa rejencyjnego w Hanowerze, żonaty od r. 1885-go z panną Sybilą von Arnim-Kröchlendorf, ma dwie córeczki: Hertę, urodzoną w r. 1886-ym, i Irmę—w roku 1888-ym.

Rzadkiego tu mamy obecnie gościa w osobie Nababa z Rampur, przybyłego z Paryża w towarzystwie dwóch kuzynów: Abdula Majida Khana i Abdula Hamida Khana; gubernera swego angielskiego, kapitana Colvina; adjutanta osobistego, oficera konnicy, mrs. Braddwic i licznej swity, złożonej z krajowców. Książę indyjski, liczący lat 18, pomimo cery ciemnej, zupełnie czyni wrażenie wykwiniego europejczyka. Włada dokładnie kilkoma językami europejskimi. Książę i otoczenie noszą kostjmy europejskie, fezy tylko i turbany zdradzają ich wschodnie pochodzenie. Nabab przywiózł z sobą dwóch kucharzy, zagustował jednak do tego stopnia w kuchni Kaiserhofu, w którym stanął, że zupełnie na razie z ich usług nie korzysta. Jada wszystkie potrawy, z wyjątkiem przyrządzanych z winem; również wina nie pije. Pierwszą wizytę młody książę złożył znanemu podróżnikowi, porucznikowi Ehlersowi. Wczoraj proszony był na obiad do księstwa Albrechtostwa meklemburskich w Poczdamie, dzisiaj udał się w towarzystwie Ehlersa do Wejmaru na dni kilka, dokąd od księcia otrzymał zaproszenie.

K.

\*

Paryż, 22-go listopada.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

W lokalu szkoły magnetycznej rozpoczęły się posiedzenia kongresu wolnej praktyki lekarskiej pod przewodnictwem dra Bénard’a. Inicjator tego oryginalnego kongresu magnetyzer Durville dowodzi, że medycyna zasklepiła się w klasycznych formułkach, z których wyzwolić się trzeba, gdy zapanuje zupełna swoboda leczenia. Pomimo, iż w Paryżu nie brak wszelakiego rodzaju lekarzy niedypłomowanych, magnetyzerów, masażystów, okultystów, znachorów i sonambulistek, udział ich jednak w kongresie był nader nieznaczny, zebrało się zaledwie osób 30. Widożynie inni zbyt zajęci są swoją klientelą i nazbyt im się dobrze powodzi, aby chcieli poświęcać drogi cenny czas swój na torowanie drogi następcom. Nieobecnym był też słynny Encausse (Papus), jedyną wybitniejszą osobistością tego światka amatorów lecznictwa był Auffinger, odznaczony przez Instytut elektro-magnetyczny w Tuluzie wielkim krzyżem „nowatora”.

Dziś, z powodu uroczystości św. Cecylii, odbyła się staniem Stowarzyszenia artystów muzycznych msza doroczna w kościele św. Eustachego. Chóry wykonały przy towarzyszeniu orkiestry mszę Cherubinię, na głównych organach grał H. Dallier, akompanjował mu na mniejszych Gauchin. Przy Offertorium wykonano hymn Saint-Saënsa na skrzypce, harfy i organy. W czasie Podniesienia artysta opery Auguez odśpiewał „O salutis” S. Rousseau, wreszcie przy końcu mszy wykonano finał ze mszy Gounoda.

Rada miejska wyznaczyła 15,000 fr. na ochronne szczerpienie ospy sposobem wędrownym, jak to drogą próby rozpoczęto w początku września r. b. Lekarz miejski udaje się wraz z cieleciem do domu, w którym pojawiła się ospa, a następnie szczepi zarazę w pierwszej lepszej aptece lub kawiarni wszystkim mieszkańcom tejże ulicy, którzy schodzą się na wieść o przybyciu lekarza. Od d. 8-go września do 15-go listopada lekarz miejski odwiedził 626 domów i zaszczepił ospę 20,000 osób—naturalnie bezpłatnie.

Komisja, wysadzona przez radę jeneralną departamentu Sekwany, zwiedzała obecnie kolonję dla obłąkanych, założoną przed rokiem w Dun-sur-Aurun, na wzór tego rodzaju kolonij belgijskich i szkockich. Wybrano 80 chorych umysłowo kobiet i 8-ku mężczyzn po długiej obserwacji w szpitalu Sainte-Anne i umieszczono ich na stopie zupełnej wolności rodzin, zamieszkujących Dun-sur-Aurun. Kolonja ta kosztowała 58,947 fr. Komisja wróciła ztamtąd pod jaknajlepszym wrażeniem. Życie rodzinne wywiera na umysł tych nieszczęśliwych istot wpływ nader zbawienny, obłąkane kobiety pomagają w gospodarstwie swym opiekunom i czują się daleko szczęśliwsze, niż w szpitalu. Ludność, która z początku bardzo się obawiała przyjazdu obłąkanych i niechętnie udzielała schronienia, obecnie całkiem zmieniła zapatrywania i oferty do mera nadchodzą w znacznej ilości. Wobec dodatnich rezultatów, postanowiono zwiększyć kolonję do 200 osób.

Z.

\*

Rzym, 20-go listopada.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Przed chwilą w wielkiej sali po-jezuickiego Collegio Romano, gdzie dziś znajduje się liceum młodzieży włoskiej, nastąpiła inauguracja Towarzystwa narodowego ludowych podań włoskich, zawiązanego świeżo przez znanego literata i uczonego, hrabiego Angela De Gubernatisa, pod bezpośrednią opieką królowej Małgorzaty. Na zgromadzeniu tem, w którym wziął udział kwiat inteligencji i arystokracji rzymskiej, założyciel odczytał niezmiernie zajmującą rozprawę o podaniach ludowych półwyspu, uczony zaś folklorista amerykański, p. Karol Leland, któremu głównie zawdzięczamy myśl owych spółek, poświęcających się poszukiwaniu legend, wystąpił w niezrozumiałej zgola włoszczyźnie z opisem dwóch legend etruskich z Apeninów tokańskich, a miss Roma (imię) Lister, amerykańka także, odczytała nieco zrozumiałej po włosku klasyczne legendy *dei castelli romani*, czyli miasteczek Rzym otaczających. Odczyt hr. De Gubernatisa wybrana publiczność przyjęła grzmiotem oklasków. Założone przez niego Towarzystwo cały już niemal półwysp obejmuje. Posyłam wam drukowany spis głównych członków Towarzystwa.

Król, oprócz komandorskiego krzyża orderu korony włoskiej, który sam doręczył, podarował doktorowi Postępskiemu przeszliczny pugilares z cyfrą swoją, rubinami i brylantami wysadzana.

Wczoraj kardynał Alojzy Galimberti, były nuncjusz w Wiedniu, miał długie u Ojca św. posłuchanie. Zapewniają, iż na początku r. p. zastąpi on kardynała Rampolę w sekretarstwie stanu, czego szczególnie Austria miałaby się domagać. Obecny bowiem kardynał-sekretarz stanu uchodzi za zbyt wyłączonego i jawnego stronnika Francji w różnych sprawach. Zarzut ten jest podobno przesadzony, albowiem polityka Stolicy św. przeważnie i wyłącznie kierowana jest przez samego Ojca św.

Ojciec św. przyjmował wczoraj deputację Towarzystwa Rodziny świętej, prowadzoną przez prałata belgijskiego a rzymskiego dostojnika, księdza Van den Branden, sufragana biskupstwa Sabiny. Towarzystwo to założone było w r. 1844-ym przez księdza Joachima Pecci, wówczas nuncjusza w Brukseli, a dziś Papieża, i liczy już 400,000 członków. Deputacja ofiarowała Ojcu św. znaczną sumę na świętopietrze i obraz Rodziny świętej, przeznaczony do kościoła św. Karola przy Corso, gdzie się znajduje główne siedlisko tego stowarzyszenia.

D.

\*

Turyń, 20-go listopada.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Po strasznym wybuchu w Santader, Barcelonie, Marsylii i Genui—wiatowego ładunku w odcylowej armacie niższej baterji San Benigno, oczekiwac na strasznym wybuch 2 tonn materij wybuchowych w Turynie (patrz telegramy Kurjera nr. 316 i 317) byłoby bohaterstwem, godnem opieki słynnego psychjatra, prof. Lombroso.

Kilka listów i kartek pocztowych od przyjaciół Kurjera, przerażonych o losy jego korespondenta, zniewala nas—przede wszystkim podziękować sz. redakcji i czytelnikom z odległych stron—za ich łaskawą pamięć, uspokoić ich przerażenie i obawy i zarazem przeprosić za mistyfikacyjne telegramy zbyt wesołego telegrafisty...



Korespondent *Kurjera* z Turynu i senator Voli, syn dykt miasta, śpi spokojnie, nawet król Humbert w powrocie z Racconigi spał także spokojnie w swoim pałacu, zanim wyjechał wczoraj do Monzy, na obchód rodzinny dziesiątej 42-iej rocznicy dnia urodzin królowej Małgorzaty. Jedynym bowiem składem prochu San Paolo, zbudowanym na odległych krańcach miasta, nie „pali się”, ale strzeżony przez oddział ośmiu żołnierzy, z kapralem na czele, wcale nie grozi strasznym wybuchem. Baraków na skład materiałów wybuchowych nie masz nietylko w Turynie, ale nawet w Pacanowie...

Wiadomo czytelnikom *Kurjera*, że przejścia czyli t. zw. *défils* w Alpach od strony Francji są strzeżone przez oddziały wojska w małych forteczkach, lecz twardej obrzezki od zgrzyżenia; zdaleka wyglądają one, jak jaśniejące gniazdeczka, przyczepione do granitowych skał, pokrytych śniegiem; każdy taki forteczek po za linią strzałów posiada swój skład zapasowej amunicji, jak: potrzebnej broni, gotowych ładunków, granatów, pocisków kartraczowych i różnych zapasów żywności dla ludzi, koni i mułów.

Otóż będący na warcie żołnierz 72-go pułku piechoty, dostrzegłszy w nocy czerwony dym, dobywający się z ceka, hańz Collomion, zaalarmował towarzyszy posterunku, którzy z kapralem rzucili się do wynoszenia z palącego się magazynu powyższych wymienionych zapasów pocisków eksplozujących; lecz ośmiu ludzi było za mało, więc pomimo nocy, około godz. 4-iej, dowódca posterunku, starszy kanonier, wysłał dwóch żołnierzy o pomoc do fortu Bramafon, który na wysokości 2700 metrów strzeże wejścia do tunelu Fréjus, gdzie przechodzi linia kolejowa z Modeny—na francuskiej stronie, do Bardonecchi—na włoskiej.

Dopiero po czterech godzinach marszu po nocy, brnąc wśród zasp śnieżnych i przepaści, nadeszła kompania artylerzystów garnizonu w forte Bramafon, którzy, podobnie, jak żołnierze z posterunku, zdołali wynieść znaczną część pocisków i ładunków; lecz gdy zaczęły już pękać paczki patronów armatnich i płonący dach zawalił się na pozostały skład materiałów palnych, dowodzący porucznik artylerji rozkazał wszystkim usunąć się i utworzyć kordon wokół płonącego składu.

Wówczas pękło kilkanaście pozostałych granatów bez żadnych ofiar w ludziach i spalony skład naraził skarb na stratę około 200,000 fr.

Generał Trielli, z którego brygady pułk 72 daje trzy miesięczne oddziały na posterunki w najbliższych fortach, i pułkownik Cardona, od którego zależą załogi artylerji w tychże; pułkownik inżynierów, prokurator królewski i podprefekt okręgu Suzy, po zbadaniu całej sprawy na miejscu, doszli do przekonania, iż pożar cekaustu Collomion wynikał od zatlenienia się belki, wpuszczonej obok komina od piecyka kwatery posterunku, i że tylko poświęceniu żołnierzy, którzy przysypali drzwi wchodowe do lochu, należy zawdzięczać ocalenie tysiąca kilogramów złożonego tam prochu. Gdyby był nastąpił wybuch, korespondent z Turynu nie byłby zbudzony, gdyż pożar w nocy z dnia 14-go b. m. był odległy od miasta o sto kilometrów.

T. Z.

*Lipsk, 17-go listopada.*

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Deszcz, błoto, zimno, katar, kaszel, reumatyzm—oto główne plagi, które nas tu trapią.

W Gewandhausie słyszeliśmy już Leisinger, Metzler-Levy, Scheidemantel'a, d'Albert'a, a obecnie oczekujemy przybycia mistrza Rubinstein'a. Teatr dał nam kilka nowości, jako to: „Sprzedana narzeczoną” Smetany, „Rantau” Mascagniego (operę bardzo zimno przyjęto) i kilka innych.

Jutro obchodzi konserwatorium i Gewandhaus 50-letni jubileusz sędziwego profesora i dyrektora, Karola Reinecke'go. Konserwatorium występuje z koncertem instrumentalno-wokalnym, składającym się z utworów jubilata. W Gewandhausie zaś odegra Reinecke na fortepianie koncert W. A. Mozarta nr. 24, C-moll, z towarzyszeniem orkiestry, który grał po raz pierwszy na pierwszym swym koncercie d. 16-go listopada 1843-go r. Orkiestra, pod dyktando Reinecke'go, wykona uwerturę do opery jubilata „Król Manfred”; pani Metzler, śpiewaczka nadworna króla saskiego, wykona cztery pieśni jubilata, a chóry z orkiestrą odtworzą wyjątki z opery „Król Manfred”. Na zakończenie symfonia nr. 8, F-dur Beethovena i przemowa dyrektora konserwatorium, p. Günthera.

Przed kilku dniami obchodziła tu jubileusz fabryka fortepianów, Blüthnera. Czterdzieści lat istnieje ona i słusznie cieszy się opinią jednej z pierwszych fabryk europejskich. Właściciel jej, radca handlowy Julian Blüthner, otrzymał w dniu jubileuszu stosy powinszowań i cennych upominków, między innymi list i order króla Alberta saskiego.

Wśród składników i fabrykantów cygar zapanowała panika wobec zamierzonego podwyższenia podatku od cygar i tytoniu. Zbierane są podpisy na petycji, w której fabrykanci podnieść mają straty ogromne, z podwyższenia tego wynikać mogące.

W kronice wypadków notują pisma miejscowe zamach samobójczy młodego studenta polaka, urodzonego w Warszawie w r. 1867-ym. Przy desperacji, którego życi, dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej, niebezpieczeń-

stwo nie grozi, znaleziono papiery służby wojskowej w armji francuskiej i order za odwagę w Tonkinie. Przyczynę otrucia się wyjaśnia desperat w liście do policji tutejszej w języku francuskim; przyczyna zamachu niewiadoma. W. T.

*Budapeszt, 21-go listopada.*

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

Przyjechał tu z Berlina znany kompozytor, Moszkowski, w celu dyrygowania własnymi kompozycjami w koncercie filharmonijnym w d. 22-im b. m., w którym weźmie udział sławna, choć młoda jeszcze pianistka, p. Ilona Eibenschütz.

W nadchodzący czwartek ma tu przybyć Leoncavallo, aby dyrygować operą „Pagliacci”. Z ostatniego utworu *maestra* „I Medici” rozpoczyna się tu niedługo próby. W operze tutejszej, na wzór wiedeńskiej, zaprowadzono w każdą niedzielę przedstawienia popołudniowe po zniżonej cenie.

Po arcyniemitym skandalu, wyjechała pani Kaszaska do Kolonii, gdzie występuje z powodzeniem. Na jej miejsce zaangażowano na nowo, przebywającą dotychczas na naszej scenie, Arabelle Szilagyi.

Podczas pobytu królowej Elżbiety wydarzył się następujący fakt w czasie ulubionego wieczornego spaceru w ogrodzie zamku. Szydłwach obowiązany jest uważać, aby po godzinie 6-iej nikt się w pobliżu zamku nie znajdował, nb. podczas pobytu tam królestwa. Ujrawszy zbliżającą się ciemną postać kobiecą, wartownik zawołał:

— Stój! kto tam?

— To ja—odpowiada postać—królowa!

— Jeżeliś pani królowa, idź do swych pokojów, bo po godzinie 6-iej nikt tu znajdować się nie powinien—zrozumiałaś pan?

— Masz słusność—odpowiedziała królowa i powróciła do zamku.

Nazajutrz aresztowano szydlwach, lecz wkrótce, po wstawieniu się królowej, przedstawiono go do nagrody. W.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Berlin 25-go listopada.** (Tel. Agencji półn.)—W dniu wczorajszym przybył tu Jego Cesarska Wysockość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz.

**Petersburg 25-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—W dniu dzisiejszym ogłoszony został okólnik ministerjum finansów o odebraniu deklaracji od dyrektora administrującego lub zarządzającego bankiem, członków zarządu i rady lub komitetu nadzorczego, że nie naruszają przepisów prawa, zabraniającego kumulowania posad w kilku instytucjach.

## SPRAWY CELNE.

**Berlin 25-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—Parlament niemiecki obradował dzisiaj w dalszym ciągu nad traktatami handlowymi. Członek stronnictwa konserwatywnego, Hammerstein, oświadczył, że jeżeliby parlament przyjął przedstawione mu traktaty z Serbią, Rumunją i Hiszpanją, wówczas jeszcze trudniej będzie dać delegatom ruskim odpowiedź odmowną na ich żądania ustępstw co do cel od produktów rolnych. Inny mówca powiedział, że przyczyny, przedstawiające interes ogólny, które przemawiały na rzecz zawarcia traktatu handlowego z Austrią, nie mają nic wspólnego z traktatami handlowymi, znajdującymi się na porządku dziennym obrad parlamentu, ani z traktatem handlowym z Rosją. Traktaty handlowe odesłane zostały do komisji.

**Berlin 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—*Kreuzzeitung* w interesie agrarjuszów przytacza słowa Moltkego, wypowiedziane na dwa tygodnie przed zgonem. Miał on w obecności kilku świadków wyrazić zdanie, iż zniesienie cel zbożowych zrujnowałoby chłopów niemieckiego i zaszkodziłoby armji.

## SPRAWY PARLAMENTARNE.

**Wiedeń 25-go listopada.** (Tel. pr. K. War.)—Organy lewicy dowodzą, że trzy kluby sprzymierzone mają znaczenie równorzędne bez względu na ilość ich członków. Nieprawdą jest przeto, aby lewica miała jakąkolwiek przewagę w dzisiejszym rządzie.

**Wiedeń 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—Po dwudniowych rozprawach koło polskie uchwaliło rezolucję, orzekającą, że będzie popierać rząd pod warunkiem uszanowania przezeń zasad autonomicznych. (Aj. półn.)

**Wiedeń 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Izba deputowanych wybrała Dawida Abrahamowicza na drugiego wiceprezesa (w miejsce ministra Ma-deyskiego; *przyp. red.*).

## STARCIA W GABINECIE.

**Paryż 25-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Agencja Havasa zapewnia, że pogłoski o podaniu się ministra finansów, Peytrala, do dymisji są dotąd przedwczesne. Dzienniki zapewniają wszelako, że jeżeli Dupuy nie zgodzi się na podatek od dochodu, Peytral, Viette i Terrier ustąpią.

**Paryż 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—W izbie deputowanych rozpoczęto obrady nad interpelacją. Goblet powiedział, że kraj jasno wyraził swoje przekonanie na wyborach. Należy rzeczpospolita poprawić na drodze postępu legalnego a pokojowego. Goblet potępiał dalej politykę gabinetu, sprzeczną z wyrażeniami na wyborach życzeniami kraju. Mówca żąda kilku reform, rewizji konstytucji i podatku dochodowego. Mowę Gobleta przyjęto z ywymi oklaskami na skrajnej lewicy. (Aj. półn.)

**Paryż 25-go listopada.** (Tel. pryw. Kur. W.)—Pogłoski o ustąpieniu ministrów radykalnych wciąż obiegają.

**Paryż 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Gaulois utrzymuje, że Peytral podał się już do dymisji, że wszakże Dupuy po naradzie z Carnotem odroczył przyjęcie jej do głosowania w izbie nad interpelacją Jaurès'a. Mówią również, że Dupuy pragnie teki wojny i marynarki powierzyć napowrót w ręce cywilne. W takim razie Burdeau objąłby tekę wojny, a Raynal marynarki. Burdeau pogodził się napowrót z oportunistami i napisał list do Raynala, usprawiedliwiający swą nieobecność na pierwszym ich zebraniu.

**Paryż 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Skrajna lewica postanowiła zaproponować porządek dzienny, oświadczający się przeciw sojuszwowi z nawróconymi monarchistami i wyrażający ubolewanie, iż rząd nie zapowiedział reform socjalnych i demokratycznych. Za tym porządkiem dziennym głosować będzie również grupa postępców radykalnych i socjaliści.

## DYMISJA GABINETU.

**Paryż 24-go listopada.** (Tel. pryw. K. War.)—W izbie deputowanych deputowani radykalni wnieśli interpelację w sprawie deklaracji gabinetu. Gabinet podał się do dymisji. Dupuy otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu.

## INFLUENZA.

**Wiedeń 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Minister sprawiedliwości, hr. Schönborn, zachorował na influencję.

## HR. KALNOKY.

**Wenecja 25-go listopada.** (Tel. pr. K. War.)—Bawi tu hr. Kalnoky i zamierza wprost z Wenecji powrócić do Wiednia.

## PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

**Rzym 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Król powołał Mordiniego, prezesa ankiety bankowej. Prawdopodobnie utworzy się gabinet pod firmą Zanardelli-Crispi; być może wszelako, że Crispi obejmie przewodnictwo izby.

**Rzym 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Powierzenie misji utworzenia nowego gabinetu Giolittiemu niema żadnych widoków. Prawdopodobnie misję tę otrzyma Zanardelli. Wybitni członkowie parlamentu zalecają ministerjum urzędnicze.

**Londyn 25-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—*Times* donosi z Rzymu, że Crispi przyjąłby misję utworzenia gabinetu, gdyby mu dano zupełną swobodę co do wyboru osób i programu.

## PRZESILENIE W SERBII.

**Wiedeń 25-go listopada.** (Tel. pr. K. War.)—Depesze z Belgradu zapewniają, że wybuchło tam już przesilenie ministerjalne.

**Belgrad 25-go listopada.** (T. pr. K. W.)—Gabinet podał się do dymisji. Król dotąd nie powziął postanowienia co do przyjęcia jej.



## WOJNA Z MAURAMI.

**Madryt** 25-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Spotkanie pomiędzy generałem Maciasem i bratem sultana marokańskiego, Araafem, przyszło do skutku. Araaf zapewnił generała o uczuciach przyjaznych, jakie sultan żywi dla Hiszpanji, której prawa uznaje. Prosił on o zwłokę, aby zostawić sultanowi czas do ukarania kabyłów. Macias odpowiedział, że odroczyć operacyj wojennych nie może.

**Madryt** 25-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Rada ministrów uchwaliła, że jen. Macias odmówić ma zawieszenia operacyj wojennych i od sultana zażądać natychmiastowego wykonania artykułu 7-go traktatu z Wadras.

**Madryt** 25-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Rada ministrów zatwierdziła plan działań generała Maciasa, postanowiła zażądać od sultana marokańskiego natychmiastowego zastosowania się do traktatu w Wadras i poleciła Maciasowi, aby natychmiast przystąpił do wykopania planu kampanji. (Af. półn.)

## ROKOSZ W BRAZYLJI.

**Londyn** 25-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Według depesz rządowych z Rio de Janeiro, wojska prezydenta Peixoto pobili w Santa Catharina powstańców i zadali im dotkliwe straty w zabitych i rannych.

**Budapeszt** 25-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Za kilka dni oczekują opublikowania najwyższych postanowień w sprawie organizacji osobnego dworu węgierskiego.

**Berlin** 25-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Na cześć posła francuskiego, Herbetta'a, daje tutejszy poseł włoski, hr. Lanza, obiad.

**Barcelona** 25-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Wydalają ztąd anarchistów zagranicznych.

**Kiel** 25-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Podczas pobytu swojego tutaj cesarz Wilhelm stwierdził kategorycznie, że schwytani w Kielu francuzi są oficerami czynnej armji francuskiej.

**New-York** 25-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — Prawie wszystkie produkty surowe, idące również do fabryk tak, jak i wełna, sześć wielbłądzia i kozia, węgiel kamienny smolisty, ruda żelazna i miedziana, cynk w kawałkach, drzewo, sól, srebro, ruda ołowiana, len, konopie, juta i znaczna ilość produktów chemicznych włączona zostały do spisu towarów, nieopłacających cła. Taryfa celna na jedwab zostanie zmniejszona prawdopodobnie o 5%, wyroby z bawełny mają być natomiast obciążone cłem w ilości 40%.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 25-go listopada. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Nastroj giełdy dzisiejszej był cokolwiek słabszy, a obroty były bardzo spokojne. Na rynku rubli różnice kursowe były prawie żadne; inne wartości ruskie trzymały się względnie dobrze. W porównaniu z wczorajszymi kursami pozostały banknoty ruskie w obu terminach bez zmiany. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 30 fen., a Petersburg długoterminowy o 50 fen.; podczas gdy Petersburg krótkoterminowy lepiej o 20 fen. Przekazy na Wiedeń notowano wyżej, krótkie o 30 fen. (161.90), długoterminowe o 40 fen. (160.90). Listy zastawne ziemskie straciły 10 kop., a listy likwidacyjne i pożyczki wschodnie II-ej emisji nie uległy zmianie. Pożyczki wschodnie III-ej emisji nie notowano. Więcej płacono za 4 1/2% listy zastawne ruskie i 4% pożyczki konsolidowane ruskie z r. 1880-go, tyleż co i wczoraj za 6% ruskie renty złote z roku 1888-go, mniej natomiast za kupony celne (825.10). Akcyj kredytowych austriackich nie notowano. Dyskonto prywatne spadło o 1/8% (4 3/8%). Złoto było w zaoferowaniu, i skutkiem tego oddawane taniej o 50 fen. w obu terminach.

**Berlin** 25-go listopada. (Notowanie urzędowe giełdy). — Bil. ban. rus. w tr. nat. 214.15 Akcje d. z. w. wied. —  
Wekle na Warszawę 213.— Akcje kredytowe —  
Wekle na Petersburg kr. 212.80 Wekle na Londyn kr. 20.32  
Wek. na Petersburg. dtg. 210.— dt. 20.21  
Bil. ban. russ. nadost. 214.— Złoto w tow. gotow. 126.25  
Wschodnia poz. II em. — Złoto na wiośną 130.50  
Listy zast. I-ej serji 66.20

## Zebranie u cyklistów.

Wczoraj odbyło się zebranie doroczne członków tutejszego klubu cyklistów. Przewodniczył obradom adw. Emil Weidel. Na wniosek komitetu uchwalono: zakupić do lokalu klubowego bilard;

zobowiązać członków, ażeby po za klubem nie występowali w charakterze przedstawicieli i bez wiedzy klubu nie uczestniczyli w wyścigach;

przyjąć za formę czapki podróżnej czapkę małą z daszkiem;

określić jako karę dla członków, uchylających się od dyżurowania, grzywny pieniężne i wykreślenie z klubu;

zobowiązać członków ustępujących do zwrotu znaczków;

ustanowić członków zastępców komitetu, a to do rozpatrywania kwalifikacji kandydatów, których nazwiska mają być wywieszane na tablicach nie przez 6, lecz przez jeden—miesiąc.

Na wiceprezesa klubu zaproszono 67 głosami p. Adama Zakrzewskiego, ustępującemu wiceprezesa p. Fertnerowi wyrażono podziękowanie.

Obecnych podczas obrad było członków przeszło 80-iu.

## Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespońskiej.**  
Sprawozdanie z dnia 25-go listopada 1893 r.

|                            | wyszło: | przyszło: | pozostaje: |
|----------------------------|---------|-----------|------------|
|                            | 1 wag.  | 1 wag.    | 16 wagonów |
| Złota . . . . .            | 4       | 4         | 211        |
| Owsa . . . . .             | —       | —         | —          |
| Maki żytniej . . . . .     | —       | —         | —          |
| Maki pszennej . . . . .    | —       | —         | —          |
| Kaszy jaglanej . . . . .   | —       | 6         | 130        |
| Kaszy gryczanej . . . . .  | —       | —         | 7          |
| Ryżu . . . . .             | —       | —         | 5          |
| Pezenicy . . . . .         | 5       | 4         | 55         |
| Jęczmienia . . . . .       | 1       | 1         | 193        |
| Grochu . . . . .           | —       | —         | —          |
| Gryki . . . . .            | 1       | —         | 5          |
| Cebuli . . . . .           | —       | —         | —          |
| Fasoli . . . . .           | 1       | —         | 3          |
| Łoju . . . . .             | —       | —         | —          |
| Makuchów . . . . .         | —       | —         | —          |
| Maki kartoflanej . . . . . | —       | —         | 4          |
| Kukurydzy . . . . .        | —       | —         | —          |
| Soli . . . . .             | —       | —         | 15         |
| Prosa . . . . .            | —       | —         | 2          |

Razem 12 wag. 16 wag. 652 wagonów.

**Gdańsk** dnia 24-go listopada. — Pszenica miała zarówno w towarze krajowym jak i tranzytowym tendencję spokojną, przy cenach prawie bez zmiany. Płacono za polską ranzyto dobrze psstrą 729 gr. 112 m., wysoko-psstrą 750 gr. 117 mar., za ruską tranzyto wybitnie czerwoną 742 gr. 106 m., za girkę 689 gr. 82 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na listopad-grudzień 116 mar. w zaoferowaniu, 115 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 121 1/2 mar. płacono, na maj-wrzesień 1894 r. 124 mar. w zaoferowaniu, 123 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 126 mar. w zaoferowaniu, 125 1/2 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 116 mar. Złoto bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto 732 gr. 84 m., 744 gr. 85 m., za ruskie tranzyto 726 gr. 80 m., 735 gr. 81 mar. Wszystko za 714 gr. i tonnę. Terminy: na listopad-grudzień dolno-polskie 86 mar. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 87 1/2 mar. płacono, na maj-czerwiec dolno-polskie 88 mar. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 90 mar. w zaoferowaniu, 89 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 88 mar., tranzyto 84 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Jęczmień targowano ruski tranzyto 615 gram. 71 m., 651 gr. 72 mar., jasny 644 gr. 82 mar., na paszę 65 mar., 67 m. za tonnę. Siemię lniane silnie obsadzone gorczycą, tranzyto 80 mar. za tonnę targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 49 1/2 mar. płacono; podlegający cłu w towarze gotowym 30 1/2 mar. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 30 mar. w poszukiwaniu, na listopad-marzec 30 1/2 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu słaba. Kurs w Gdańsku 215.30 mar. za 100 rs.

## ZADANIE

(Ułożył K. Leszczyński).

Z czterech zgłosek się składam, z nieba moje życie  
Darzę sobą codziennie, a darzę obficie;  
Niezawsze pożądana, ale zawsze z wiosną,  
Witacie mnie piosenką na ustach radosną.  
Odejm pierwszą, dotknięcie moje was nie pieści,  
Owszem, raczej przyczyna jest ona boleści,  
Teraz czwartą mą gloskę staw przed trzecią w rzędzie,  
A dla graczy powodem radości to będzie.

Rozwiązanie arytmogryfu, umieszczonego w nrze 320-ym:

**Karol Franciszek Gounod.**  
**Sapho, Faust, Romeo i Julia.**

- 1) KutaiS. Dobrze rozwiązanie nadesłali: panie: L. i M. Dziemianowicz, R. Blau...u., Leokadja M...a, D. Glass, Z. Turkus, H. Wyczałkowska, Dorota i Róża M...ak, L. Marczewska, A. Czuperska, J. Ozudowska, M. Zilm, M. Centnewer, Eppelbaumówny, Rozalja L...ch. M. Zachorowska, R. Bachner, H. Hildt, J. Modzelewska, Ona, P. Stanisławska, M. Towiańska, E. Kleczkowska, A. Olechowska, M. Wróbel, J. Bilińska, J. Marcinkiewicz, M. Starnawska, W. i W. Grabowski, J. Daszkiewicz, B. Kwiatużyńska, H. i E. Heymanówny, R. K. i D. Epsztejn, B. Goldbaum, Wandzia, Emsa i Lola S., E. Liljenthal, T. i H. Konarskie, panowie: K. Zawadzki, M. Lisikiewicz, T. Vogelbaum, S. Pac, W. Chodecki, S. Brzeziński, A. Rosenberg, Z. Garliński, K. Hinte, J. Graff, J. Polancz, J. Neuding,
- 2) AdelajdA.
- 3) Rapp.
- 4) OffenbachH.
- 5) LentandO.
- 6) FalstaF.
- 7) RatajA.
- 8) AugereauU.
- 9) NemeziS.
- 10) CzezoT.
- 11) IzdoR.
- 12) SarajewO.
- 13) ZnaiM.
- 14) EnekeE.
- 15) KutnO.
- 16) GrodzińskiI.
- 17) OrnatskiJ.
- 18) U.
- 19) NitrobenzoL.
- 20) OleJ.
- 21) DrużbackA.

J. Kahel, L. Domański, J. Radziński, D. Wajnberg, W. Dutoń, F. Sawicki, H. Owadziński, J. Szmieliński, J. Wł. Flisiński, G. Simonberg, F. Wysokiński, F. Szenwald, S. Stein, M. Simonson, I. Piasecki, J. Goldman, M. S. Kahan, F. Skalski, M. Marguljes, L. Supiński, B. Pawłowski, S. Borecki, Stały prenumeratorem z Obożnej, K. Landau, J. Vogtman, K. Leszczyński, W. Poeche, R. Szabelski, M. Nawrocki, L. Kleinbard, A. Rotter, J. Rosenthal, J. Hanfblum, L. Zawisza, S. Lisikiewicz, W. Arnd, M. Bychowski, B. Gesundheit, L. A. i F. Bernard, K. Taubenhaus, F. Tamuś, S. Herkner, H. Szczygielski, A. Eisenberg, G. Piatek, Piatek, N. Morantowicz, O. Seemann.

Z prowincji: D. Levy z Łodzi, Majeranówna z Kutna, Wspólnik z Kutna, J. i W. Niewiarowski z Kielc, J. Szykier z Szadka, F. Kottońska z Konina, J. Nelken z Rudy Słomka z Szreniawy, J. Gombiński z Kutna, E. Cederbaum, z Lublina, G. Rothbard z Łodzi, G. R. i F. Prussak z Łodzi, R. Dobranicka, R. Rotblat z Łodzi, A. Liljental z Lublina, E. Perlis z Łodzi, M. Binenthal z Kielc, M. R. i A. Rajchmanówny z Piotrkowa, M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego, Z. Wróblewska z Kuluszek, B. Zimnawoda z Częstochowy, Teofil W. i Róża K. z Włocławka, Waszkiewicz z Zastowa, B. Landau z Częstochowy, M. Auszer z Radomia, H. Czamański z Włocławka, E. Mostkowski z Łodzi, M. Tokarska i Z. Pochoska ze Strzemieszyc, S. Watterzugowa z Łowicza, N. Bornstein z Kuluszów, A. Barwiński z Dubowa.

Z zagranicy: K. Kleitz z Krakowa.

## ODPOWIEDZI.

— **Zwolenniczkom zadań.** — Praca pań jest zarówno świeża, jak wcale dobrze opracowana. Na nieszczęście zgon mistrza dał asumptu tylu z łaskawych na nas czytelników, do opracowania na ten temat najświeższych zadań, że w prawdziwym znaleźliśmy się kłopotcie, któremu z nich dać pierwszeństwo. W każdym razie pracę pań do druku zakwalifikowaliśmy.

— **Pani Leokadji M...** — Prośba najzupełniej zbyteczna. Staramy się nieustannie o wygodę dla swoich czytelników, wypadek więc tylko, jakiego zresztą nigdzie uniknąć się nie da, sprawił, iż rzecz wyszła nieczytelnie.

— **Pani M. Mohrz. w Brześciu Litewskim.** — Dlatego właśnie zwróciliśmy na identyczność ową myśli rozwiązujących uwagę ogółu czytelników. Boć niepodobna przypuszczać, by porozumieli się oni między sobą. Powracając do rzeczy już załatwionych nie możemy, choćby dlatego, że z otrzymanych listów śladu już obecnie nie zostało.

— **Panu Aronowi Ten.** — Szaradę w możliwie najbliższym terminie zużytkujemy. Zkąd sz. pan wykreślił taką regułę rodzajowania, wedle której omawiane nazwisko da się zaliczyć do wszystkich trzech rodzajów?

— **Panu Marcelu Bar. z Łowicza.** — Arytmogryf pański zamieścimy.

— **Entuzjastce.** — Ślicznie dziękujemy. To też nie spoczywamy, ale śledząc uważnie ruch społeczny, krok w krok za nim dążymy.

— **Panu Aleksandrowi Mah.** — Dotąd nie otrzymaliśmy ostatecznej decyzji.

— **Panu W. K.** — Rzecz w koszu.

## Szachy.

**Matcz Czygoryna z Tarraschem.**

141. Gambit skoczkowy,

grany jako szesnasta partja w meczu, dnia 5 listopada

| Cygoryn                        | Tarrasch | 10 | C2—C3                | F8—D6            |
|--------------------------------|----------|----|----------------------|------------------|
| białe.                         | czarne.  | 11 | E4: D6               | D5: D6           |
| 1) E2—E4                       | E7—E5    | 12 | 0—0                  | F7—F6            |
| 2) F2—F4                       | E5: F4   | 13 | D1—A4                | C8—B8            |
| 3) G1—F3                       | G8—F6    | 14 | A1—E1                | H8—E8            |
| Czarne zaniebują obronę        |          | 15 | E2—D1                | G4—E6            |
| gambitowego piona, ułatwiają   |          | 16 | D1—B3                | E6—D5            |
| sobie za to spokojne rozwi-    |          | 17 | B3: D5               | D6: D5           |
| nięcie.                        |          | 18 | A4—A3                | D5—D7            |
| 4) B1—C3                       |          | 19 | A3—C5                | E8: E1           |
| W ostatniej partji rozegranego |          | 20 | F1: E1               | D8—E8            |
| w roku zeszłym meczu ze        |          | 21 | G1—F2                | E8: E1           |
| Steinitzem Czygoryn kontynu-   |          | 22 | F3: E1               | B7—B6            |
| ował atak przez 4) E4—E5.      |          | 23 | C5—H5                | G7—G6            |
| 4) ..... D7—D5                 |          | 24 | H5—F3                | D7—D6            |
| 5) E4: D5                      | F6: D5   | 25 | E1—D3                | C6—D8            |
| 6) C3: D5                      | D8: D5   | 26 | G2—G3                | C7—C6            |
| 7) D2—D4                       | C8—G4    | 27 | D3—B4 i zgodzono się | na nierozegraną. |
| 8) C1: F4                      | B8—C6    |    |                      |                  |
| 9) F1—E2                       | 0—0—0    |    |                      |                  |

142. Partja hiszpańska,

siedemnasta w meczu, grana dnia 7-go listopada

|                                |          |                                |         |
|--------------------------------|----------|--------------------------------|---------|
| Tarrasch                       | Czygoryn | 25) H2—H4!                     | G5: H4  |
| białe.                         | czarne.  | 26) E1—F3                      | D7—F8   |
| 1) E2—E4                       | E7—E5    | 27) F3: H4                     | A8—E8   |
| 2) G1—F3                       | B8—C6    | 28) A1—D1                      | E7—D8?  |
| 3) F1—B5                       | A7—A6    | 29) E3—C5                      | D8—E7   |
| 4) B5—A4                       | G8—F6    | 30) D1—D3                      | E7: C5  |
| 5) B1—C3                       | D7—D6    | 31) D3—G3+                     | G7—H7   |
| 6) D2—D4                       | F6—D7    | 32) B4: C5                     |         |
| 7) C3—E2                       | F7—F6    |                                |         |
| Niepodobna nam się ta nowość:  |          | Szybciej decydowałoby C4—E2    |         |
| posunięcie F8—E7 bardziej      |          | i następnie H4—G6.             |         |
| sprzyja rozwojowi partji.      |          | 32) ..... E8—E7                |         |
| 8) C2—C3                       | D7—B6    | 33) F1—D1                      | E7—G7   |
| 9) A4—B3                       | C6—A5    | 34) G3: G7+                    | H7: G7  |
| 10) B3—C2                      | C8—E6    | 35) D1—D3                      | F8—H7   |
| 11) 0—0                        | E6—F7    | 36) C4—E6                      | H8—D8   |
| 12) F3—E1                      | G7—G5    | 37) D3—G3+                     | H7—G5   |
| Czarne rozpoczynają atak na    |          | 38) G3: G5+!                   | F6: G5  |
| skrzydło króla, a zarazem bro- |          | 39) F5—F6+                     | G7—H7   |
| nią się od groźnego F2—F4.     |          | 40) E6—F5+                     | H7—H8   |
| 13) B2—B3                      | A5—C6    | 41) F6—F7                      | G5: H4  |
| 14) E2—G3                      | H7—H5    | 42) F5—G6!                     | D8—D1+  |
| 15) C1—E3                      | C6—E7    | 43) G1—H2                      | E5—E4+  |
| 16) D4: E5                     | D6: E5   | 44) G2—G3                      | H4: G3+ |
| 17) D1—F3                      | B6—D7    | 45) H2—G2                      | C7: F7  |
| 18) G3—F5                      | E7: F5   | Niema innego ratunku od ma-    |         |
| 19) E4: F5                     | C7—C6    | ta na H6 lub G8.               |         |
| 20) F3—E2                      | D8—A5    | 46) G6: F7                     | D1—D5   |
| 21) B3—B4                      | A5—C7    | 47) F7—F6+                     | H8—H7   |
| 22) C2—B3                      | F8—E7    | 48) C3—C4 i po kilku jeszo-    |         |
| 23) B3: F7+                    | E8: F7   | cze posunięciach czarne podda- |         |
| 24) E2—C4+                     | F7—G7    | ły się.                        |         |

Szybkie decyzje C4—E2 i następnie H4—G6.  
32) ..... E8—E7  
33) F1—D1 E7—G7  
34) G3: G7+ H7: G7  
35) D1—D3 F8—H7  
36) C4—E6 H8—D8  
37) D3—G3+ H7—G5  
38) G3: G5+ F6: G5  
39) F5—F6+ G7—H7  
40) E6—F5+ H7—H8  
41) F6—F7 G5: H4  
42) F5—G6! D8—D1+  
43) G1—H2 E5—E4+  
44) G2—G3 H4: G3+  
45) H2—G2 C7: F7  
Niema innego ratunku od ma-  
ta na H6 lub G8.  
46) G6: F7 D1—D5  
47) F7—F6+ H8—H7  
48) C3—C4 i po kilku jesz-  
cze posunięciach czarne podda-  
ły się.



143. Partja francuska,  
siemnasta w meczu, grana dnia 8-go listopada.

|                                 |                               |                                 |        |
|---------------------------------|-------------------------------|---------------------------------|--------|
| Czygoryn                        | Tarrasch                      | 26) B5: C6                      | G8—H8  |
| białe.                          | czarne.                       | 27) D2—D4                       | E8—D8  |
| 1) E2—E4                        | F7—E6                         | 28) E2—C4                       | F8—F7  |
| 2) D1—E2                        | F8—E7                         | 29) A1—D1                       | G6—E7  |
| 3) B2—B3                        | D7—D5                         | 30) B4—B5                       | E7—D5  |
| 4) C1—B2                        | E7—F6                         | 31) C3—F3                       | F7—E7  |
| 5) B2: F6                       |                               | 32) A2—A3                       | D5—B6  |
| Posunięcie to wydaje się lep-   |                               | 33) F3—B3                       | B6: C4 |
| szem, aniżeli E4—E5, próbo-     |                               | 34) B3: C4                      | G7—G6  |
| wane przez Czygoryna w partji   |                               | 35) D4—D5                       |        |
| dwunastej i czternastej.        | Błąd, przez który białe traca |                                 |        |
| 5) ..... G8: F6                 | zyskanego piona.              |                                 |        |
| 6) E4—E5                        | F6—D7                         | 35) ..... E6: D5                |        |
| 7) E2—G4                        | O—O                           | 36) D1: D5                      | D8: D5 |
| 8) F2—F4                        | B8—O6                         | 37) C4: D5                      | A8—D8  |
| 9) G1—F3                        | F7—F5                         | 38) D5—A2                       | E7: E5 |
| 10) G4—H3                       |                               | 39) A2—A1                       | E5: A1 |
| Białe grożą zyskaniem przez     |                               | 40) F1: A1                      | H8—G7  |
| F3—G5 jakości i piona.          |                               | 41) G1—F2                       | G7—F6  |
| 10) ..... F8—E8                 |                               | 42) A3—A4                       | D8—D5  |
| 11) B1—C3                       | D7—F8                         | 43) F2—E3                       | F6—E5  |
| 12) F1—E2                       | F8—G6                         | 44) A1—C1                       | G6—G5  |
| 13) H3—G3                       | D5—D4                         | 45) G2—G3                       | H7—H5  |
| 14) C3—A4                       | O6—B4                         | Grając F5—F4, czarne miały      |        |
| 15) E2—D1                       | D4—D3                         | by więcej szans osiągnąć niero- |        |
| 16) O2—C4                       | B7—B5                         | zegrana.                        |        |
| Od 13-go posunięcia czarne pro- |                               | 46) C1—C4                       | G5—G4  |
| wadzą śmiały lecz nie dość po-  |                               | 47) C4—B4                       | E5—E6  |
| prawny atak, który przyprowa-   |                               | 48) A4—A5                       | E6—F6  |
| di ich w końcu o stratę piona.  |                               | 49) B5—B6                       | A7: B6 |
| 17) C4: B5                      | B4—D5                         | 50) A5: B6                      | C7: B6 |
| 18) F3—D4                       | D5: F4                        | 51) C6—C7                       | D5—C5  |
| 19) D4—C6                       | D8—D5                         | 52) B4: B6+                     | F6—G5  |
| W razie D8—H4 nastąpiłoby       |                               | 53) B6—B7                       | H5—H4  |
| D1—F3 i atak białych również    |                               | 54) E3—D4                       | C5—C1  |
| stał się groźnym.               |                               | 55) D4—E5                       | H4: G3 |
| 20) A4—C3                       | D5—C5                         | 56) H2: G3                      | C1—C3  |
| Na D5: G2 białe odpowiedzia-    |                               | 57) B7—A7                       | F5—F4  |
| łyby D1—F3!                     |                               |                                 |        |
| 21) B3—B4                       | O5—F8                         | Inne posunięcia również nie     |        |
| 22) O—O                         | F4—E2+                        | moga uratować partji czarnych.  |        |
| 23) C3: E2                      | D3: E2                        | 58) E5—D4 i czarne podda-       |        |
| 24) D1: E2                      | O8—D7                         | ją się, wobec bowiem groźby     |        |
| 25) G3—C3                       | D7: C6                        | A7—A5+ i A5—C5 są zupełnie      |        |
|                                 |                               | bezsilne.                       |        |

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

| Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 25-go listopada r. b. | Barom.                    | Włg.    | Wiatr | Temp. C. | Temp. R. |
|--------------------------------------------------------------|---------------------------|---------|-------|----------|----------|
| D. 24-go g. 9 w.                                             | 747.8                     | 85      | Z     | 0.4      | = 0.3    |
| D. 25-go g. 7 r.                                             | 746.2                     | 92      | PdZ   | -2.0     | = -1.6   |
| g. 1 pp.                                                     | 744.3                     | 76      | Z     | 1.5      | = 1.2    |
| W ciągu                                                      | Temperatura najniższa O.  | -1.2=R. | -0.9  |          |          |
| d. 24-go                                                     | najwyższa O.              | 0.5=R.  | 0.4   |          |          |
| b. m.                                                        | Wysokość wody spadłej mm. | 0.0.    |       |          |          |

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 23-go listopada r. b., godz. 7 rano:

| Stacje        | Stan barom. poziom +700 | Temperatura Celsjusza | Wiatr siła 1—12 | Stan nieba | Opad w milimetrach | Temperatura maksymalna | Temperatura minimalna |
|---------------|-------------------------|-----------------------|-----------------|------------|--------------------|------------------------|-----------------------|
| Abbazja       | 56.6                    | 6.4                   | —               | 0          | pochm.             | —                      | 11 4                  |
| Berlin        | 54.2                    | 0.9                   | PdZ             | 3          | pochm.             | —                      | —                     |
| Biarritz      | 61.3                    | 8.0                   | Pn              | 8          | deszcz             | 7                      | —                     |
| Budapeszt     | 61.5                    | -0.6                  | Pn              | 1          | pochm.             | —                      | -2                    |
| Bukareszt     | 67.2                    | -0.9                  | —               | 0          | mgła               | 7                      | -2                    |
| Christiansun. | 55.7                    | 1.7                   | PnZ             | 8          | śnieg              | 11                     | —                     |
| Genewa        | 58.3                    | 2.0                   | —               | 0          | pochm.             | —                      | —                     |
| Gleichenberg  | 60.9                    | 0.2                   | PnZ             | 1          | pochm.             | —                      | 1 0                   |
| Hamburg       | 52.3                    | 1.8                   | PdZ             | 4          | deszcz             | —                      | —                     |
| Ischl         | 62.1                    | -1.4                  | Pd              | 2          | pochm.             | —                      | 2 -3                  |
| Kijów         | 64.4                    | -3.4                  | —               | 0          | pogodnie           | —                      | —                     |
| Kopenhaga     | 49.9                    | 2.0                   | ZPd             | 1          | mgła               | 2                      | —                     |
| Konstantyn.   | 67.6                    | 8.4                   | Pn              | 1          | 1/4 pochm.         | 13                     | 6                     |
| Kraków        | 59.8                    | -9.0                  | Z               | 1          | mgła               | —                      | —                     |
| Lwów          | 61.7                    | -0.7                  | PdZ             | 1          | 1/2 pochm.         | 1                      | -1                    |
| Malta         | 57.5                    | 21.1                  | W               | 3          | pochm.             | 20                     | 17                    |
| Monachjum     | 58.1                    | -4.0                  | PdZ             | 2          | pogodnie           | —                      | -1 -5                 |
| Moskwa        | 50.3                    | -7.6                  | —               | 0          | 1/2 pochm.         | 2                      | —                     |
| Nizza         | 56.2                    | 6.4                   | W               | 3          | pochm.             | —                      | —                     |
| Odessa        | —                       | —                     | —               | —          | —                  | —                      | —                     |
| Paryż         | 59.6                    | -1.5                  | PnZ             | 1          | pogodnie           | —                      | 3 -2                  |
| Petersburg    | 49.1                    | 1.7                   | Pd              | 2          | pochm.             | 1                      | —                     |
| Praga czeska  | 58.2                    | 0.6                   | PdZ             | 3          | pochm.             | —                      | 2 -1                  |
| Rzym          | 54.0                    | 12.4                  | W               | 4          | deszcz             | 17                     | 15 10                 |
| Stokholm      | 45.3                    | -0.2                  | Z               | 2          | 1/4 pochm.         | —                      | —                     |
| Tryest        | 58.7                    | 8.5                   | WPn             | 1          | pochm.             | 1                      | 11 7                  |
| Wiedeń        | 61.8                    | -3.0                  | Z               | 2          | pogodnie           | —                      | 1 -3                  |

### Telesfor Kozuchowski

b. sekretarz Sądu Okręgowego kaliskiego, obecnie adwokat przysięgły, otworzył kancelarję w m. Kaliszu ulica Józefiny nr 557. 5132

### A. ŻELISŁAWSKI,

właściciel magazynów jubilerskich, Miodowa nr 1, Krak.-Przedm. 43, powrócił z zagranicy. 1291r

### Z. Beaurain-Kosmowska

lekarz-dentysta dyplomowany w genewskiej szk. dent. Leczenie, plombowanie, zęby sztuczne. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 31. Od 10—5. 4748

TANIE FIRANKI MARSZAŁKOWSKA 148 I-sze piętro. 4715

## CYRK FRANCUSKI JANA GODFROY

ul. Ordynacka.

DZIS

### Wielkie nadzwyczajne przedstawienie

Występ p. Achil i pantomina baletowa Lucyper.

Początek o godz. 8-jej. Szczegóły w afiszach. 5082



tyko u wynalazcy.

### CAPILLIFER

NIEZAWODNY ŚRODEK wzmacniający cebulki włosów i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy, co doświadczeni długoletnią praktyką.

Ceny fiakonów: 1.20 k., 2 i 3 rs. Uwaga. Każdy fiakon powinien być zaopatrzony na korku i denku jednokowem markami, portretem, № 1036 pozwol. urzędu lekarsk. i własnoręcznym podpisem: T. L. Grabowskiego.

Aleja Jerozolimska № 76, m. 7.

Obstalunki od rs. 2 załatwiam za zaliczeniem. 3416

## WYDZIAŁ INFORMACYJNY

przy stowarzyszeniu subjektów handlowych wys. mojsz.

poleca swe usługi pp. pryncypałom przy zapotrzebowaniu buchalterów, kasjerów, korespondentów, pomocników handlowych, commis-voyagerów, subjektów itd.

Prosimy adresować: Długa 40. 1141

Dr H. ULINSKI

powrócił. Złota 32, m. 5, od 4—6 i bezpłatnie od 6 do 7-jej po poł. 5039



Do Gwiazdki w każdą niedzielę

od 2 do 6 będzie otwarty zakład

F. Woronieckiego

ul. Czysa 2, naprzeciw hotelu Europejskiego.—5120

Dr B. Dzierżawski

powrócił. Chor. chirur. Aleje Jeroz. nr 25 do 10 rano i od 4—6-jej po poł. 4939

Jedyna dziś uznana fabryka

najlepszych Cukrów deserowych

Jana Fruzińskiego

przy ul. Marszałkowskiej nr 133 róg Świętokrzyskiej, poleca kasztany włoskie kilka razy dziennie świeże. Glacee funt 50 kop. Turynskie z wanilią funt 75 k. Imbir kuracyjny indyjski funt rs. 1 kop. 20 oraz wyborowe cukry od 50 kop. i najdelikatniejsze czekoladki od 60 kop. w wielkim wyborze. 4904

MAGAZYN FUTER

Tytusa Kowalskiego

d. J. PENKALA,

ulica Senatorska nr 10,

w Warszawie,

poleca nowości futer damskich, mufek, kołnierzy, boa i czapek, futra męskie oraz dachy, marynarki do polowania i burki na futrze, kołnierze bobrowe, błony i skórki wszelkich futer. Puch edredonowy. 4610

— Zabawki ładne i tanie w największym wyborze w Magazynie Francuskim przy ul. Hr. Berga 8. 4851

## Patenty na wynalazki

wyrobia i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki

w BERLINIE, W. Fryderykowska 73. 1199

5212 Lecznica chorób żołądka i kiszek Marszałkowska 145 (dawniej Szkolna 1). Przyjęcia codziennie od 10—12. W niedzielę bezpłatnie.

## Zakład Lecznicy dla Dzieci

Leszno nr 42, dom W-go Ewesta wprost Solnej.

Codziennie oprócz świąt udzielają porady i pomocy:

Dr J. Bączkiewicz od 11—1 w chor. wewn.

Dr B. Sawicki od 1—3 w chor. chirurgicznych,

Dr S. Iwanicki od 3—4 w chorobach gardła,

nosa i uszu. 1224r

Oplata za poradę kop. 30. We wtorki,

czwartki i soboty wyłącznie dla biednych bezpłatnie.

Zakład hydropatyczny i pneumatyczny dra Adama Ciągłińskiego Obozna 5.

Racjonalna hydroterapia. Kąpiele elektryczne. Le-

czenie ścieśnionem powietrzem w kloszach. Zakład

otwarty cały rok od 6 rano do 12 w poł. i od 3 do 7

po poł. 3365

## Patenty na wynalazki

wyrobia i zużytkowuje

inż. Kazimierz Ossowski

biuro techniczne międzynarodowe

BERLIN, W. Potsdamerstrasse № 3.



FABRYCZNY

Skład Broni

Roberta Ziegler

Trebacka 4.

Poleca po znizonych cenach w wielkim wyborze rewolwery oryginalne amerykańskie fabryk Merwin Hulbert Comp. i Smith et Wesson oraz innych systemów od rs. 4.50 do rs. 40.

Cenniki ilustrowane na żądanie.

Gwarancja dwuletnia. 1263

— Dr med. St. Krysiński, powrócił do zdrowia. Marszałkowska 117. 5205.

## Kantor Bankierski

JÓZEFA RABINOWICZ

Plac Teatralny Nr 11, 1296

z dniem 1-ym listopada r. b. otworzył Filję w Łodzi pod tą samą firmą przy ulicy Piotrkowskiej nr 44, gdzie tak samo jak w Warszawie załatwia wszelkie czynności w zakres bankiersko-wekslowego interesu wchodzące.

## Wystawa przetworów owocowych

w lokalu Towarzystwa Ogrodniczego Chmielna nr 14.

Cena wejścia kop. 20.—Członkowie bezpłatnie.

Godziny otwarcia od 9 zrana do 9 wieczorem. 1294

Agentów zdolnych 5202

na artykuł nowy praktyczny i łatwy do sprzedaży, poszukuje się na Warszawę i Królestwo. Oferty przyjmuje „Kurier warszawski” pod lit. J. K. 700.

## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

| KOLEJ                    | POCIĄGI                                                                       | Odech. godziny i minuty | Przych. godziny i minuty |
|--------------------------|-------------------------------------------------------------------------------|-------------------------|--------------------------|
| Warsz.-wied.             | Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym. . . . .                             | 10 5 w.                 | 6 10 r.                  |
| a) do Granicy i Sosnowca | Pospieszny 3 klasy. . . . .                                                   | 5 40 r.                 | 10 20 w.                 |
|                          | Pocztowy 3 klasy. . . . .                                                     | 10 20 r.                | 7 5 w.                   |
|                          | Osob. 3 kl. do Sosnowca. . . . .                                              | 3 30 pp.                | 2 — pp.                  |
|                          | Osob. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką i dąbr.) | 6 50 pp.                | 10 30 r.                 |
| b) do Aleksandrowa       | Kurjerski I i II kl. . . . .                                                  | 4 50 pp.                | 1 — pp.                  |
|                          | Pocztowy 3 klasy. . . . .                                                     | 8 15 r.                 | 9 15 w.                  |
|                          | Osobowy 3 klasy. . . . .                                                      | 11 15 w.                | 4 20 r.                  |
|                          | Osob. 3 kl. do Skierniewic                                                    | 8 45 w.                 | 8 25 r.                  |
| Warsz.-terespolska       | Poczt. 3 kl. dla komunik. bezpostr., a 2 dla miejsa.                          | 3 56 pp.                | 1 25 pp.                 |
|                          | Towarowo-osobowy. . . . .                                                     | 10 53 w.                | 7 5 r.                   |
|                          | Towarowo-osobowy. . . . .                                                     | 10 1 r.                 | 7 21 w.                  |
| Nadwiślan.               | Pocztowy 3 klasy. . . . .                                                     | 2 47 pp.                | 3 11 pp.                 |
| a) do Kowla              | Osobowy 3 klasy. . . . .                                                      | 7 47 r.                 | 9 56 w.                  |
|                          | Osobowy do Iwangrodu. (Powyższe dwa poc. łączą się z koleją dąbrowską.)       | 11 39 w.                | 7 2 r.                   |
| b) do Miawy              | Pocztowy 3 klasy. . . . .                                                     | 5 31 pp.                | 11 10 r.                 |
|                          | Osobowy 3 klasy. . . . .                                                      | 8 15 r.                 | 9 38 w.                  |
| Obwodowa                 | Osob. z kolei wiedeńskiej                                                     | 1 52 pp.                | 3 40 pp.                 |
|                          | Osob. z kolei terespolsk.                                                     | 3 2 pp.                 | 3 30 pp.                 |
| Warsz.-petersburska      | Pocztowy 3 klasy. . . . .                                                     | 9 38 r.                 | 7 53 w.                  |
|                          | Osobowy 3 klasy. . . . .                                                      | 11 25 w.                | 8 8 r.                   |
|                          | Osobowo-towarowy 2 i 3 kl. do Białegostoku. . . . .                           | 4 30 pp.                | 6 13 r.                  |



# NEW-YORK

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE,  
istnieje 48 lat.

Od samego założenia oparte jest na

## CZYTEJ WZAJEMNOŚCI.

Kapitał, stanowiący wyłączną własność ubezpieczonych:

### Rubli 281,598,000.

Jedynie w świecie Towarzystwo, którego stan majątkowy urzędowo potwierdzony został przez Departament Ubezpieczeń.

### Rubli 3,412,693.40,

złożone w Banku Państwa, stanowi specjalną gwarancję dla Ubezpieczonych w Cesarstwie i Królestwie.

## KOMBINACJA 5-cio LETNIA

uzbierania zysków przedstawia dla Ubezpieczonych specjalne przywileje, wydała w roku 1893 za pierwsze pięciolecie.

## Dywidendę 72--106%

w gotowiznie, licząc od jednej składki rocznej, przyczem wrazie śmierci Towarzystwo gwarantuje oprócz wypłaty kapitału, zwrot 50 lub 100% opłaconych składek w okresie każdego pięciolecia.

### Już po pierwszym roku

polisy Tow. New-York stają się **bezsportnemi** (Unanfechtbar). — Bliższych informacji udziela Biuro Warszawskie, Plac Saski Nr 5. Biuro Wileńskie ulica Wielka, oraz PP. Agenci Towarzystwa.

Dyrektor Oddziału Warszawskiego **K. Radkiewicz.**

2226

# DYWANY

świeżo otrzymane, oryginalne francuskie oraz krajowe z fabryk: Angielskiej w Moskwie i Warszawskiej.

## L. MIASKOWSKI i S<sup>ka</sup>

Wierzbowa № 1.

2272

Zamówienia na Dywany Smyrneńskie w żądanych kolorach i wielkościach.

### Ceny najprzystępniejsze.

## LAS.

Do sprzedania 10,000 sosien szczapowych, niedaleko Warszawy, przy szosie. — Wiadomość: ulica Włodzimierska № 15, mieszkania 1, zrana do godz. 10-ej i w południe od 1-ej do 2-ej.

2314

## Młody człowiek,

który pracował w interesie assekuracyjnym, administracji fabrycznej (cukrowni), oraz innych pierwszorzędnych interesach handlowych, zdolny korespondent w językach: polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje posady. — Łaskawe oferty pod „M. C. 29”, przyjmuje kantor Kuriera.

2333

## Łódź. CUKIERNIA Roszkowskiego,

z komfortem urządzona, poleca się łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Na nadchodzące święta cukiernia zaopatrzona w znaczny wybór cukierków na choinki, pierników, czekoladek, cukrów deserowych i herbatników. 1205r

### Maszynista litograficzny, litograf, uczniowie,

potrzebni są zaraz lub od 1 Grudnia do Litografii Fajansa, Krakowskie-Przedm. № 58 2315

### Gorzelnia, Rektyfikacja i Dystylarnia

## ŁAGIEWNIKI,

pod Łodzią.

### Skład Główny w Warszawie

Ceglana № 21,

poleca

znakomitej dobroci **Spirytusy, Aleniki i Wódki słodkie**, a szczególnie potrojnie oczyszczone „**Juljanówkę**” i „**Łagiewniczkę**”, w różnych próbach od 40% do 60%.

Uznanie jakie w krótkim czasie zebrały sobie wyroby te, pozwala i nadal polecić je Szanownej Publiczności. 2362

**Gruszki, Jabłka, oraz Ziemiaki i Warzywa** na zimę z Jankowa, poleca SKŁAD NASION

„**Ogrodnik Polski**”, Mazowiecka № 11. 11240

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

MEAL  
ZŁOTY.  
WYSTAWA  
RZEMIELNICZA  
VIII KRAJOWA  
ODDZIAŁ  
WARSZAWA 1900.

### PIERWSZA SPECJALNA I WYKOŃCZANIA

SUKIEN, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECIENNYCH I BIELIZNY

## KSAWEROGO GŁODZIŃSKIEGO.

Nowo-Senatorska № 2. — Przyjmuje na kursa każdodziennie, nauka prowadzi się teoretycznie i praktycznie, uczeni rysują formy, kroją suknie i okrycia z materiałów, z zastosowaniem do każdej mody i figur najnieforemniejszych. W szkołach moich wyuczyło się około 10 tysięcy osób, zdolnych zapracować na chleb; system mojej nauki bardzo uproszczony i najwięcej rozpowszechniony, odznacza się głębszą znajomością fachową; niema miejsca w Król. Polskim i Cesarstwie, gdzieby nie posługiwano się moją nauką i podręcznikami w pracowniach, w szkołach rzemieślniczych rządowych i prywatnych.

K. GŁODZIŃSKI,

2215

autor i właściciel szkół w Warszawie, Kijowie, Petersburgu i Moskwie.

## LUDWIK HILKNER,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

(wprost Uniwersytetu), poleca:

**Łyżwy metalowe damskie i męskie.**

**Piecyce do ogrzewania pokojów.**

**Narzędzia do rzemiosł.**

**Wędzidła dla koni.**

**Latarnie ręczne i stajenne.**

**Zgrzebla i Szczotki dla bydła i koni.**

**Łańcuchy dla bydła i koni.**

**Odlewy do kuchen i pieców.**

**Drzwiczki hermetyczne do pieców.**

**Srót i Kapiszony.**

**Wagi różnego rodzaju.**

**Widły amerykańskie.**

**Pochodnie gospodarskie.**

**Wielocypedy dzieciinne.**

**Przybory laubzegowe dla dzieci.**

**Przyborystolarskie dla dzieci.**

**Kłódki i Zamki amerykańskie.**

**Szatkwonice do kapusty.**

**Szuffe do śniegu.**

**Oskardy do rozbijania lodu.**

**Wyżymaczki oryginal. „EMPIRE” 3, 4, 5.**

**Maszynki do kawy różnych systemów.**

**Maszynki ameryk. do siekania mięsa.**

**Maszynki benzyn., naft. i spirytusowe.**

**Maszynki dla PP. Aptekarzy do tenktur.**

**Maszynki do golenia i strzyżenia.**

**Maszynki do czyszczenia knotów.**

**Wyprawy kompletne od najskromniej.**

**Korkociagi ameryk. do otwierania butelek.**

**Noże i Widelce w wielkim wyborze.**

**Naczynia do nabiału.**

**Filtry do wody.**

**Krany do wina i octu.**

**Umywalnie kompletne.**

**Naczynia kuchenne emalowane.**

**Łózka żelazne składane.**

**Żelazka do prasowania mosięż. i stal.**

**Brzytwy, Nożyczki i Scyzoryki.**

**Lodownie pokojowe, Wanny, Zycbady.**

**Ogrzewacze, Kłozety zwyczajne do wo-**

**dy i proszku.**

11214

Po możliwie niskich cenach.



# OSTRZEŻENIE. COGNAC „IMPERIAL”

## Fabryka w Warszawie.

Wskutek pojawiającego się w handlu ko-  
niaku z firmą à la Impérial, zwracamy uwagę  
Sz. Publiczności na naszą markę fabryczną  
„globus,” zatwierdzoną przez Dep. Handlu  
i Przemysłu i firmę „Impérial.”

Przeciw naśladowcom wystąpiliśmy na  
drogę sądową. III Or



Marka Fabryczna,

## BROWAR PAROWY „WALDSCHLOESSCHEN” W RYDZIE,

ma honor podać do wiadomości Sz. Publiczności, iż **wyłączny i jedyny hurtowy Skład Piwa i Porteru** na War-  
szawę i Królestwo Polskie, mieści się przy ulicy **Miodowej Nr 3, u W-go W. SZENIC.**

Wszystkie etykiety zaopatrzone są w powyżej zamieszczoną **markę fabryczną**, zatwierdzoną przez Depar-  
tament Handlu i Przemysłu. — Wszelkie inne piwa, które się pod nazwą „Waldschloesschen” sprzedają, nie pochodzą  
z Browaru „Waldschloesschen” w Rydze.

**Dr. A. Buengner.**

Właściciel Browaru „Waldschloesschen” w Rydze.

Ryga, dnia 5 Listopada 1893 r.

### Główne Składy w Cesarstwie:

St.-Petersburg, Moskwa, Ryga, Dwinsk, Wilno, Psków, Rewel, Mitawa, Libawa, Dorpat, Rostów nad Donem.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor polecić Sz. Publiczności, wysmienite gatunki Piwa tegoż Browaru.  
Piwo „Waldschloesschen” jasne, „Monachijskie” ciemne, „Bock” czarne oraz **Porter** wyższej dobroci.

**W. SZENIC.**

Z poważaniem

**Główny Skład Piwa i Porteru w Warszawie, Miodowa 3.—Telefonu 33.**

Sprzedaż we wszystkich restauracjach, handlach win i znaczniejszych składach wódek w Warszawie i na prowincji.  
**Odstawa do domów prywatnych od 10 butelek.** 2204

PAROWA FABRYKA OŁÓWKÓW

1148r

**ST. MAJEWSKI i S-ka.**

**OSZCZĘDNOŚĆ!**

Zakład Krawiecko-reparacyjny najpiękniej odświeża  
garderobę męską, repara, przerabia według mody, czyści,  
farbuje, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa.  
Marszałkowska 143. **JAN LUBECKI.** 2101

## Skład Oryginalnych Singera Maszyn do szycia

POLECA JAKO PODAREK NA GWIAZDKĘ  
Nowo-konstruowaną „Vibrating Shuttle” maszynę

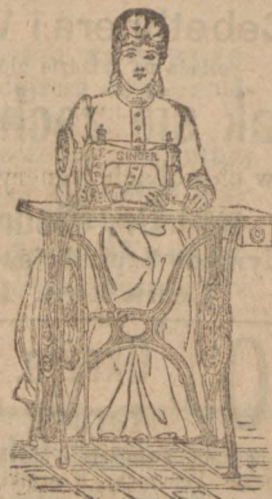
Najlepsza ze wszystkich do  
można nazwać ideałem maszyny  
da w najwyższym stopniu wszyst-  
które do domowego użytku są  
władaniu, chodzi bez hałasu i daje

**MARKA FABRYCZNA**  
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.



dziś istniejących maszyn, którą  
domowej (familijnej), gdyż posia-  
kie te właściwości i przymioty,  
niezbędne, a więc łatwą jest we  
się wielostronnie zastosować.

**MARKA FABRYCZNA**  
prawnie zastrzeżona przed naśladownictwem.



**G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.**

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

|              |                |               |               |                    |              |              |                 |
|--------------|----------------|---------------|---------------|--------------------|--------------|--------------|-----------------|
| <b>ŁÓDŹ</b>  | <b>KALISZ</b>  | <b>KIELCE</b> | <b>RADOM</b>  | <b>LUBLIN</b>      | <b>ŁOMŹA</b> | <b>PŁOCK</b> | <b>SIEDLCE</b>  |
| Piotrkowska. | Warszawska 11. | Rynek.        | Lubelska 109. | Krak.-Przedm. 176. | Rynek 216.   | Tumska 56.   | Warszawska 143. |

1177r



# WIELKI WYBÓR NAJMODNIEJSZEJ

**Biżuterji Paryzkiej,  
Sztuczne Brylanty**

prawdziwe paryzkie,  
oraz

**PERŁY**

poleca 2320

**B. Kipman,**

Senatorska 6, róg Miodowej.

# JAK OLIWĘ

wodę choćby twardą (przekonać się łatwo)  
„Bielidło” zmiekcza, dla tego też bielizna  
w wodzie takiej nader łatwo się pierze, nie  
wymagając zaś forsownego tarcia, ogromnie  
się od niszczenia ochrania. Również dla  
niebawmiej miękkości wody z „Bielidłem,”  
wszelkie inne przedmioty tak wełniane jak  
metalowe, fajansowe i drewniane nadzwyczaj  
łatwo, dokładnie i tanio, z brudu, tłuszczu  
(przy użyciu wody gorącej) i odoru,  
oczyszczyć się dają. Paczka **Bielidla**, funt  
sody lub potażu zastępująca, bielizny nie  
niszcząca, **tylko kop. 2.** Zadać w składach  
mydła i innych handlach. 2324

**B. LANDY,**  
Warszawa, ulica Leszno 53.

**Syndyk tymczasowy  
massy upadłości**

**Marcina Kirsztota,**

właściciela kantoru bankierskiego p. f. „M.  
Kirsztot i S-ka,” na zasadzie art. 502 Kod.  
Handl., wzywa wszystkich wierzycieli upa-  
dłego, aby się stawili w ciągu dni 40, bądź  
osobiście, bądź przez pełnomocników, przed  
syndykiem upadłości, aby mu oświadczyli  
z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wie-  
rzycielami i aby mu oddali tytuły swych  
wierzycielności lub złożyli je w kancelarii  
Wydziału upadłościowego Sądu Handlowego  
w Warszawie.

Warszawa, d. 12 (24) Listopada 1893 r.  
**Edmund Dylewski,** Adwokat przysięgi,  
Solna № 9, mieszkania 2. 2319

Dnia 9 Listopada, przed południem, jadąc  
tramwajem z Leszna do placu św. Aleksan-  
dra, pozostawiono w tramwaju

**KOSZYCZEK BIAŁY,**  
w którym znajdował się list i cenzura Wi-  
ktora Kamińskiego, będącego w szkołach  
w Lublinie, szalik granatowy sznelowy.  
Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą na uli-  
cę Wspólną 5, m. 4. 2326

# NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasin-  
skiego,**

wyszła z druku i sprzedaje się we wszyst-  
kich księgarniach po **rs. 1 kop. 20,** z prze-  
syłką **rs. 1 kop. 50.** Zamówienia z pro-  
wincji uskuteczniają się także i za zalicze-  
niem pocztowym: 1145r

**Skład główny u S. LEWENTALA,**

**Wydawcy, Nowy-Swiat № 41.**

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”

# KSIEGARNIA

**Cebethnera i Wolffa**

posiada na składzie głównym:

**Jak się zachować**

w chorobach wenerycznych

podał **Dr. Giedroyć.**

Ordynator Szpitala św. Łazarza.

**Cena kop. 40.** 2307

**50% Okazja. 50%  
taniej.**

Z powodu zwinięcia Fabryki Trykotaży,  
sprzedaje Pończochy, Koszulki, Kaftaniki i  
Kamasze wełniane, z ustępstwem 50% od  
ceny fabrycznej. 2259

Sprzedaż odbywa się ul. Świętokrzyska № 10.

**OSTRYGI**

świeże,

**TUZIN 50 kop.**  
**Niecała 5, m. 8.** 1201r

# CZYTELNI

dla kobiet.

zaopatrywaną jest stale we  
wszelkie nowości beletrysty-  
czne i naukowe. 2090

**Warecka Nr 9,**

# WINA KRYMSKIE

czerwone,

w szczególności w obecnej  
porze zalecane przez le-  
karzy **wino taninowe**

**REFOSCO,**

zapobiegające wszelkim  
dolegliwościom żołądka,  
oraz koniak kuracyjny  
„Imperial”, po cenach fa-  
brycznych, znajduje się  
w znacznym wyborze w  
składzie win

**Braci Kempnerów,**

**DEUGA № 5.—TELEFONU № 772.**  
oraz w sklepach „Merkury”. 8r

# Specjalny Agent rozpowszechniania firm.

Komiwojażer, który zajmował się 10  
lat rozpowszechnianiem wszelkich towa-  
rów russkich i zagranicznych, ma od-  
powiednią kwalifikację, świadectwa i  
pewne rekomendacje, a w razie żąda-  
nia może złożyć 3,000 rs. kaucji. Po-  
szukuje reprezentacji solidnych firm,  
przyjmie miejsce zarządzającego filją  
lub może przystąpić do współpracy w han-  
dlu win, jako specjalista w tym zawo-  
dzie. Władze językami: russkim, pol-  
skim i niemieckim.—Łaskawe oferty  
proszę nadsyłać poste-restante War-  
szawa, dla „Luknifraga”. 2308

**PP. Obywatele utrzymujący pa-  
sieki, a mający**

**Miód do sprzedania,**

zechcą nadesłać zawiadomienie do mie-  
dosytni W. Wysockiego, Podwale 25. 2302

# Nowość dla PP. Szachistów.

Figurki szachowe do odbicia na Dyagram-  
mach, 12 sztuk w pudełeczku z odpowiednim  
przyrządem i 12 odbitkami Dyagrammów  
rs. 2.—Nabyć można u **J. Szelesteina,**  
Elektoralna № 1.—Nadsyłający z prowincji  
rs. 2 kop. 30, może otrzymać franko odwro-  
tną pocztą.

W tymże składzie nabyć można **Weksle**  
in blanco, z tekstem polskim, russkim i ni-  
emieckim. **Stemple i kontrakty** najmu mie-  
szkań na stemplowym papierze. **Karty do**  
**gry** po cenach rzadowych. **Stemple kau-  
czukowe i metalowe. Znaczk** i napisy me-  
talowe. **Litery** ceratowe do wyklejania wstęp-  
pogrzebowych i znaczków. 1194r

# WIELKA WYPRZEDAŻ WIN

i Koniaków Zagranicznych.

Z powodu przeistoczenia sprzedaży  
specjalnie na wina beczkowe, urządzi-  
my całkowitą wyprzedaż znajdujących  
się na składzie win butelkowych we-  
gierskich, francuzkich, hiszpańskich,  
russkich etc. i koniaków zagranicznych,  
po cenach kosztu.—Wyprzedaż odby-  
wa się od 8 do 2 i od 4 do 7, w pi-  
wnicach naszych, ulica Przejazd № 5  
(wcześnie w podwórzu na prawo). 2181

**W. & S. Borucki.**

# Najtaniej na Gwiazdkę!

Zaopatrzylem w wielki wybór biżuterję  
złotą i srebrną najnowszych fasonów z bry-  
lantami i innymi kamieniami. **Pierścion-  
ki** 56-ej próby od rs. 2. **Obrączki** złote  
od rs. 7. Przyjmuje wszelkie obstalunki  
podług najnowszych wymagań. Wzajem  
przyjmuje używane złoto i srebro, również  
kupuje za gotówkę placąc najlepiej. Wszel-  
kie obstalunki wykonywam akuracie i su-  
miennie.

**ORACZEWSKI** jubiler  
Nowy-Swiat 36. 1164r

# FORTEPIAN

mało używany---krótki.

z angielską mechaniką, krzyżowe struny,  
pozostawiony jest do sprzedania w cenie przy-  
stępnej w Składzie Fortepianów pp. Herman  
i Grossman, Mazowiecka 16. 1203r



# OSTRYGI

**HOLENDERSKIE**

codziennie świeże, nadchodzą

do Handlu Win i Delikatesów

**Ant. Stepkowskiego,**

**Wierzbowa Nr 9.** 1150r

**Lekcje Tańców**

udzielam u siebie i po domach prywatnych.  
2265

**W. PUCHALSKI**

Elektoralna 53.

Trwałą **Bieliznę** męską, najmodniej-  
sze fasony **Kołnierzy i Mankietów**  
oraz wielki wybór **Krawatów,**  
poleca

**KUBALSKI,**  
Senatorska 12,

b. pałac Blanka.

**Kaftaniki i Skarpetki** ciepłe,  
**Pantofle** filcowe, **Chustki** jedwabne  
na szyję. **Rękawiczki** wełniane  
angielskie. 1168r

# LAMPY

gazowe,

błyskawiczne bez koszu-  
lek, oraz **naftowe** bez szkła  
solidne, trwałe i oszczędne,

polecają 1159r

**Ludw. Reineke & Comp.**

**Marszałkowska 134.**

# Dyrekcja

**Towarzystwa Ubezpieczeń**

**„PRZEZORNOŚĆ”,**

w Warszawie,

ma zaszczyt podać do wiadomości, że niezależnie od istnieją-  
cego już działu ubezpieczeń

pośmiertnych, dożyciowych i rent,

otworzyła w dniu 9 Listopada r. b. dział

ubezpieczeń zbiorowych (robotników)  
i ubezpieczeń jednostkowych od  
nieszczęśliwych wypadków. 1163

**Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych,**

podaje do wiadomości, że d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., o godzinie 12-ej w po-  
łudnie, odbędzie się w biurze Zarządu, w domu gminnym przy ulicy Grzybowskiej  
pod Nr 26, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na następujące do-  
stawy dla służb gminnych w trzechleciu, od 1 (13) Stycznia 1894 roku do 1 (13)  
Stycznia 1897 roku:

1. Koni do karawanów dla eksportacji zwłok na ementarze gminne. Dostawa  
roczna wynosi około rs. 1850. Vadium rs. 185;
2. Materiałów potrzebnych przy chowaniu zwłok, a mianowicie: płótna, muśli-  
nu, merynosu, desek i bali. Dostawa roczna około rs. 2,500. Vadium rs. 250.
3. Druków na papierze dostarczonem przez Zarząd Gminy na sumę około  
rs. 400. Vadium rs. 80.

Warunki licytacyjne, jak również wzór do deklaracji, mogą być przejrzane  
w biurze Zarządu Gminy codziennie w godzinach biurowych. 1146r

**Kalendarze Józefa Ungra na rok 1894.**

**KALENDARZ WARSZAWSKI ILUSTROWANY**  
POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1894, liczy 49 rok istnienia, mieści w sobie arty-  
kuły cenniejszych w literaturze naszej pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, tary-  
fę domów, przepisy pocztowe i telegraficzne. **Cena kalendarza kop. 50.**

# Dziennik

**Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop. 30.**  
**KALENDARZ ŚCIENNY**

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Warszawskim Biurze Dzien-  
ników (Ungre), Wierzbowa 8, wprost Niecałej.

Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła rubla je-  
dnego na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszła należność  
na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop.  
10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki.

Kalendarze na żądanie wysyłają się za zaliczeniem, dołączając 10 kop. za kwit po-  
cztowy. 2203

Adres: **JÓZEF UNGER,** Warszawa, Nowolipki 2406 (7 nowy) wprost Dzikiej



## OGŁOSZENIE.

1202r

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej  
FABRYCZNO-ŁÓDZKIEJ,

podaje do wiadomości, że w XXVII publicznym losowaniu akcji Towarzystwa, odbytem w dniu 9 (21) Listopada 1893 r., wylosowane zostały następujące akcje:

po rs. 1,000 N-ra: 181—190, 601—610, 2931—2940, 8121—8130, 9921—9930;  
po rs. 100 N-ra: 10028, 10067, 10298, 11431, 11438, 11558, 11742, 12202.

Splata powyższych akcji rozpocznie się jednocześnie z wypłatą kuponu Nr 55, a mianowicie z dniem 21 Grudnia (2 Stycznia) 1893/4. Akcje wylosowane w poprzednich ciągnięciach i nie przedstawione do realizacji.

po rs. 1,000 Nr 3421—3430; po rs. 100 N-ra: 12154, 12220.

## Stacja Miejska

Rządowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,  
GRANICZNA Nr 8. TELEFON 775,

uskućnia ekspedycje towarów do wszystkich stacji drogi żel. Warsz.-Terespolskiej, jak i

wszystkich innych dróg  
Królestwa i Cesarstwa. 1199r

## KOSZULE

męskie, odznaczające się najlepszym krojem, damskie, dziecięce i całe gotowe wyprawy, a także halki rypsose wełniane i flanelowe, po bardzo niskich cenach, dla

tego, że w prywatnym lokalu i tak:

Koszule męskie od rs. 1, damskie od kop. 70.

poleca SKŁAD BIELIZNY

1189r

TEOFILI FUKS, Senatorska 26.

## OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska  
Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tą Radą (w Warszawie, Senatorska Nr 32), publiczna in plus, licytacja, a następnie głośna, na sprzedaż z trzema oddzielnymi częściami różnego gatunku i wymiarów drzewa w lasach dóbr Pęchery i Runów, do Instytutu S-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie 3,000 sztuk w części Nr 10, Obrębu Pęchery, 223 sztuki w działce Nr 1 obrębu Runów i 247 sztuk w działce Nr 2 tegoż obrębu.

Praetium do tej licytacji tytułem summy szacunkowej ustanawia się: dla 3,000 sztuk—5,800 rs., dla 223—200 rs. i dla 247—280 rs., a wysokość wadium 1/10 części każdej ze wspomnianych szacunkowych summ.

Mający zamiar przystąpić do rzecznej licytacji, winni w terminie wyżej do tej licytacji oznaczonym, przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację, na papierze zwykłym napisaną, podług ustanowionego wzoru, bez poprawek i kreszeń i dołączyć wadium w ilości 1/10 części tej summy, od której licytować zamierza, gotowizną lub też papierami publicznymi, na kaucję przez władze rządowe przyjmowanymi.

Wykazy szacunkowe wystawionego na sprzedaż lasu, warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w kancelarii Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, a nadto rzeczony wykazy szacunkowe znajdują się do przejrzenia u leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pęchery i Runów, we wsi Uweliny, powiatu Grójeckiego, Warszawskiej gubernji.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych m. Warszawy

Rzeczywisty Radca Stanu M. Waraksin.

Sekretarz Rady Lechowicz.

1182r

## !Na Gwiazdkę!

Srednio Azjatycki Magazyn z Taszkentu

Ibraima Dżano,

przy ulicy Bielańskiej Nr 9,

(w Hotelu Paryskim),

otrzymał z Taszkentu i Samarkandy wielki wybór jedwabnych towarów, ręcznych robót, Dywanów, Burki i inne wschodnie towary, po bardzo niskich cenach. 2328

## Złoto, srebro i platery

kupuję, płacę najlepiej. Wykupuję z lombardów większych, dopłacam różnice. Sprzedaję najtaniej biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędných fabryk dostarczam z odstąpieniem rabatu. Przyjmuję obustalunki i reparacje. Henryk Juwiler Nowy-Swiat 61, gdzie fotografia, w mieszkaniu. 1864

Reprezentantem Domu Moët et Chandon jest p. Kazimierz Dobiecki.

Wykwintnego smaku, przez prawdziwych znawców wysoce cenione

WINO SZAMPAŃSKIE, którego chwilowo zabrakło.

## WHITE STAR (DEMI-SEC),

s pierwszorzędnego domu Moët et Chandon w Epèrnay, już nadeszło do Składu Win zagranicznych i t. p.

przy ulicy Erywańskiej Nr 6.

Tamże inne gatunki tejże samej Marki, a mianowicie: Sillery supérieur i toż samo sec, Crémant d'ay blanc i rosé, Grand Crémant Imperial, Sparkling Champagne Extra Superior (sec) i Dry Imperial (tres sec). Wkrótce oczekiwana: Tisane de Champagne.

Niektóre z powyższych gatunków znajdują się wyłącznie tylko w pierwszorzędných Restauracjach oraz w Składach Win: w Hotelu Europejskim, u pp. Simon i Stecki i w Klubie Myśliwskim przy placu Saskim. 2257

Produkcja roczna Domu Moët et Chandon, wynosi około 3,000,000 butelek.

## Zarząd Warszawskiego Oddziału T-wa Br. Nobel

zawiadamia, że

## Pyronafte (naftę bezpieczeństwa).

Cieźar gatunkowy 0.850, stopień zapalności 99°—100° C.

nabywać można tylko w następujących składach i sklepach:

własnym—Erywańska 18, telefonu 712.

## W-go J. Serkowskiego,

Fabryka: Nowolipie 76, telef. 612.—Skład Leszno 37.

Skład Krak.-Przedm. 9, 70.—Wyłączny skład Pyronafte Krak.-Przedm. 19.

## p. E. Trzebińskiej, Plac św. Aleksandra 18.

Za produkt jedynie w tych miejscach nabywany Zarząd poręcza.

Pyronafte pali się bez swędu w każdej lampie, daje wszelkie bezpieczeństwo i czyste, silne, zdrowe światło. Oszczędność w użyciu 15%.

Dostawia się do domów w naczyniach pudowych i półpudowych, hermetycznie zamkniętych i opatrzonych plombą T-wa Br. Nobel. 1461

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich

E. Mireckiej,

FIRANEK

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE

UBEZPIECZENIE POSAGÓW  
dla dziewcząt.

Ojcom, opiekunom i w ogóle osobom chcącym zabezpieczyć przyszłość dziewczęcia, poleca się ubezpieczenie posagów w Towarzystwie „Rossja.”

Jeżeli naprzykład pragną zabezpieczyć dla dwuletniej dziewczynki posag 5,000 rubli, mający być wypłaconym po dośściu przez nią do lat 18, to za takie ubezpieczenie opłacają w Towarzystwie „Rossja” składkę w wysokości 52 rubli kwartalnie.

Ubezpieczenie takie zawierać można również z warunkiem bezzwrotnego zwrotu wpłaconych składek, wraz przedwczesnej śmierci dziecka, oraz z udziałem ubezpieczających w zyskach Towarzystwa.

Po dzień 1 Stycznia 1893 r. w Towarzystwie „Rossja” było zabezpieczonych posagów dla 10,811 dziewcząt na sumę 24,665,300 rubli.

Dla chłopców w podobny sposób zabezpiecza się kapitał, wypłacany im po dośściu do pełnoletności lub stypendjum na edukację.

Zawiadomienia o zamiarze ubezpieczenia przyjmują i wszelkiego rodzaju informacji udzielają: Zarząd Towarzystwa w St.-Petersburgu (Wielka Morska Nr 37), Jeneralna Reprezentacja w Warszawie (Niecała Nr 8), oraz Agenci Towarzystwa we wszystkich miastach Państwa. 2280

Syndyk ostateczny  
massy upadłości

## Grzegorza Blunka,

zawiadamia, że 19 Listopada (1 Grudnia) 1893 r., o godzinie 11-ej przed poł., w domu pod Nr 38 przy ulicy Świętojejskiej, w magazynie Towarzystwa Rossyjskiego Transportowego, odbędzie się sprzedaż publiczna 1-ej beczki wódki winnej, stanowiącej własność massy. (podp.) Edmund Plebiński, Adwokat Przysięgły. 2316

## Kandydat nauk leśnych,

b. asystent przy katedrze nauk leśnych Piotrowsko-Razumowskiej Akademji w Moskwie, przyjmuje w gubernjach kraju zachodniego: 1. Urządzenie lasów według prawideł nauki i Instrukcyj na zastaw w Bankach Ziemskich. 2. Sporządzanie planów gospodarczych na zasadzie prawa ochrony lasów, rok 1888. 3. Oszacowanie i sporządzanie kontraktów na sprzedaż lasów. 4. Projekty rozczystek gruntów leśnych i wydłużanie zezwoleń takowych u Komitetów ochrony lasów. Adres: Minsk, gubernia, ul. Zacharzewska, dom Cukiermana. 2327



**FLAKI GARNUSZKOWE**

w Niedziele i Czwartki, wydaje

**Handel Win A. Roesler & Co.**

przy ulicy Elektoralnej.

Portery i Piwo angielskie. Koniaki kuracyjne od rs. 2 k. 50 za butelkę, naj-  
pierwszych firm zagranicznych.**ŚNIADANIA I KOLACJE,**

2323

**SERWISY STOŁOWE**z ładnej porcelany, malowane podług najnowszych  
modeli francuskich, składające się z 116 sztuk na  
12 osób, po rs. 45, poleca w wielkim wyborze**Malarnia i Skład Porcelany  
Fajansu i Szkła****T. Z. OSIŃSKIEGO,**

ulica Marszałkowska № 142,

w dawnym lokalu po firmie **K. CYBULSKI,**

2317

**Dla kaszlących i osłabionych  
SŁODOWY EKSTRAKT I KARMELKI**z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych, 1255  
Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie,  
Krakowie, Lwowie i na Srodkowo-Azjatyckiej w Moskwie.**Fabryki „LELIWA” w Warszawie**

ulica „LELIWA” Zgoda Nr 5.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Strzedz się podrabianych i na-  
śladowanych.Zwracać uwagę na firmę na  
opakowaniach.**ZAWIADOMIENIE.****DOM EKSPORTOWY****Wyrobow Optycznych i Chirurgicznych**

oraz

**Fabryka Futerałów do tychże****Władysław Nisenson,**

otworzył przy ulicy

**Wareckiej Nr 10****Centralny Magazyn Detaliczny**i poleca wszelkie wyroby wchodzące w zakres optyki i chirurgji,  
po cenach fabrycznych.

2309

Główna sprzedaż butelkowa w Warszawie,

**Marszałkowska № 132,****u S. OLESZYŃSKIEGO,**oraz w znaczniejszych handlach win  
i spirytualij, jakoteż i w re-  
stauracjach pierwszo-  
rzędnych**PIWO GRODZISKIE**  
J A S N E.Uznane przez wielu  
znawców i lekarzy, jako zdrowy napój  
stołowy, poleca niniejszem Sz. Publiczności.**A. PAWŁOWICZ.**

2334

**WĘGLE I DRZEWO****HAESSNER i ZIELIŃSKI,**

5, ZIELNA 5, (obok Chmielnej),

polecają najlepszą gatunki węgla kamiennego po cenach możliwie niskich, oraz  
drzewo, koks, i węgle drzewne.

Odstawa w zamkniętych skrzyniach natychmiastowa.

1163r

**NOWO-OTWÓRZONY****Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich**  
ulica Nowosenatorska № 4,

wprost Hotelu Rzymskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że na  
obecny sezon przygotowałem wielki wybór jesien-  
nych i zimowych gotowych ubiorów męzkich, oraz  
materiały z tutejszych i zagranicznych fabryk.  
Sprzedaję je po nader niskich cenach, mianowicie:

Jesienne palta . . . od rs. 15 do rs. 35.

Zimowe „ . . . od rs. 18 do rs. 55.

Marynarkowe garnit. . . od rs. 15 do rs. 30.

Żakietowe ubrania . . . od rs. 22 do rs. 35.

Surdutowe „ . . . od rs. 25 do rs. 35.

Burki sławuckie . . . od rs. 24 do rs. 30.

Spodnie od rs. 4,50.

Płaszcz z kołnierząmi bobrowymi,

Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

2332

Z szacunkiem

**J. Glassmann.****Grands Vins de Champagne****Arthur Roederer****Reims (France),**

maison fondée en 1876.

Dom Arthur Roederer staraniem swoim, by zawsze zadowolnił najwytwor-  
niejszych znawców win szampańskich, przez produkowanie najznakomitszych win  
z całej Szampanji. — Niezaprzeczalne pochodzenie jak i wyjątkowa doskonałość przy  
nadmierzają przystępnych cenach, uniemożliwiają wszelką konkurencję.

Gatunki ofiarowane są następujące:

**Sillery, Carte Verte, Carte Blanche, Tsar Champagne,**Przy obstalunkach uprasza się o zaznaczenie, czy wino ma być „doux”  
(słodkie), „demisec” (słodkawe) lub „sec” (wytrawne).Wina domu Arthura Roederer, otrzymały największą nagrodę na Wystawie  
Francuskiej w Moskwie, znajdują się we wszystkich większych Handlach Win  
i pierwszorzędnym Restauracjach.Dla natychmiastowego wykonania pilnych obstalunków, utrzymywany jest  
skład na Komorze Celnej w Warszawie.

2234

Reprezentant **H. Kottek-Kottecki.****HOTEL BRISTOL,****WIEDEŃ, Hárntnerring Nr 7.****Hotel 1-go rzędu. — Elektryczne oświetlenie. —**  
**Restauracja.** — Obok najwykwintniejszej kuchni francuskiej i wiedeńskiej,  
russka i polska kuchnia.

1181r

**SARPINKA i PRZĘDZA czesana Sarpinkowa****WYROBU WŁASNEGO.**Przesyłkę tkanin na zamówienie firma | Album z próbkami na żądanie wysyła  
uskutecznia swoim kosztem. | się za kop. 42. 1187r

Adres: Saratów, Dom Handlowy „Bender i Stepanow” w Passażu.

Mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nasz

**hurtowy i detaliczny****SKŁAD CYGAR,**mieszczący się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 138,  
przeniesiony został z dniem  
1 Lipca r. b. na ulicę Marszałko-  
wską Nr 149,

róg Próżnej, naprzeciwko Zielonego Placu.

Do tegoż włączony został i Skład Tabaczny pod fir-  
mą „Ottoman”, mieszczący się poprzednio w tymże domu.Polecając wielki wybór Cygar Hawańskich Rus-  
skich i innych krajowych, a również Tytoni i Papieros-  
sów wszystkich znanych fabryk, mamy honor polecić się wzglę-  
dom Szanownej Publiczności.

1143r

**W. Muśnicki i S-ka.**



# SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Swiatu.

poleca *Wina czyste naturalne oryginalne francuskie, hiszpańskie, a szczególnie węgierskie*, poczynając od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak *wytrawnych*, jak *tokajów*, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i *stare Cognaci*, zalecane przez panów Lekarzy. *Likiery Ula-douskie* znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie. — Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat.

2286

136

## JAROSŁAWSKI MAGAZYN

MARSZAŁKOWSKA (RÓG ŚWIĘTOKRZYCKIEJ),

otrzymał świeży transport **Płótna**

w różnych szerokościach, oraz stołową i pościelową białą, a także **Barchany** białe i kolorowe, **KOŁDRY WATOWE**, wełniane i jedwabne. **Chustki** wełniane i Trykotaż. **Męską i Damską Bieliznę** gotową. Przyjmuje wszelkie obstalunki.

**Ceny Fabryczne.**

2270

### Zarząd Zakładów Gazowych.

**K O K S**

nasz tłuczony na maszynie, jest najczystszym i najkorzystniejszym materiałem opałowym do pieców mieszkalnych i kuchni. Szczególniej polecić należy

**Piece Irlandzkie,**

jako najdogodniejsze do opalania koksem tłuczonym, niegasnące ani w dzień ani w nocy, przy bardzo małym zużyciu materiału opałowego i cieszące się zagranicą wielkim uznaniem.

Piece te obejrzeć można w Sklepie Zakładów Gazowych, Senatorska Nr 8. — Cena ich bardzo umiarkowana.

Obstalunki na koks tłuczony i wszelkie inne jego gatunki przyjmują:

Zarząd Zakładów Gazowych, Senatorska Nr 8, Telefonu Nr 525.

Zakład Gazowy przy ulicy Ludnej Nr 16, Telefonu Nr 448.

Zakład Gazowy na Czystem, Telefonu Nr 4. 2227

Nakładem Księgarni Polskiej w Petersburgu, Kazańska 20, wyszła świeżo powieść oryginalna pod tytułem:

## LAMPARCIEŻYCE

Opowiadanie ze wspomnień studenckich.

PRZEZ

**GAMASTONA.**

CENA RS. 1 KOP. 80.

1091r

Ś-to Krzyzka 11.

**G. HAEHLE.**

Zupełna wyprzedaż Gorsetów.

Tanie wysortowane staniki „Jersey“

\*  
Radykalna  
ochrona od mrozu i  
zaziębienia są bawełniane,  
półwełniane i wełniane spodnie ubra-  
nia, jako to: Pończochy, Skarpetki, Kamasze,  
Kalesony, Kamizelki, damskie i męskie, Kafany,  
Ubrania dziecięce, damskie spodnie Pończo-  
chy balowe i Rękawiczki.  
Prócz tego polecam Pończo-  
chy balowe i Rękawiczki.

Ś-to Krzyzka 11.

99

**F. C. A. R.**

Marszałkowska Nr 99.

zaopatrzyl Magazyn swój w znaczny doborowy wybór **Zakietów i Okryć** damskich, **Iturek sławuckich** i **Himalaya double face**, od rs. 20, **Peleryny** w najświeższych fasonach, od rs. 8, **Rotundy na fu-**trze bardzo trwałe od rs. 22. **Garnitunki futrzane na Gwiazdke**. Zamówienia wykona dokładnie i tanio. 2331

C. K. uprzywilejowana

### Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych,

Odlewnia metalu i żelaza,

pod firmą

**„L. Zieleniewski-Kraków“**

wykonywa:

maszyny parowe, kotły parowe, pompy do ko-  
palń parowe i ręczne każdego rodzaju, narzę-  
dzia wiertnicze kanadyjskie, rezerwoary, go-  
rzelnie, krochmalarnie, tartaki, olejarnie etc.

Cenniki i katalogi na żądanie bez-  
płatnie i opłacone.

1086

**K. J. NEMEC, Warszawa,**

ŻÓRAWIA 17,

KRZEMIENIECKA MECHANICZNA

**FABRYKA POSADZEK**

ofiaruje **dębowe posadzki „massiv“** i  
fryzy z zupełnie suchego drzewa, solidnej  
maszynowej roboty, **po umiarkowa-  
nych cenach.** 2264

W nowo-otworzonym Składzie  
Parowej Fabryki

**BRACI TARNOPOL,**

otrzymano wielki wybór

**OBIĆ PAPIEROWYCH,**

tak własnego wyrobu, jako też i znaczniejszych zagranicznych  
fabryk. 2330

Cena od 8 kop. do 5 rubli za rolkę.

Warszawa, ulica Miodowa № 3.

### KOSZULE MĘZKIE

w wyborowym gatunku, wykonane według **ostatnich fasonów paryzkich**, oraz  
**Krawaty, Trykotaje, Pledy, Derki** i inne artykuły męskie w wielkim wyborze  
i po cenach bardzo umiarkowanych, poleca

**SKŁAD BIELIZNY**

**ADOLFA ZMIGRYDER i S-ka,**

Wierzbowa 6 (Hotel Angielski).

1072r

Skład Instrumentów Muzycznych i Sfrun

włoskich **D. FEIGENBAUM,**

Nowy-Swiat 53,

poleca wielki wybór instrumentów i przyborów. —  
Ceny umiarkowane. — Własna pracownia do wszel-  
kich reparacji. 1909





## Nauka i wychowanie.

**Angielska** Metoda Reusnera dla samouków. Az wymową kurs I-szy kopiejek 75. Kurs II-gi rubel 1 kopiejek 20. Komplet (oba kursy) rubel 1 kopiejek 70. — Metoda Niemiecka kurs I-szy kopiejek 60, kurs II-gi rubel 1 kop. 60; komplet 2 ruble. — Elementar: polski po 25, 15, 4 kop.; polsko-niemiecki lub rusko-niemiecki 35, 20, 10 kop. Skład u autora (Reusnera) Ziemia 6, Warszawa. 33394

**Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann, Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 41424

**Adres:** Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 41282

**Adres** pierwszorzędne biura nauczycielskiego, Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 41279

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicz autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 41281

**Buchalterji** i rachunkowości handlowej nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 39973

**Biuro** nauczycielskie Jaworskiej, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. Krakowskie-Przedmieście 7. 41280

**Buchalterji** podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyska 41. 41582

**Francuzka** potrzebna na parę godzin dziennie. Hoża 7, m. 14. 41477

**Francuz** świeżo przybyły, poszukuje lekcyj. Wspania 54a—13, od 6—7-ej. 41094

**Języka** niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Ziemia 17, mieszkania 17. 41495

**Niemieckiego** konwersacji udzielam, załatwiam również korespondencję handlową. Ordynacka 16—16. 41572

**Niemieckiego** udziela nauczyciel tegoż języka. Wawerska 15, mieszkanie 6. 39523

**Nauczycielka** polka, ewangeliczka, z wyższym patentem, posiadająca języki, niemiecki, francuski z konwersacją, dobrą muzyką, życzy miejsca na wyjazd. Jerozolimska 79, mieszkania 7. 40885

**Niemka** nauczycielka poszukuje mieszkania lub obiadu za lekcje. Oferty przyjmuje Kurjer „Nauka.” 41272

**Nauczycielka**, która ukończyła gimnazjum z medalem, poszukuje lekcyj, korepetycyj, przyjęłaby demi-place. Chmieleńska 26, mieszkania 15. 41464

**Nauczycielka**, posiadająca wyższy patent, języki, muzykę, poszukuje miejsca na wyjazd lub demi-place w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski sub. „Wyższy patent.” 41499

**Osoba**, która kończyła konserwatorium, uczennica prof. Michałowskiego, udziela lekcyj muzyki; przyjmuje od 10—12, Senatorska 29, m. 15. 41355

**Potrzebny** zaraz nauczyciel prawosławny, do wykładu języka rosyjskiego, mający upoważnienie władzy, na 15 godzin tygodniowo. Ulica Biała 3, m. 1. 41214

**Potrzebny** jest nauczyciel do 4-ech chłopców, z których 2-ech potrzeba przygotować do szkół, utrzymanie całkowite i pensja. Ulica Królewska 29, lewa oficyna, 1-sze piętro. 41431

**Potrzebny** korepetytor, Mokotowska 25, sklep mydlarski. 41445

**Potrzebny** nauczyciel francuz, z dokładną znajomością korespondencji, 3 razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Wynagrodzenie 50 k. Oferty w Kurjerze pod W. R. 41456

**Potrzebny** jest nauczyciel w wieku średnim na wieś, do chłopca lat ośmiu, za wynagrodzeniem rocznym rs. 60. Bliższą wiadomość pocztą można się dowiedzieć. Adres: Administracja dóbr Wąwał przez Ostrowy Lubień. 41493

**Potrzebna** jest na wieś nauczycielka do dwóch dziewczynek, polka, z gruntownym francuzkim i muzyką. Wiadomość: Chmieleńska 32, mieszkanie 6, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. 41509

**Potrzebna** niemiecka z wysoką muzyką na demi-place. Piękna 5, m. 7. 41507

**Potrzebna** zaraz wykształcona niemiecka z rosyjskim, początkami francuzkiego, na dwie godziny popołudniowe. Hoża 51—5. 41251

**Podowita** francuzka, wykształcona poszukuje lekcyj konwersacji. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 40750

**Student** uniwersytetu, poszukuje kondycyji, Sna wyjazd. Wiadomość: Chłodna 58—5, od 8-ej wieczorem. 41491

**Student** rosyjski, filolog, poszukuje lekcyj. Nowogrodzka 17—15. 41496

**Student** rosyjski, poszukuje lekcyj lub korekty. Wilcza 21—8. 40908

**Student** (izraelita), poszukuje lekcyj, (niemiecki i francuzki). Karmelicka 4, mieszkania 3. 40866

**Student** z konwersacją niemiecką, posiadający gruntownie matematykę, poszukuje kondycyji lub lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer „K. L.” 41337

**Skończywszy** gimnazjum z medalem poszukuje lekcyj języka rosyjskiego, przygotowuję do niższych klas gimnazjalnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Gimnazjum.” 40716

**Uczennica** konserwatorium, z wyższym gimnazjalnym patentem, poszukuje lekcyj lub demi-place, specjalność: muzyka, niemiecki i rosyjski. Bracka 10, m. 8, od 12—2. 2623r

**W Łodzi** biuro nauczycielskie W. Rościłowski, Dzielnia 4. Ma do umieszczenia zaraz francuzki z dobrymi rekomendacjami i niemiecki freblówki. 2620r

**Życzą** sobie pobierać lekcje konwersacji w języku rosyjskim. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „L. konwersacja.” 40905

## Doniesienia osobiste.

**Dla** Wróźbiarki szczęścia, Paproci, Małej Nadziei, Nirwany i Z. W. Dobrych listy wysłane od Sęka. 41485

**Dla** „Ryszarda” list wysłany na poste-restante. 41428

**Dla** „Blondynki № 15” list na pocztę od Ku. 41554

**Dla** „Negrillon” dwa listy na pocztę od Ku. 41557

**Inżynier** młody, towarzyski, na honorowej posadzie na Uralu, w celu ożenienia się życzy przed urlopem zawiązać korespondencję z młodą, przystojną panną. Oferty proszę adresować: Biłorecka fabryka, gubernja orenburska, „Inżynierowi Z. W.” 40550

**List** dla Adama wysłany. 41328

**List** dla „Helene” na pocztę. 41481

**List** dla „Gospodarnej” na pocztę. 41511

## Posady i prace.

## a) Poszukiwana.

**Bony** polki oraz innej narodowości są do umieszczenia. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 41547

**Człowiek** lat 28, pisze po rosyjsku i po polsku, z dobrej rodziny, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość Chmieleńska 98, mieszkanie 39. 41560

**Do retuszowania** przyjmuję amatorskie klisze i na papierze lub też przyjmę stałe miejsce w jednym z zakładów fotograficznych. Plac św. Aleksandra 13, m. 5. 2576r

**Francuzka** ma wolne godziny. Ziemia 26, m. 24, od 3—5-ej. 41383

**Francuzka** młoda udziela konwersacji. Solna 18, mieszkanie 1. 41526

**Młoda** mężatka prosi o miejsce kasjerki. Na kaucej złoży książkę emerytalną męża w wysokości 100 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod znakiem „Dla emeryta 100.” 2633r

**Młoda** osoba z prowincji, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd do gospodarstwa albo dzieci; zna szycie, języki polski i rosyjski. Bracka 17, m. 5. 41427

**Niemka** młoda do umieszczenia jako bona. Kantor komisowy Nowosensatorska 6. 41529

**Młody** człowiek poszukuje zajęcia inkasenta, ekspedienta, obeznany z czynnościami piwnicznymi. Oferty: Kurjer Warszawski „Feliks.” 41541

**Osoba** młoda, z wykształceniem, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca do zajęcia się gospodarstwem, do zaopiekowania się dziećmi, do sklepu lub zajęcia na godziny. Oferty upraszam składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Praca H. K.” 2627r

**Poszukuje** zajęcia do wszystkiego. Wiadomość kiosk przy Koperniku. 2647r

**Pani** młoda, władająca językami, poszukuje miejsca sklepowej. Ziemia 25, mieszkania 20. 41565

**Przyzwolta** pani młoda życzy sobie miejsca do domu prywatnego do szycia lub zajęcia się gospodarstwem i t. p. na stałą lub przychodnią; ma świadectwo, zna język rosyjski. — Marszałkowska 49, m. 13. 41225

**Rządca** domu, lub administrator, z gwarancją i kaucej kilkunastu rubli, poszukuje miejsca zaraz, lub od Nowego Roku. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „A. M.” 41300

**Rządca** kawaler, polak, gospodarz, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, znający język rosyjski, poszukuje posady zaraz lub później, w Królestwie lub Cesarstwie. — Adres: Chmieleńska 49, m. 9. 40085

**Rządca** rolnik, praktyczny, samotny, w sile wieku, poszukuje posady zaraz. Wiadomość: ulica Grójecka 3, mieszkanie 10, za rogatką Jerozolimską. 40956

**Rządca** agronom samotny, posiadający chlubne świadectwa, rekomendacje, poszukuje posady. Łaskawe oferty ulica Niecała 8, zakład felczerski. 41581

**Szyję** bieliznę, krawiecczyznę, po domach Sprywatnych. Obozna 2—66. 41426

## b) Zaofiarowane.

**Administrator** lub dzierżawca do większych nieruchomości poszukiwany. Nowowieńska 15, m. 6. 41223

**Potrzebny** zaraz zdolny praktykant do pomocy przy jeometrze rządowym Kononowiczu. Warunki listownie. Włoszczowa, gubernia kielecka. 41235

**Preterzy** zdolni potrzebni zaraz. W. Weller et C-o, Tłomackie 9. 41434

**Ajenty** potrzebni na godzinę dziennie. Oferty sub. „Aleksander” przyjmuje Kurjer. 41473

**Bony** niemki i francuzki znajdują natychmiast umieszczenie. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 41545

**Do większego** gospodarstwa potrzebny jest jako rządcą młody, energiczny człowiek, z kilkoletnią praktyką, z porządną rodziną i z dobrymi świadectwami. Osoby interesowane raczą się zgłosić dnia 25 i 26 bieżącego miesiąca na ulicę Szkolną 4, mieszkanie 3. 41205

**Dziewczynka** francuzka, lat 14—15, potrzebna do towarzystwa dziewczynki lat 6. Leopoldyna 33, róg Alei Jerozolimskiej, Woroncow-Wielaminow. 412-4

**Dwóch** praktykantów, 17—18 lat wieku, potrzeba do fabryki listkowego złota i srebra. Praktyka 3 lata, płaca tygodniowa. Zgłaszając się do kantoru fabryki, ulica Daniłowiczowska 4. 40744

**Guberni** radomskiej dla poprawienia wydatków, zechce się zgłosić na Żorawia 3, mieszkanie 2, zrana pomiędzy 10 a 12-g. 41471

**Gospodynie** ze świadectwami, umiejące prasować, znajdują zaraz miejsce. Biuro Komisowe, Senatorska 28. 41546

**Miejsce** ucznia z dobrego domu na roczną praktykę wakuje. Marszałkowska 109, m. 2. 41450

**Potrzebne** są podręczne i uczennice. Dzielnia 23, m. 1. 41198

**Potrzebne** maszynistki wykwalifikowane do bielizny damskiej za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny Teofilu Fuksa, Senatorska 26. 2617r

**Potrzebni** bronzownicy, polerownicy i uczniowie do fabryki Groszkowskiego i Pechkranka, Marszałkowska 13. 40880

**Potrzebna** zdolna panna do haftu. Ul. Bednarska 18, m. 48. 41171

**Potrzebny** jest zaraz lekarz do osady Sochoćin, pow. płoński, gub. plocka. Bliższych wiadomości udziela miejscowa apteka. 2631r

**Potrzebne** panny kompletnie uzdolnione do krawiecczyzny. Marszałkowska 104, mieszkania 19. 41276

**Potrzebne** zdolne podręczne i do nauki do krawiecczyzny. Aleksandra 11, mieszkania 1. 41393

**Potrzebna** kantorowa do pralni. Ul. Ciepła 8. 41246

**Potrzebna** jest zaraz bona niemiecka, posiadająca dobrze język, świadectwa. Marszałkowska 121, m. 4. 41230

**Poszukuje** się wykwalifikowanej krawcowej z językiem rosyjskim, na wyjazd. Znajomość kroju nie wymagana. Wiadomość: Nowosensatorska 2, mieszkanie 12, od 6 do 7-ej wieczór. 41574

**Podręczne** do krawiecczyzny potrzebne. — Chmieleńska 31, mieszkanie 2. 41550

**Potrzebna** uzdolniona maszynistka do bielizny. Solna 17, mieszkanie 13. 41535

**Potrzebna** panna do maszyny Singera, zaraz. Orla 6, mieszkania 39. 41487

**Panny** podręczne potrzebne do sukien. Elekoralna 4. 41474

**Potrzebne** są czeladzie tapicerzy. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 41523

**Potrzebna** jest bona niemiecka z szyciem na wyjazd. Wiadomość u W-yh Hefke, Ziemia 46. 41512

**Potrzebne** maszynistki do pończoch. Ziemia 40, m. 5. 41449

**Potrzebny** oficyalista na wieś do fabryki, z kaucej do 5,000 rs. Wiadomość: Krochmalna 50—41. 41443

**Potrzebny** ekonom do małego folwarku. — Wiadomość: Świętokrzyska 48, mieszkania 3, w niedzielę. 41480

**Rasowaczka** uzdolniona do koszul i drobiazów potrzebna na wyjazd. Chmieleńska 60, m. 2, od 12 do 4-ej po poł. 41462

**Potrzebne** zaraz panny lub czeladzie do szycia okryć damskich oraz maszynistki, najgłówniej do pikowania waty, za dobre wynagrodzenie. Nowolipie 9, Goldberg. 41488

**Potrzebne** są zdolne dziurkarki do ręcznych dziurek do bielizny. Wiadomość: Miodowa 17, w fabryce bielizny Józefa Lewinsona. 41480

**Uczniowie** potrzebni do pracowni grawer-Uskiej. Prosta 13, mieszkanie 52. 40922

**Uczeń** potrzebny jest do zakładu wyrobów srebrnych, Mazowiecka 11. 41476

**Wdowiec** bezdzietny poszukuje gospodyni. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Łomżyński.” 41439

**W mieście** Narwi, powiecie bielskim, gubernji grodzieńskiej, wakuje posada lekarza z pensją 200 rs., utrzymaniem i mieszkaniem u aptekarza miejscowego. Wiadomość: ul. Chłodna 10, mieszkanie 9. 41213

**Zaraz** potrzebna maszynistka do maszyny Singera na stałą, daje mieszkanie, stół, pensję podług umowy. Wiadomość: Wolska 44, do pani Wiśniewskiej. 42224

**10 panien** potrzeba do fabryki pudełek St. Paradzińskiego, Ziemia 17. 41267

## Kupno i sprzedaż.

**A) Meble.** Garnitury czarne, orzechowe, 6-tomany, szeslongi, szafy, umywalnie, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tanio Koperski, Elekoralna 45. 36673

**Adres** najświeższych materyj na suknie damskie, okrycia. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2146r

**A. Do sprzedania** biurko męskie orzechowe i skrzynia duża, zamknięta, zdalna do futra, na owies itd. Chmieleńska 19, m. 19, od 10-ej do 12-ej. 41846

**Antykwaryusz** Maliński (nowo utworzony Amagazyn starożytności), Królewska 3, kupuje po cenach najwyższych: pasy polskie li-te i jedwabne, makaty, kawałki materji, gobeliny, porcelanę, meble stylowe z bronzami, miniatury, ryciny, brzozy, kosztowne emalowane tabakierki, wyroby ze złota, srebra, dawne zbroje, ryngrafy, kryształ. 40299

**Billard** francuski potrzebny, mało używany. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Billard francuski.” 40938

**Bardzo** tanio szkatuły żelazne z nieznanym sekretem, kłódki duże angielskie, plombaszyrki firmowe. Tłomackie 13, Sikorski. 40443

**B. Warszawski** Bazar Rzemieślniczy (Plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tanio następujące towary sezonowe:

**B. Kapelusze**, czapki filcowe, kortowe i welniane. 40938

**B. Szlafroki**, halki, matinki, chusteczki włóczkowe i welniane. 40938

**B. Trykotaje** damskie, męskie i dziecięce oraz bieliznę. 40938

**B. Ubrania** ciepłe męskie i dziecięce. 87678

**Bijuterję** teatralną z paryskimi sztucznymi brylantami, diademami, kolje, gwiazdy i bransolety, wyprzedaje niżej ceny kosztu. Marja Drasz, Nowo-Sensatorska 6. 41444

**Billard** nowy do sprzedania. Marszałkowska 67. Tamże całe urządzenie do cukierni. 91577

**Cytryny** wyborowe na skrzynki i kopy. — Świętokrzyska 26—1. 41344

**Do sprzedania** kilka eleganckich sukien za przystępną cenę. Jerozolimska 76, mieszkania 12. 41310

**Do sprzedania:** dwie duże dobre wyprawione skóry łosie za rs. 40, jedna skóra niedźwiedzia za rs. 35 oraz garnitur mebli czarnych rzeźbionych, krytych bordo utrechtem, zupełnie nowych, za 130 rubli. Bednarska 24, m. 21, między godz. 10 a 3-ia. 41236

**Do sprzedania** płaszcz czarny na wełnie, tanio. Miodowa 14, sklep krawiecki Piotrowskiego. 41452

**Do sprzedania** futro piżmowce za rs. 35. — Długa 5, m. 40. 41451

**Dwie** pary koni z ogromnymi chodami do sprzedania. Włodzimierska 23. 41504

**Do sprzedania** stół warsztatowy, znaki mechaniczne i narzędzia. Dzielnia 17, mieszkania 18. 41425

**Do sprzedania** garnitur frakowy i surdut w dobrym stanie z większej osoby. Koszykowa 21, m. 5. 41384

**Ekrany** i obraz starożytności roboty do sprzedania. Mazowiecka 6, stróż wskaże. 41233

**Elki** amerykańskie bardzo piękne, zupełnie nowe, zastawione są na sprzedaż w zakładzie kuśnierskim Pawełka, Czysa 6. 41195

**Eleganckie** naftowe piece-kominki pokojowe, dające przyjemne ciepło i światło, oczyszczające powietrze, na nadchodzącą porę zimową poleca skład maszyn, narzędzi rolniczych i nasion pod firmą „Alfred Grodzki” w Warszawie, Senatorska 33. 39384

**Fabryka** mebli giętych, Smolna Wysoka 16, poleca meble różnych fasonów, krzesła od 19 rs. tuzin. 41377

**Futro** męskie szopy w dobrym stanie za 25 rs. do sprzedania. Nowogrodzka 17, mieszkania 1. 41071

**Fortepian** Kralla i Seidlera sprzedam tanio. Obozna 7, m. 25, w każdym czasie. 2645r

**Fortepian** zagraniczny bardzo dobry sprzedam za rs. 250, skrzypce wielkie antyk 120 Jerozolimska 76, mieszkania 7. 40751



**Fortepian** Rönisch, meble, lustra, żyrandol, świeczniki, pocelany, obrazy, kryształ, etc., z powodu wyjazdu sprzedaje się. Nowosienatorska 3, m. 16. 40733

**Fortepian** zagraniczny, mało używany, krótki, do sprzedania. Wiadomość w lombardzie przy ulicy Nowy-Swiat 1. 40906

**Futro** męskie (małpy amerykańskie) za rs. 45, samowar duży, lisy damskie za rs. 16 do sprzedania. Nowosienatorska (hotel Litewski) 28 mieszkania. 2648r

**Futro** rysie jedwabną materją pokryte i rotunda wełniana na futrze do sprzedania. Wilcza 12, mieszk. 15, od 12-ej do 4-ej. 41466

**Fortepian**, szopy, skunksy, maszyna, okrycie damskie. Marszałkowska 123, mieszkania 14. 41201

**Faeton** czterosobowy używany jest tania do nabycia przy ulicy Hożej 11, w kantorze powozów. 41463

**Fortepiany** różnych fabryk tania sprzedaje. Ul. Nowy-Swiat 64. — Aleksander Grank. 41567

**Fortepian** piękny kosztował 600, sprzedam 300. Krakowskie-Przedmieście 41-1. 41566

**Fortepiany** mało używane sprzedaje z poręczeniem. Ulica Królewska 3. — Tarnowski. 41536

**Futro** męskie zupełnie nowe sprzedam tania. Tamka 21, mieszkania 7. 41273

**Fortepian** do sprzedania nowy, krzyżowy, za rs. 450. Marszałkowska 136, m. 11, od 1 do 3-ej. 41245

**Fortepian** mało używany do sprzedania i skrzypce. Chmielna 19, m. 5. 41244

**Garnitury** czarne, orzechowe dobrej roboty, gotowane wyprzedają niżej kosztu. Marszałkowska 143-17. 41252

**Kupię** platformę małą lub wóz drążkowy (lekki na jednego konia). Oferty proszę składać: Graniczna 12, A. Wilfort. 41221

**Klacz** wierzchowa kompletnie ujeżdżona tania do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 7, remiza. 40953

**Kasy** ogniotrwałe z zegarowemi przyrządami jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 30057

**Kasy** ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej sprzedaje jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 40508

**Kartofle** wyborowe amerykańskie z dostawą do domów. Wiejska 17, m. 1. 41480

**Kasy** ogniotrwałe, gwarantowanej dobroci, najtaniej wyrabia fabryka Matyszkiewicza, Chłodna 40. 41433

**Kolje** antyczne kostiumowe z prawdziwych kameli, bransolety złota, pancerowa, zegarek złoty damski sprzedam tania. Wierzbowa 6-72. 41515

**Karetę** używaną sprzedam z braku miejsca. Marszałkowska 104, stangret pokaże. 41536

**Lisy** damskie nowe do sprzedania. Piwna 21, m. 6. 41248

**Lóżko** jesionowe z materacem sprężynowym do sprzedania. Nowogrodzka 24, mieszkania 3. 40226

**Meble**. Garnitury salonowe, lustra, szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, szafki lustrzane i inne; kompletne urządzenia, lub pojedyncze sztuki tania. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39019

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, biurko, sześlongi, franki. — Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 40936

**Meble**, garnitury czarne, gabinetowe fantazyjne. Przerabianie mebli, materacy, obścielanie, przyjmuję tapicer, plac św. Aleksandra 13. 40648

**Maszyna** Singera za 45 rs. i żakiety. Złota 41, m. 17. 41058

**Mebli** garniturek bardzo piękny 36 rs., garnitur 56, otomana 18 rubli. Widok 22, m. 24. 41513

**Maszyny** oryginalne Singera mało używane, jedna za rs. 23, 28, 35. Długa 20, Tag-szejn. 41505

**Meble** różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 41524

**Meble** po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szafy, sześlongi, kredensy i inne, po jak najniższych cenach. — Świętokrzyska 16, m. 13. 41553

**Maszyny** Singera; nożne, dobrze szyjące, rs. 25 i 20 oraz kilka maszyn połączonych z szyciem do szycia. Nowy-Swiat 61. 41559

**Maszyna** Singera prawie nowa, pięknie szyjąca, tania. Prosta 6, mieszk. 6. 41191

**Otomana** urzędowej roboty, garniturek fantazyjny czarny i gabinetowy. Marszałkowska 115. 91528

**Pianina** nowe do sprzedania. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 40088

**Pianina** nowe ująnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 33660

**Pianino** prawie nowe do sprzedania. Trębicka 9, m. 24. 41243

**Pianino** czarne, prawie nowe, do sprzedania. Twarda 2, m. 8, od godz. 9 do 3-ej. 41287

**Pianino** piękne, futro damskie rs. 15, palto 6. Daniłowiczowska 16, m. 24. 41506

**Pianino** nowe i fortepian Seidlera do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 41534

**Para** koni ogier i klacz kasztanowate, powozowe, młode, ze wsi sprowadzone, do sprzedania oraz lando i faeton tania. Chmielna 15. 41436

**Po** bardzo niskiej cenie są do sprzedania dwa futra męskie szopy i elki. Wiadomość ulica Hoża 13, mieszkania 14, pomiędzy godzinami 11 a 4-tą po południu. 41478

**Pianina** dwa, fortepian koncertowy, będą sprzedane przez licytację 29-go listopada w lombardzie, Długa 25. 41560

**Po** magazynie mód są do sprzedania piękne szafy. Ulica Freta 8. 41440

**Pianino** zagraniczne sprzedam rs. 375. — Chmielna 27, mieszkania 8. 41179

**Sprzedam** futro męskie, szynel kolejowy, łóżeczko, wannę, krzesło dziecięce. Jerozolimka 63, m. 1. 41064

**Szafy** dobrej roboty tania u stolarza, Smolna Wysoka 16. 41376

**Sprzedaje** się wózek dziecienny na podwójnych resorach. Krucza 40, m. 19. 40925

**Sprzedaje** się futro szopy i garderoba męska. Wspólna 19, m. 7. 40030

**Sprzedam** sukę rasy angielskiej 8-miesięczną, pointer, słynnej psiarzy Nowickiego rs. 25. Wiadomość Rybaki 8, kancelarja rzeźni. 41463

**Szuba** podróżna, wilki sybirskie, prawie nieużywana i okrycie popielicowe w dobrym stanie do sprzedania. Marszałkowska 34, m. 1. 41498

**Srebrnych** łyżek tuzin, łyżeczek tuzin sprzedam. Miodowa 12, m. 17. 41476

**Samowar** 20 szklanek rs. 6, platerowany 35 szklanek rs. 49. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 41516

**Uwaga.** Kupuję „dobrze płacąc” używaną biżuterję, starożytności wszelkiego rodzaju, brzozy, zegary, miniatury, wachlarze, porcelanę, złoto, srebro, kamienie, kwity lombardowe. Sprzedający zechcą nadsyłać swoje adresy poste-restante Warszawa dla „Amatora”. 41514

**Wiatrak** dobry kupię na rozbiórkę. Zgłosić się: Hoża 7, mlecarnia. 40644

**Wyprzedaż** kapeluszy damskich za bezcen Zórawia 1, Warszńska. 41132

**Zegar** starożytności, regulator, do sprzedania. Chmielna 31, mieszk. 2, od 2-ej do 6-ej. 41549

**Złożono** do sprzedania tania bardzo piękne portjery haftowane ręcznie jedwabiem, wyrobu kaszgarskiego. Królewska 3, magazyn starożytności. 41294

**45 rs.** zupełnie świeży garnitur mebli, biłard wyborowy, otomana, 2 lustra, łóżko rzeźbione i wiele innych rzeczy tania. Bieleńska 20, m. 2. 41401

### Interesa handl. i majątk.

**A) Korzystny** interes. Przedsiębiorstwo techniczne bez ryzyka, dające znaczne zyski, dobrze wprowadzone tak u rządu, jako i u znaczniejszych firm fabrycznych, z powodu przyjęcia znaczniejszych robót za granicą jest do odstąpienia z maszynami i klientelą na dogodnych warunkach. Do nabycia potrzebny kapitał 5,000 rubli. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „A. R. 8.” 41192

**A) Wyrobiony** handel kolonialny, z obrotem 18,000 rubli, może być odstąpiony od Nowego Roku. Komorne 240. Gotówka potrzeba mieć 1,500. Adres swój raczą reflektanci składać w kantorze Kurjera pod „Trufankiem 1,500.” 41580

**Apteka** na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym W-go Trzcińskiego, Twarda 2 (Grzybów). 41489

**Bufety** stacyjne kolejowe można wydzierżawić przez Kantor Komisowy kaucjonowanymi, Nowosienatorska 6. 39821

**Chcę** kupić bez pośrednictwa dom w Warszawie, w cenie do pięćdziesięciu tysięcy rubli, na Nowym-Swicie albo w bliskości. — Oferty i wykazy proszę nadsyłać do kantoru Kurjera sub „Bez osób trzecich.” 41501

**Dwie** morgi pięknego lasu pod wille w Otwocku, tuż przy stacji. Wiadomość: Jerozolimka 64, m. 5, od 3 do 4-ej. 41211

**Do** odstąpienia z powodu faktycznego braku czasu sklep cukierniczy, prosperujący dobrze, a mający jeszcze bardzo dobre widoki powodzenia, w dobrych warunkach, dla osoby nawet niefachowej, w cenie przystępnej. — Wiadomość: Oboźna 9, w piekarni. 40993

**Do** sprzedania majątek ziemski guberni wołyńskiej, 4 1/2 wiorsty od stacji kolei żelaznej, ogólna przestrzeń 1,080 dziesięcin, z kompletnym inwentarzem. Dom mieszkalny z 12 pokojami, z całkowitem urządzeniem. Bliższe szczegóły: kantor hotelu Saskiego, od 2 do 3-ej. 41196

**Do** sprzedania zaraz sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie. Elektoralna 18. 41555

**Do** sprzedania restauracja z urządzeniem. Wiadomość: ulica Wielka 33, mieszk. 6, od 12 do 4-ej. 41459

**Doskonały** interes. Sklep „spożywczo-dystrybucyjny”, obrót 10,000 rubli, sprzedam za 10,000 rubli. Wiadomość: 4-5-ej, Bednarska 27, mieszk. 4. 41457

**Dom** skanalizowany narożny, w handlowym punkcie, w środku miasta, do sprzedania. — Wiadomość: Złota 8, m. 17, od 2 do 4-ej. Pośrednictwo wyłączone. 41455

**Dom** w Radomiu, ulica Lubelska, murowany, oficyna, ogród mały, sprzedam lub zamienię na takiż na Pradze. Złota 38, mieszkania 15. 41446

**Do** sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie albo też do wydzierżawienia majątek ziemski wólk 37, bez serwitutów, w odległości 2 godzin od Warszawy drogą nadwileśką położony, kompletnie zagospodarowany i w nader dogodnych warunkach znajdujący się. Wiadomość bliższa: Taraszkiewicz, adwokat przysięgły, Elektoralna 9. 41423

**Garkuchnia** do sprzedania z powodu choroby. Ul. Marjensztadt 23. 41598

**Handel** win i towarów kolonialnych w handlowym punkcie do sprzedania. Keller, Marszałkowska 49, od 10 do 12-ej. 39645

**Jatka** od kilkunastu lat egzystująca jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Nowowiejska 3. 41540

**Jest** do sprzedania zaraz apteka wiejska z obrotom 1,200 rubli. Wiadomość: Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 2630r

**Kupię** chęć dom skanalizowany. Wiadomość: Berga 11, mieszk. 3, od 3 do 5-ej. Bez pośredników. 41312

**Lodownia** ze stawem do wynajęcia w Kaszkadzie. Wiadomość: Nalewki 33, u Feigenbaum. 41490

**Ładny** dom z ogrodem na Złotej sprzedam na 10% — Rs. 30,000 całe lub częściowo ułokuję. Leszno 88, mieszkania 3, między 3-5-tą. 41461

**Magazyn** kapeluszy damskich w Warszawie, dający rocznie przeszło 3,500 rubli zysku netto, do sprzedania z firmą zaraz, tania. Wiadomość: Biuro Ungra, ulica Wierzbowa 8. 2615r

**Majdlarnia** do sprzedania z ładnym mieszkaniem. Wiadomość: Sosnowa 8, w sklepie spożywczym. 41119

**Magie** sprzedam. Miła 13. 41442

**Magie** do sprzedania. Ulica Dzika 30. 41234

**Nieruchomość** do sprzedania, Nowa Praga, Średnia 3. Dom murowany, zabudowania drewniane, ogród, plac frontowy. Szacunek 10,000 rs. Keller, Marszałkowska 49, od 10-ej do 12-ej. 39646

**Ogród** 3-morgowy blisko kolei warszawsko-wiedeńskiej, dwie godziny od Warszawy, oddaje się w administrację poręczającą uzdolnionemu ogrodnikowi. Wiadomość: Nowy-Swiat 7, m. 7, od godz. 3 do 5-ej po południu. 40522

**Plac** z planami na budowę do sprzedania. — Leszno 88, właściciel domu. 38294

**Posrednika** potrzeba do sprzedaży korzystnego interesu. Nowy-Swiat 25, mieszkania 2. 41180

**Place** i domy do sprzedania. Nowowiejska 15, m. 6. 41222

**Poszukuję** pożyczki 80 rs., spłace ratami tygodniowymi. Oferty poste - restante dla „Alięci.” 41257

**Piękna** willa murowana w Otwocku do sprzedania lub zamiany, dochód 1,200 rs. — Wiadomość: Jerozolimka 64, mieszk. 5, od 3 do 4-ej. 41212

**Propinację** sprzedam, warunki dogodne, wieś kościelna, pomiędzy fortami. Stare-Miasto 32, mieszkania 6. 40854

**Pacht** stu krów jest do oddania w majątku Strzyżów pod Hrubieszowem. Reflektanci zechcą zgłosić się wprost lub Oboźna 5, mieszkania 2. 40874

**Plac** pod budowę fabryki, około 5,000 łokci, potrzebny w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Fabrykanta.” 41469

**Rs. 12,000** w całości lub częściowo do wypożyczenia na domy w Warszawie. Sumy hy-potekowane na domach nabywam. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, rano do 9-ej i od 3-ej do 5-ej. 41024

**Rubli 4,500** do wypożyczenia na dom zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość: Nowy-Swiat 23, a mieszkania 5, bez pośrednictwa. 40317

**Sklep** wiktualii tania do sprzedania z powodu choroby. Śliska 17, m. 20. 40633

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie wygodne. Ulica Ogrodowa 42. 40915

**Sklep** spożywczo-galanterijno-dystrybucyjny z materiałami piśmiennymi, świetnie prosperujący, ze względu na rodzinnych za 3,000 rs., w Sosnowicach, stacja drogi wiedeńskiej, do sprzedania od 1-go stycznia. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 57, mieszkania 10, w Warszawie. 41037

**Sklep** mydlarski i naftowy oraz dystrybucja do sprzedania z powodu zmiany interesu. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej 24, w restauracji. 41289

**Sklepik** spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Dzika 41. 41283

**Sklep** maki i legumin do sprzedania. Marszałkowska 58. 2628r

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania tania skutkiem posady. Piwna 7, Puzycki. 41239

**Sklep** do sprzedania mydlarsko-kolonialny. Cena przystępna. Leszczyńska 14. 40889

**Sklep** spożywczy w dobrym punkcie i do brze procentujący jest do sprzedania zaraz. Ulica Marszałkowska 34. 41194

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Chmielna 14. 41189

**Sklep** spożywczy z kotłem do herbaty do sprzedania. — Wiadomość: ulica Twarda 53. 41172

**Sklep** mydlarski za przystępną cenę z powodu koniecznego wyjazdu do sprzedania. — Szpitalna 1, skład nafty. 41553

**Sklep** spożywczy tania do sprzedania z powodu podeszłego wieku. Żelazna 69. 41503

**Sprzedam** sklep spożywczy na całą okolicę Siedlen. Piękna 1, przy Alei Ujazdowskiej. 41569

**Sklep** kolonialny z dystrybucją do odstąpienia, oddawna utrzymywany przez sprzedającego. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 41354

**Tania** sprzedam sklep spożywczy. Aleja Jerozolimka 64. 41494

**Ważne** dla pp. rzeźników! Do wynajęcia w Warszawie w dobrym punkcie wysoki, widny, urządzony warsztat przy ulicy Burakowskiej 13, tuż za rogatką powązkowską. 41134

**Z powodu** wyjazdu za bezcen do sprzedania zaraz skład węgla. Róg Koszykowej i Pięknej 49. 41443

**Z powodu** braku zdrowia sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Marjańska 10, mieszkania 7. 41465

**Z kapitałem** 5-8 tysięcy życzę nabyć albo wstąpić w charakterze wspólnika czynnego do interesu handlowego lub przemysłowego. Oferty przyjmuje Kurjer „Czynny.” 41479

**30 lat** egzystujący skład węgla z pozwoleniem 6,660 pudów sprzedam zaraz tania. Tamka 14. 41561

**1,000** — 2,000 rs. potrzeba na pewnych warunkach. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „S. L. 50.” 41241

**8,000** rs. do ulokowania na dom w Warszawie. Wiadomość w kancelarji W-go reagenta Truskowskiego, przy ul. Miodowej. 40358

**10,000 rubli** częściowo wypożyczyć. — Oferty przyjmuje Kurjer dla „Procentu.” 41525

**12,000 rubli** potrzeba na pierwszy numer domu po Towarzystwie Kredytowym warszawskiem. Wiadomość: Twarda 38, mieszkania 5. 41564

### Lokale.

**A) Wróblewski** i S-ka, zakład przewoźny, wy, Trębicka 13, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2483r

**A) Senatorska** 10 przy rogu Daniłowiczowskiej pomieszczenia obszerne od frontu na dole na kawiarnię, skład maki etc. Wiadomość u zarządzającego domem. 41324

**Dla** panienki lub nauczycielki pokój, pomieszczenie, życie, fortepian, dziennik, miesięcznie. Ulica Warecka 15-6. 40382

**Do** wynajęcia pierwsze piętro, 6 pokoi; dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 40914

**Do** wynajęcia pokój z meblami, przedpokój wspólny, waterklozet. Warecka 10, m. 19. 41453

**Do** wynajęcia pokój umeblowany z wspólnym przedpokojem. Cena umiarkowana. Wiadomość ulica Rymarska 8, mieszkania 8. 41437

**Lokal** fabryczny z siłą parową do wynajęcia. Wiadomość: Dzielna 11. 41169

**Osoba** w średnim wieku może znaleźć pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem, praniem i usługą za 40 rubli miesięcznie przy rodzinie spokojnej i dystygownej. Oferty proszę składać do Kurjera pod literą „H.” 41467



**Od 5-go** grudnia wynajmuje dwa pokoje przedpokój, umeblowane, parter. Bracka 11, mieszk. 6. 41563

**Pokój** do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Ulica Warecka 15-6. 41256

**Pokoje** pojedyncze na 1-em piętrze, front. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2554

**Pokój** przy rodzinie, może być z całodziennym utrzymaniem. Marszałkowska 150, mieszkania 11. 41290

**Pokój** na 1-m piętrze, od frontu, z meblami, łóżkami, opalem i samowarem, do wynajęcia dla jednej lub dwóch przyzwoitych kobiet, od 1 grudnia r. b. Bednarska 15, m. 6. 41184

**Potrzebne** 2 pokoje umeblowane, z waterklozetem. Zgłaszać się można w każdej porze do hotelu Angielskiego do inżyniera Gowwé. 41208

**Potrzebny** przy inteligentnej rodzinie pokój suchy, ciepły, słoneczny, spokojny, 1-e piętro, parter, okolica Marszałkowska, między Żółtą, Sienną. Oferty Chmielna 52, m. 11. 41537

**Poszukiwany** pokój dla dwóch panów od 1-go grudnia w blizkości ogrodu Saskiego. Łaskawe oferty z podaniem ceny do Kurjera Warsz. A. W. J. 50. 41492

**Pokój** elegancko umeblowany do wynajęcia z obiadem. Hortensja 5-7. 41500

**Pokój** potrzebny umeblowany od 1-go grudnia. Oferty przyjmuje Kurjer dla „L. D.” 41470

**Pokój** z całodziennym życiem dla dwóch panien lub dwóch młodych ludzi, kształcących się lub pracujących. Złota 38, mieszkania 15. 41447

**Potrzebny** od Nowego Roku lokal z trzech, czterech pokoi, przedpokoju i kuchni. Oferty składać w Kurjerze pod A. K. 41429

**Salon**, gabinet i przedpokój, samo w sobie, z wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 listopada. Opal i usługa na miejscu. Marszałkowska 114, u szwajcara Stanisława. 2394r

**Salon** umeblowany, zaraz do wynajęcia, u Słaga. Chmielna 10, m. 4. 2612r

**Salon** wielki, umeblowany, frontowy, do wynajęcia. Nowy-Swiat 46, pierwsze piętro. 41190

**Zaraz** pomieszczenie dla kobiety przy inteligentnej rodzinie. Złota 37-3. 41229

**2 pokoje**, przedpokój, kuchnia, w okolicy Marszałkowskiej, poszukuję od Nowego Roku lub wcześniej. Wiadomość Nowolipie 17, mieszk. 9. 41482

**2 pokoje**, przedpokój, umeblowane, na parterze, do wynajęcia od 1 grudnia. Nowy-Swiat 16, m. 23. 2622z

### \* Doniesienia rozmaite.

**A. Eleganckie** karety, landa, powozy na kołach gumowych i zwyczajnych po cenach niskich wynajmuje Remiza pod firmą „Makay.” Krakowskie-Przedmieście 7, filja: Marszałkowska 91. Do sprzedania: 2 landa i powóz w Remizie. 39341

**Akuszerka** Niklass przyjmuje damy spodziewające się słabości w wspólnym pokoju, lub w oddzielnym z osobną wejsiem. Cena przystępna. Ulica Śliska 46, m. 16. 41030

**Akuszerka** przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami, Leszno 22. 41508

**Akuszerka** S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porad w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, m. 17. 41510

**Adres:** Specjalna pracownia zegarmistrzowska Władysława Ostrowskiego, Nowy-Swiat 38, 1-e piętro, od frontu, dawniej plac św. Aleksandra, najtaniej wykonywa reparacje zegarów i zegarków, z poręczeniem dwuletnim. 40901

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci. Chłódna 26. 41183

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krócej, bez meldowania, z umieszczeniem dzieci. Bednarska 21. 41542

**A. Roboty** budowlane, kościelne, meblowe, galanterijne, groby, pomniki z marmuru, granitu, piaskowca. Marmur surowy, krajowy, zagraniczny w blokach i płytach, poleca najtaniej fabryka wyrobów kamiennych Heurteux i Lilpop, Warszawa, Srebrna 12. 41579

**Akuszerka** Dombrowicz, b. starsza przytulak na położniczego, przyjmuje chore panie, bez meldunku, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 24647

**Dnia 25-go** listopada zginął mops „Mosia”. Odprowadzający go na Piękną 23, otrzymał sowitą nagrodę. 41539

**Dnia 24-go** listopada zginął wyżeł gordon-setter, oczy bolące, obroza bez klódeczki i znacznik. Odprowadzić uprasza się na Nowy-Swiat 19, do biura za nagrodą. Nieprawy posiadacz odpowie sędownie. 41575

**dentor**, znany jako środek nieszkodliwy, dla ust i zębów. Dostać można we wszystkich lepszych składach aptecznych w Warszawie i na prowincji. Cena flakonu wystarczającego na 4 miesiące rs. 1. 39967

**Do kompletu** tańców w domu obywatelskim brakuje trzech panienek. Oferty w kantorze Kurjera pod „Komplet”. 41460

**Egzercytowanie** fortepianowe 5 kop. godzin. Żurawia 23-37. 41438

**Febus.** Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny ruskiej. Najwyższe zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę, pyronaftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. 41131

**Krawiectwa** wycieczam gruntownie, kurs 4 rs. Złota 46, m. 20. 40541

**Koszyki**, żardinierki ubieram tanio, oraz sprzedaję gotowe od rubla, przyjmuje kwiaty do odświeżania. Pracownia kwiatów Pawłowskiej: Elekoralna 53. 40769

**Lampy**, ampie, brener, bronz, reperuje, przetrabia odnawia, specjalista. Bracka 2, sklep. Tamże sprzedaje brener, jasne ekonomiczne przybory lampowe. 41458

**Lekcje** tańców udzielam po domach prywatnych i pensjach. Art. teatrów warsz. R. Mikulski, Grzybowska 29, m. 27. 2649r

**Maszyny** wszelkich systemów przyjmuje do naprawy mechanik Frankowski. Nowy-Swiat 61. 41558

**Magazyn „Louvre,”** Bracka 22, najtaniej, najmodniej ubiera panie i dzieci, poszukuje zdolnych panien i naucznic. 40621

**Nr. 1. „Jersey-Bazar,”** C. Leski, Krakowskie-Przedmieście 1, naprzeciw Kopernika, poleca:

**Nr. 1. Bluzy** jedwabne, welwetowe, welniane, flanelowe, trykotowe, fasonów najświeższych.

**Nr. 1. Matynki** flanelowe, barchanowe, trykotowe, po cenach umiarkowanych.

**Nr. 1. Smokingi**, staniki, żakiety, ubiorki dzieciinne trykotowe, bardzo tanio.

**Nr. 1. Woalek** wielki wybór, specjalność na woalki wachlarzowe.

**Nr. 1. Fryzy „Serpentines”** oraz znaczny zapas balayesów.

**Nr. 1. Zakład** karbowania, plisowania sukien, wolantów, koronek. 40 39

**Najmodniejsze** bereciki, kapotki, mufeczki fantazyjne wykonywam gustownie, pióra fryzuję, wycieczam strojów. Przetrasowanie kapelusza filcowego kop. 40. Nowy-Swiat 28. 41497

**Największa** fabryka stempli kanczukowych w Warszawie M. Fischman, Nalewki 21. 3548r

**Na dworcu** Petersburskim zgubiono parasolkę z rączką z kości słoniowej. Znalazca za nagrodę rs. 10 raczy złożyć do szwajcara hotelu Polskiego. 41249

**Nadrabianie** pończoch 25kop. Nowy-Swiat 12, m. 10. 41483

**Na gwiazdkę** wielki wybór gustownych żardinier i koszy z kwiatami sztucznymi, od kop. 15 w pracowni kwiatów. Nowy-Swiat 62. 41325

**Obiady** na świeżem maśle, w domu prywatnym po 30 kop. Wilcza 15, m. 8. 41406

**Obiady** prywatne, higienicznie przyrządzone na maśle. Złota 2, m. 10. 2635r

**Pracownia** ubrań dziecińczych „Lucji” Świętokrzyska 22, przyjmuje obstarunki z własnych i powierzonych materiałów. Robota staranna, cena umiarkowana. 41527

**Prześcieradła** ceratkowe, dwustronne, sprzedają się po bardzo niskiej cenie, to jest po kop. 80 w fabryce rękawiczek B. Kowalewskiego, przy ul. Nowy-Swiat 19. 41580

**Pracownia** sukien Natalji przeniesioną została na Nowy-Swiat 38, m. 3, przyjmuje suknie, rotundy, żakiety. 41083

**Poszukuje** się na własność „Dziewczynki,” sierotki, ładnej, zdrowej, szlachet. krwi, rocznie. Oferty przyjmuje Kurjer w jak najkrótszym czasie, pod wyrazem „Dziewczynka.” 41331

**Pracownia** sukien i okryć damskich Eleonory Prantl przeniesioną—Nowy-Swiat 34, m. 26, poleca się Szanownej klienteli. 40977

**Porcelanę**, marmur, drzewo, kość słoniową, alabaster, malachit, szkło, wszelkie antyki, wachlarze, reparuje artystycznie. Krakowskie-Przedmieście 73.—Wolski. 40617

**Pracownia „Julie”** przyjmuje do roboty suknie od rs. 3-ch (oraz rotundy i szuby) wykończy starannie i elegancko podług ostatnich paryżskich żurnali. Tamże potrzebna jest panna zdolna znająca krój i szycie. Nowosenna 7, m. 17. 41435

**Przyjmuje** do roboty suknie od rs. 2, żakiety, wierzchy do futer rs. 3. Ordynacka 14, m. 15. 41472

**Recepty** techniczne, analizy. Pracownia chemiczna Praussa, Smolna 10. 41404

**Sudorivorat** Zatwierdzony przez Radę Lekarską, wypróbowany jako środek niezawodny. Nabywać można u wynalazcy S. Szepeńskiego, Krakow.-Przedm. 38.

**Sudorivorat.** Wyścielaczka higieniczna do składania w obuwiu, pochłania poty.

**Sudorivorat**, neutralizuje złą woń z nóg i utrzymuje czystość skarpetek.

**Sudorivorat**, nie dopuszcza wilgoci i zimna do nóg, jesienią i zimą. 41412

**Suknie**, żakiety, ubranka dzieciinne, wykończam starannie. Nowy-Swiat 8, mieszkania 42. 41403

**Sukienki** od 50 kop., wszelką odzież piór, chemicznie, farbuję. Ulica Śliska 14, „Adolf.” 41552

**Ubiaram** kapelusze od kop. 30, mufki, czapki i żakiety. Tamże suknie od rs. 2-ch garderobę dzieciinną i kapotki po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Swiat 47-5. 41218

**Ukończywszy** kurs kroju metodą „Lavigne” daję lekcje kroju, przyjmuję do roboty suknie damskie i dzieciinne, staniki do krajania i fastrygowania; także dostać można formy z bibulki. Chmielna 13, mieszkania 11. 41544

**Ważne** dla pań. Magazyn „Louvre”. Najtaniej i najmodniej ubiera panie i dzieci. Wykończy suknie podług przysłanej nawet miary. Ubiara kapelusze podług fasonów paryżskich. Przyjmuje uczennice ze wsi na stałe. Bracka 22, parter. 41581

**Wczoraj** zrana jadąc dorożką z ulicy Chmielnej do kościoła Opieki św. Józefa, uronił książkę do nabożeństwa. Proszę odnieść za nagrodą na ulicę Wspólną 5, m. 4. 41502

**Zaginęły** dowody № 168363 i 169222 warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego. 40766

**Zaginął** dowód zastawowy № 102877 (102877) warszawskiego akcyjnego towarzystwa pożyczkowego, przy placu Wareckim № 2. 41288

**Zgubiono** w przejeździe z Długiej na Chłodną lornetkę teatralną, w czarnym futerale. Znalazca, zechce zwrócić na Chłodnej 46, u stróża, za nagrodą. 41318

**Zginął** buldog cwałnos tygrysowaty, „Sul-tan.” Odprowadzić za nagrodą: Zielna 52. 41322

**Zgubiono** d. 25-go b. m. zegarek damski złoty z literami wianami M. K., łańcuszkiem grubym złotym, na którym były zawieszony: wykalczka złota do zębów i ołówek wysuwany z emalia na wierzchu. Łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą na Chmielną 10, mieszkania 2. 41543

**Żardinierki**, kosze itp., przyjmują się do ubrania w pracowni kwiatów M. Małkowskiej, Senatorska 28. 41331

**20 kopiejek** obiady na świeżem maśle, kolacje wyborne, kawa, ciasta kremowe po 3 kopiejki. Kawiarnia Świętokrzyska 3. 41441

**\*) Cukry** deserowe, czekoladki, wyborowe, pierniczki drobne, oraz pierniki poleca cukiernia J. Sztengel, Marszałkowska, róg Zielonego-Placu. 40518

**\*) Bluzy** welniane, flanelowe, jedwabne trykotowe, wybór wielki, „Manufaktura krajowa”, Niecała 12.

**\*) Matynki** ciepłe, „Jersey”, ubiorki dzieciinne. „Manufaktura krajowa”. Niecała 12.

**\*) Żakiety**, staniki trykotowe przeszłego sezonu, sprzedaje niżej kosztu Brochocki.

**\*) Suknie** wykończy podług najświeższej mody „Manufaktura krajowa”, A. Brochocki, Niecała 12.

**\*) Chustki** ciepłe, bardzo piękne, halki, kamizelki, kamasze włóczkowe, Niecała 12.

**\*) Wstążki**, aksamitki, ceny niskie, „Manufaktura krajowa”, Niecała 12.

**\*) Karbowanie**, plisowanie wolantów, koronek. „Manufaktura krajowa”. Niecała 12.

**\*) Woalki** od 15 kop., droższych wybór wielki. „Manufaktura krajowa”, A. Brochocki, Niecała 12. 40643

**\*) Stanisław** Przeddziecki w Warszawie, magazyn konfekcji dziecięcej przeniosł z Kotzebue 2 na ul. Niecałą 14 przy ogrodzie Saskim.

**\*) Magazyn** znany z pięknego kroju i doskonałej roboty, zaopatrzony został na sezon jesienny i zimowy w najnowsze fasony i takowe poleca tanio.

**\*) Dla** nieznów: szyniele, mundury, bluzy, spodnie z kastoru, kamizelki, czapki, paski, baszłyki.

**\*) Dla** panienek: Płaszczki, sukieneczki, żakietki, pelerynki, czapeczki, berety i kapotki.

**\*) Dla** chłopczyków: paltociki, garniturki fantazyjne, garniturki marynarkowe i palta dla dorastających.

**\*) Nowość!** Dla chłopczyków garniturki Lawn-Tennis.

**\*) Z powierzonych** materiałów: robota garniturka od rs. 1.50, robota palta lub płaszczyka od rs. 2.50.

**\*) Magazyn** rozszerzony przez zaprowadzenie nowych artykułów. Własny wyrób bielizny dziecięcej, na każdy wiek, wyprawki dla niemowląt, sukieneczki do chrztu od skromnych do najwykwintniejszych, kolderki welniane i watawe, pończoski i kaftaneczki trykotowe, szelki itp.

**\*) Specjalną** fachowością i niskimi cenami, oraz wyborem materiałów z najlepszych renomowanych fabryk w kraju, uniemożliwiam wszelką konkurencję.

**\*) Niecała 14**, przy ogrodzie magazyn nowości konfekcji dziecięcej Stanisława Przeddzieckiego. 39542

**Na Gwiazdkę** poleca Gustaw Arnold, Kotzebue 2, wprost Trębackiej.

**\*) Szewioty** kostiumowe czarne i kolorowe z czystej wełny 10/4 szerokości po 75 kop. i wyżej arszyn.

**\*) Korty** czarne drap d'dam 10/4 szerokie na kostiumy, szuby i peleryny po rs. 1.00 za arszyn.

**\*) Korty** Knickerbot najmodniejsze, czysto welniane, 10/4 szerokie, tylko po rs. 1.00 za arszyn.

**\*) Czysto** jedwabne chusteczki na szyję od kop. 75, półjedw. do rs. 1.25 czysto jedwabne.

**\*) Dery** Białostockie welniane i duże po 1.90 do rs. 5 za sztukę.

**\*) Koldry** Białostockie welniane, duże, lekkie i ciepłe, od rs. 3 do rs. 8 za sztukę.

**\*) Watowe** Koldry ciepłe od rs. 3.50 do rs. 8, wata biała, pikowanie wzorowe.

**\*) Chustki** welniane szkockie, popielate i kolorowe czysto welniane po rs. 2.50.

**\*) Chustki** welniane lekkie, ciepłe i duże z miękkiej wełny po rs. 3 do 4.50.

**\*) Himalaya** Chustki najpiękniejsze, lekkie, puszyste, po rs. 4.75 do rs. 5.50.

**\*) Kamgarny** najmodniejsze kostiumowe z czesankowej wełny, zamiast 2.50 tylko 1.25.

**\*) Pledy** angielskie garniturowe najmodniejsze, szewioto-we sztuczki na garnitury sławnej fabryki angielskiej „Tornton” z prawdziwej czystej wełny, 5 arszynów długości, tylko rs. 3.50 za sztukę, „Na Gwiazdkę” specjalnie się nadają!!

**\*) Powozowe** pledy kraciaste, wzorowane z angielskiego, tylko rs. 7 za sztukę.

**\*) Firanki** z Nottinghamskiej przędzy, najtrwalsze i najtańsze firanki to polecam, jako niebiegające się w praniu, skracane poczwórnie z najlepszej zagranicznej przędzy, z powodu ogromnych tranzakcji, dla rychłego zbytu obniżam cenę od kop. 15 za arszyn do kop. 40, to jest znacznie niżej cenika fabrycznego, gdyż przeszło o 45% taniej.

**\*) Chodniki** sznurkowe dwustronne, trwałe i gustowne, od kop. 15 za arszyn.

**\*) Jutowe** serwety chińskie 2 1/2 łokcia w kwadrat od rs. 1.00.

**\*) Flanela** czysto welniana gładka i w deseń, w możliwie gustownych wzorach, z najlepszej wełny, sławnej fabryki Ludwika Majera, polecam po cenach dotychczas niemyślnych, od kop. 50 za arszyn podwójnej szerokości do rs. 1.00.

**\*) Plusz** Astrachański gnieciony, czysto welniany, lśniący, 10/4 szerokości, w czarnym, brązowym i granatowym kolorze, trwałe i modne, po rs. 3.50 za arszyn.

**\*) Juta** na obicia mebli, kapy, serwety i portjery, szerokość 2 łokcie, w modnych i gustownych wzorach, po kop. 35 za arszyn.

**\*) Buref** meblowy, imitujący gobeliny, od kop. 75 do rs. 1 za arszyn. Wybór wielki, wzory najnowsze.

**\*) Wymienione** towary są świeże, modne i gustowne, sprzedaję za tanio dla przedszego zbytu.

**\*) Gustaw** Arnold, ulica Hr. Kotzebue, wprost Trębackiej. 41570